

IZBA CYWILNA

Biuletyn Sądu Najwyższego



2020

2

Redakcja
Jacek Gudowski
Maciej Machowski

Współpraca
Arkadiusz Turczyn, Andrzej Zielony

przy udziale



Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
www.wolterskluwer.pl

infolinia: 801 044 545
tel. 22 535 82 03
e-mail: handel@wolterskluwer.pl

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy w składzie połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego we wniosku z dnia 15 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, o rozstrzygnięcie rozbieżności w wykładni prawa występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego w zakresie dotyczącym zagadnienia prawnego:

„Czy udział w składzie sądu powszechnego, sądu wojskowego lub Sądu Najwyższego osoby powołanej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3 ze zm.), prowadzi do naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) lub art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej i art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej, wskutek czego, zależnie od rodzaju rozpoznawanej sprawy:

a) w postępowaniu karnym – osoba taka jest nieuprawniona do orzekania (art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k.) albo zachodzi przypadek nienależytej obsady sądu (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.);

b) w postępowaniu cywilnym – skład sądu z udziałem tak powołanej osoby jest sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.)?”

podjął uchwałę:

1. Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3).

2. Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

3. Wykładnia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz art. 379 pkt 4 k.p.c. przyjęta w punktach 1 i 2 niniejszej uchwały nie ma zastosowania do orzeczeń wydanych przez sądy przed dniem jej podjęcia oraz do orzeczeń, które zostaną wydane w toczących się w tym dniu postępowaniach na podstawie Kodeksu postępowania.

4. Punkt 1 niniejszej uchwały ma zastosowanie do orzeczeń wydanych z udziałem sędziów Izby Dyscyplinarnej utworzonej w Sądzie Najwyższym na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2018 r., poz. 5 ze zm.) bez względu na datę wydania tych orzeczeń.

(uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, M. Gersdorf, J. Iwulski, S. Zabłocki, D. Zawistowski, T. Artymiuk, T. Bielska-Sobkowicz, B. Bieniek, J. Błaszczyk, K. Cesarz, D. Dończyk, J. Frańczak, M. Gierszon, J. Grubba, P. Grzegorzczak, J. Gudowski, D. Kala,

P. Kalinowski, W. Katner, H. Kiryło, K. Klugiewicz, M. Koba, M. Kocon, Z. Korzeniowski, W. Kozielowicz, A. Kozłowska, J. Kuźniar, M. Laskowski, R. Malarski, J. Matras, D. Miąsik, P. Mirek, G. Misiurek, Z. Myszka, A. Owczarek, M. Pacuda, W. Pawlak, M. Pietruszyński, H. Pietrkowski, K. Pietrzykowski, W. Płóciennik, P. Prusinowski, Z. Puskarski, K. Rączka, M. Romańska, A. Siuchniński, B. Skoczowska, R. Spyt, K. Staryk, A. Stępka, K. Strzelczyk, A. Tomczyk, R. Trzaskowski, K. Tyczka-Rote, M. Wąsek-Wiaderek, K. Weitz, E. Wildowicz, P. Wiliński, A. Wróbel, W. Wróbel)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2019 r., X RCA 178/18, zagadnienia prawnego:

„1. Czy kurator procesowy ustanowiony na podstawie art. 144 k.p.c. lub art. 510 § 2 k.p.c. jest legitymowany do złożenia wniosku do sądu o ustanowienie kuratora w trybie art. 184 k.r.o. w związku z art. 601 k.p.c., to znaczy czy jest osobą zainteresowaną w rozumieniu art. 601 k.p.c. w związku z art. 510 § 1 k.p.c.;

2. Czy złożenie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może zostać dokonane przez kuratora ustanowionego w trybie art. 184 k.r.o. w związku z art. 601 k.p.c.;

3. W przypadku pozytywnej odpowiedzi na pytanie zadane w punkcie 1 i 2 czy ustanawiając kuratora na podstawie art. 184 k.r.o. w związku z art. 601 k.p.c. Sąd ma obowiązek określić jednocześnie czy kuratora upoważnia do odrzucenia spadku bądź też do przyjęcia spadku?”

podjął uchwałę:

Kurator ustanowiony w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku przez sąd orzekający dla uczestnika postępowania, którego miejsce pobytu nie jest znane (art. 143–147 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.), nie jest uprawniony do złożenia wniosku (art. 601 k.p.c.) o ustanowienie dla tego uczestnika kuratora, o którym mowa w art. 184 k.r.o.

(uchwała z dnia 24 stycznia 2020 r., III CZP 41/19, K. Weitz, A. Kozłowska, K. Strzelczyk)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 24 maja 2019 r., VI Cz 1168/18, zagadnienia prawnego:

„Czy postanowienia art. 31 ust. 1 umowy zawartej pomiędzy Rzecząpospolitą Polską a Ukrainą o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych sporządzoną w Kijowie dnia 24 maja 1993 r. (Dz.U. z 1994 r. Nr 96, poz. 465) stoją na przeszkodzie ustanowieniu przez sąd polski kuratora *ad casum* w postępowaniu administracyjnym na podstawie art. 184 § 1 k.r.o. w związku z art. 34 § 1 k.p.a.?”
podjął uchwałę:

Umowa między Rzecząpospolitą Polską a Ukrainą o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych sporządzona w Kijowie w dniu 24 maja 1993 r. (Dz.U. z 1994 r. Nr 96, poz. 465 ze zm.) nie ma zastosowania do ustanowienia przez sąd kuratora dla potrzeb postępowania administracyjnego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych na wniosek oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 34 § 1 k.p.a. w związku z art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm.).

(uchwała z dnia 24 stycznia 2020 r., III CZP 50/19, K. Weitz, A. Kozłowska, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 22 maja 2019 r., II Ca 1300/18, zagadnienia prawnego:

„Czy świadczenie wykupu, wypłacone przez ubezpieczyciela konsumentowi na podstawie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym w związku z przedterminowym rozwiązaniem tej umowy, jest świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385¹ k.c.?”
podjął uchwałę:

Świadczenie wypłacane przez ubezpieczyciela w przypadku przedterminowego rozwiązania umowy ubezpieczenia na życie

z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym nie jest świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c.

(uchwała z dnia 24 stycznia 2020 r., III CZP 51/19, K. Weitz, A. Kozłowska, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 18 grudnia 2018 r., VII AGa 1025/18, zagadnienia prawnego:

„Czy zawarcie przez spółkę zależną umowy poręczenia wekslowego wymienionej w art. 15 § 1 k.s.h. na rzecz członka zarządu spółki dominującej wymaga zgody zgromadzenia wspólników spółki dominującej?”

podjął uchwałę:

Udzielenie przez zależną spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością poręczenia na wekslu wystawionym przez członka zarządu dominującej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wymaga zgody zgromadzenia wspólników spółki dominującej (art. 15 § 2 k.s.h.).

(uchwała z dnia 24 stycznia 2020 r., III CZP 52/19, K. Weitz, A. Kozłowska, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Rzecznika Praw Pacjenta we wniosku z dnia 16 kwietnia 2019 r., RzPP-DPR-WPL.420.5.2019.TM, zagadnienia prawnego:

„Czy w razie częściowego uwzględnienia żądania w przedmiocie zadośćuczynienia pieniężnego (np. z tytułu naruszenia prawa pacjenta, dochodzonego w oparciu o art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, Dz.U. z 2017 r., poz. 1318 ze zm.) sąd może włożyć na pozwanego obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c., jako że określenie sumy należnej powodowi zależy od oceny sądu?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie składu siedmiu sędziów z dnia 15 stycznia 2020 r., III CZP 30/19, D. Zawistowski, J. Gudowski, W. Katner, M. Koba, G. Miśiurek, H. Pietrzkowski, A. Piotrowska)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 8 maja 2019 r., II Ca 173/19, zagadnienia prawnego:

„Czy umorzenie na podstawie przepisu art. 369 § 2 ustawy z dnia 23 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe w brzmieniu sprzed dnia 1 stycznia 2016 r., wierzytelności przysługującej kredytodawcy względem kredytobiorcy, zabezpieczonej hipoteką ustanowioną na nieruchomości stanowiącej własność osoby trzeciej, skutkuje względem dłużnika hipotecznego będącego jednocześnie stroną czynności bankowej ustanowienia hipoteki, wygaśnięciem zabezpieczonej tą hipoteką wierzytelności, pociągającym za sobą wygaśnięcie hipoteki w rozumieniu przepisu art. 94 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece?”

przekazał zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia powiększonymu składowi Sądu Najwyższego.

(postanowienie z dnia 24 stycznia 2020 r., III CZP 53/19, K. Weitz, A. Kozłowska, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Zamościu postanowieniem z dnia 25 czerwca 2019 r., I Ca 428/18, zagadnienia prawnego:

„Czy podmiotem prawa własności nieruchomości ujawnionym w dziale II księgi wieczystej w przypadku nieruchomości stanowiącej wspólnotę gruntową jest sama wspólnota gruntowa, czy też osoby fizyczne i prawne uprawnione do udziału we wspólnocie gruntowej, czy może spółka do zagospodarowania wspólnoty gruntowej, o której mowa w przepisach roz-

działu 2 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 703)?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 24 stycznia 2020 r., III CZP 54/19, K. Weitz, A. Kozłowska, K. Strzelczyk)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 11 grudnia 2019 r., V AGa 380/18, zagadnienia prawnego:

„Czy udział Krajowej Rady Sądownictwa, której skład ukształtowano w wyniku wyboru przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej piętnastu sędziów w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3 ze zm.) w procesie powołania sędziego będącego członkiem składu orzekającego stanowi samoistną i wystarczającą przesłankę do uznania, że skład sądu jest sprzeczny z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 24 stycznia 2020 r., III CZP 94/19, K. Weitz, A. Kozłowska, K. Strzelczyk)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYgniĘCIA

III CZP 1/20

„Czy sytuacja, w której w składzie sądu orzekającego zasiadała osoba powołana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego wskutek procedury za-
inicjowanej obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości o wolnych
stanowiskach sędziowskich, przeprowadzonej przy udziale Kra-
jowej Rady Sądownictwa, której skład ukształtowano w wyniku
wyboru przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej piętnastu sędziów
w trybie ustawy z dnia 8 grudnia 2017r. o zmianie ustawy o Kra-
jowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw z dnia
8 grudnia 2017 r. (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), może stanowić samoistną
podstawę:

1) nieważności postępowania wynikłej ze sprzeczności z przepi-
sami prawa składu sądu orzekającego (art. 379 pkt 4 k.p.c.)?

ewentualnie:

2) uznania orzeczenia wydanego z udziałem takiej osoby za
nieistniejące w znaczeniu prawnoprocesowym (*sententia non exi-
stens*)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 stycznia
2020 r., IX Cz 923/19, M. Wieczorkiewicz, J. Barczewski, K. Skiepmo)

Wśród licznych argumentów przedstawionych przez Sąd drugiej in-
stancji podniesiono, że wyjaśnienie wątpliwości we wskazanym za-

kresie jest niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, przede wszystkim w świetle twierdzeń zawartych w uzasadnieniach wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 2019 r., C-585/18, C-624/18 i C-625/18, oraz wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18. Skutkiem tych wyroków jest to, że w ramach instancji odwoławczej istnieje nie tylko powinność kontroli, ale sędziowie mają obowiązek badać, czy w sprawie rozpoznawanej przed sądem drugiej instancji zrealizowane są wszystkie wymagania, które gwarantują, że rozprawa w sądzie pierwszej instancji odbywała się faktycznie przed sądem niezależnym, a w konsekwencji jakie są skutki procesowe sprzeczności z przepisami prawa składu sądu orzekającego.

Dla Sądu drugiej instancji oczywisty jest obowiązek badania, czy postępowanie toczące się przed sądem pierwszej instancji nie było dotknięte sankcją nieważności, prowadzącej do uchylenia zaskarżonego orzeczenia, zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Obowiązek ten wynika zarówno z przepisów prawa krajowego, jak i orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, od którego sąd krajowy bez wystąpienia z kolejnym zapytaniem prejudycjalnym odstępować nie może. Nie uszło uwagi Sądu Okręgowego, że w judykaturze wyrażono pogląd, zgodnie z którym orzeczenie sądowe niespełniające wymogów konstytucyjnych nie jest orzeczeniem.

Sąd Okręgowy uznał, że nie jest wyłączone przyjęcie, iż osoba powołana do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego wskutek procedury zainicjowanej obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości o wolnych stanowiskach sędziowskich, przeprowadzonej przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa, której skład ukształtowano w wyniku wyboru przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej piętnastu sędziów w trybie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, nie jest uprawniona do wydania orzeczenia w sensie formalnym, co skutkowałoby jego nieistnieniem. Od rozstrzygnięcia wskazanego zagadnienia zależy ocena, czy istnieje przedmiot zaskarżenia, ewentualnie czy zaskarżone orzeczenie podlega uchyleniu.

A.T.

III CZP 2/20

„Czy w przypadku spłaty kredytu w całości przed terminem określonym w umowie, obowiązek obniżenia całkowitego kosztu kredytu z art. 49 ust.1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim odnosi się wyłącznie do kosztów rozłożonych w czasie czy też obejmuje koszty jednorazowe, jak na przykład prowizje?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 29 listopada 2019 r., XXIII Ga 1641/19, A. Łazarska)

Po przeanalizowaniu orzecznictwa i literatury odnoszącej się do przedstawionego zagadnienia, Sąd Okręgowy skłonił się w kierunku wykładni prokonsumenckiej. W jego ocenie, określenia „koszty, które dotyczą okresu o który skrócono czas obowiązywania umowy” nie powinno się interpretować w kontekście przedmiotowym. Przeciwno ujęciu przedmiotowemu przemawia w szczególności związanie z określeniem „całkowity koszt kredytu”, jak również ze wskazaniem „choćby konsument poniósł ją przed tą spłatą”. Sąd przyjął, że cały kontekst przepisu art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim nie pozwala na uznanie, iż ustawodawca dokonał na potrzeby omawianej regulacji wyróżnienia podkategorii „kosztów, które dotyczą okresu o który skrócono czas obowiązywania umowy”. Ponadto ustawa o kredycie konsumenckim nie dzieli w „słowniczku” kosztów kredytu na takie, które dotyczą okresu kredytowania i są z nim ściśle związane, oraz takie, które nie dotyczą tego okresu, a ich wysokość jest niezależna od czasu trwania umowy. Nie można uznać, że takiego rozróżnienia ustawodawca dokonał właśnie w art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim na potrzeby jego stosowania.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, na treść orzeczenia Sądu Najwyższego może mieć wpływ wykładnia art. 16 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.Urz. WE L nr 133 z dnia 22 maja 2008 r., s. 66–92 ze zm.). Powołując się na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 11 września 2019 r., C-383/18, Sąd Okręgowy wskazał, że w art. 16 ust. 1 dyrektywy nr 2008/48 skonkretyzowano prawo konsumenta do obniżenia kosztu kredytu w przypadku przedterminowej spłaty poprzez zastąpienie ogólnego pojęcia „słusznego zmniejszenia” bardziej precyzyjnym pojęciem „obniżki

całkowitego kosztu kredytu” i dodanie, że owa obniżka powinna dotyczyć „odsetek i kosztów”. Cel dyrektywy nr 2008/48, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, polega na zapewnieniu wysokiego poziomu ochrony konsumentów. System ochrony konsumentów opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania. Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że art. 16 ust. 1 należy interpretować w ten sposób, iż prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta, nie wyłączając tych, które nie mają wyraźnego związku z okresem trwania umowy kredytu.

Sąd drugiej instancji zauważył również, że przyjęcie stanowiska, w świetle którego konsument może żądać obniżenia jedynie kosztów kredytu wyraźnie związanych z okresem obowiązywania umowy, stwarzałoby niebezpieczeństwo obciążenia konsumentów przez kredytodawców znacznie wyższymi jednorazowymi płatnościami w momencie zawarcia umowy o kredyt, w celu uniemożliwienia w jak największym stopniu zwrotu kosztów kredytu w przypadku jego wcześniejszej spłaty.

W ocenie Sądu Okręgowego, podjęcie uchwały przez Sąd Najwyższy jest niezbędne, ponieważ wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie jest realizowany, a w sprawach na kanwie analogicznego stanu faktyczno-prawnego toczą się sprawy przed tym Sądem i innymi sądami w Polsce, a uchwała pozwoli ujedynolnić praktykę banków oraz orzecznictwo.

A.T.

*

III CZP 3/20

„Czy sytuacja, w której w składzie sądu orzekającego zasiadała osoba powołana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego wskutek procedury zainicjowanej obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości o wolnych stanowiskach sędziowskich, przeprowadzonej przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa, której skład ukształtowano w wyniku wyboru

przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej piętnastu sędziów w trybie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw z dnia 8 grudnia 2017 r. (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), może stanowić samoistną podstawę:

1) nieważności postępowania wynikłej ze sprzeczności z przepisami prawa składu sądu orzekającego (art. 379 pkt 4 k.p.c.)?

ewentualnie:

2) uznania orzeczenia wydanego z udziałem takiej osoby za nieistniejące w znaczeniu prawnoprocesowym (*sententia non existens*)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 stycznia 2020 r., IX Cz 959/19, B. Charukiewicz, D. Ciejek, K. Skiepmo)

Uzasadnienie zagadnienia prawnego jest takie samo jak w sprawie III CZP 1/20 – *vide* wyżej.

*

III CZP 4/20

„Czy skład sądu, w którym zasiada osoba powołana do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej, na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, przez wybór piętnastu jej członków spośród sędziów przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, może stanowić samoistną przesłankę uznania przez sąd odwoławczy:

1) że skład sądu był niezgodny z przepisami prawa, a wydane orzeczenie zapadło w warunkach nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.),

czy też,

2) że wydane przez sąd z udziałem takiej osoby orzeczenie jest orzeczeniem nieistniejącym w znaczeniu prawnoprocesowym (*sententia non existens*)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 stycznia 2020 r., IX Cz 597/19, K. Skiepmo, B. Charukiewicz, A. Żegarska)

Uzasadnienie zagadnienia prawnego jest takie samo jak w sprawie III CZP 1/20 – *vide* wyżej.

*

III CZP 5/20

„Czy skład sądu, w którym zasiada osoba powołana do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej, na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, przez wybór piętnastu jej członków spośród sędziów przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, może stanowić samoistną przesłankę uznania przez sąd odwoławczy:

1) że skład sądu był niezgodny z przepisami prawa, a wydane orzeczenie zapadło w warunkach nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.),

czy też,

2) że wydane przez sąd z udziałem takiej osoby orzeczenie jest orzeczeniem nieistniejącym w znaczeniu prawnoprosesowym (*sententia non existens*)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 stycznia 2020 r., IX Cz 739/19, D. Ciejeł, B. Charukiewicz, K. Skiepmo)

Uzasadnienie zagadnienia prawnego jest takie samo jak w sprawie III CZP 1/20 – *vide* wyżej.

*

III CZP 6/20

„Czy sytuacja, w której w składzie sądu orzekającego zasiadała osoba powołana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego wskutek procedury zainicjowanej obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości o wolnych stanowiskach sędziowskich, przeprowadzonej przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa, której skład ukształtowano w wyniku wyboru

przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej piętnastu sędziów w trybie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw z dnia 8 grudnia 2017 r. (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), może stanowić samoistną podstawę:

1) nieważności postępowania wynikłej ze sprzeczności z przepisami prawa składu sądu orzekającego (art. 379 pkt 4 k.p.c.)?, ewentualnie:

2) uznania orzeczenia wydanego z udziałem takiej osoby za nieistniejące w znaczeniu prawnoprocesowym (*sententia non existens*)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 stycznia 2020 r., A. Żegarska, J. Barczewski, P. Juszczyzyn)

Uzasadnienie zagadnienia prawnego jest takie samo jak w sprawie III CZP 1/20 – *vide* wyżej.

*

III CZP 7/20

„Czy skład sądu, w którym zasiada osoba powołana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej przez wybór, na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, piętnastu jej członków spośród sędziów przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, może stanowić samoistną przesłankę uznania przez sąd odwoławczy:

1) że skład sądu był niezgodny z przepisami prawa, a wydane orzeczenie zapadło w warunkach nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.),

czy też,

2) że wydane przez sąd z udziałem takiej osoby orzeczenie jest orzeczeniem nieistniejącym w znaczeniu prawnoprocesowym (*sententia non existens*)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 stycznia 2020 r., IX Cz 733/19, A. Żegarska, E. Dobrzyńska-Murawka, P. Juszczyzyn)

Uzasadnienie zagadnienia prawnego jest takie samo jak w sprawie III CZP 1/20 – *vide* wyżej.

*

III CZP 8/20

„Czy sytuacja, w której w składzie sądu orzekającego zasiadała osoba powołana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego wskutek procedury zainicjowanej obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości o wolnych stanowiskach sędziowskich, przeprowadzonej przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa, której skład ukształtowano w wyniku wyboru przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej piętnastu sędziów w trybie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw z dnia 8 grudnia 2017 r. (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), może stanowić samoistną podstawę:

1) nieważności postępowania wynikłej ze sprzeczności z przepisami prawa

składu sądu orzekającego (art. 379 pkt 4 k.p.c.)

ewentualnie:

2) uznania orzeczenia wydanego z udziałem takiej osoby za nieistniejące w znaczeniu prawnoprocesowym (*sententia non existens*)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 stycznia 2020 r., IX Cz 1004/19, M. Wieczorkiewicz, D. Ciejek, K. Skiepmo)

Uzasadnienie zagadnienia prawnego jest takie samo jak w sprawie III CZP 1/20 – *vide* wyżej.

*

III CZP 9/20

„Czy rozpoznanie sprawy w postępowaniu apelacyjnym przez skład trzyosobowy, w którym jednego członków składu, niebędącego referentem, nie wyłonionego w drodze losowania – wyznaczonego przez przewodniczącego wydziału, a przebywającego

na planowanym urlopie wypoczynkowym, zgłoszonym do planu urlopów przed wyznaczeniem rozprawy apelacyjnej, zastępuje wyznaczony przez przewodniczącego wydziału zastępca, o jakim mowa w § 72 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych stanowi naruszenie zasady niezmienności składu wynikającej z art. 47b § 1 i 2 ustawy o ustroju sądów powszechnych i w konsekwencji prowadzi do nieważności postępowania z powodu rozpoznania sprawy przez skład orzekający sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 10 kwietnia 2019 r., II Ca 1586/18, A. Nowak, B. Kursa, A. Kruszewska)

W uzasadnieniu zagadnienia prawnego Sąd Okręgowy szczegółowo omówił przepisy regulujące przydział spraw sędziom referentom oraz precyzyjnie opisał zasady funkcjonowania narzędzia informatycznego wykorzystywanego w tym celu.

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że przepisy te – zwłaszcza ustawa Prawo o ustroju sądów powszechnych – były ostatnio nowelizowane, przy czym nowelizacje nie zawierały przepisów przejściowych. Podobnie Sąd Okręgowy ocenił także zmiany dokonywane w Regulaminie urzędowania sądów powszechnych.

Powołując się na opisaną w uzasadnieniu zagadnienia prawnego, wynikającą z omówionych przepisów, zasadę niezmienności składu orzekającego, Sąd drugiej instancji przedstawił rozważania dotyczące skutków, jakie mogą powstać w związku z wyznaczeniem składu z naruszeniem ww. zasady.

Sąd Okręgowy wskazał, że przepisem przewidującym sankcje – w postępowaniu cywilnym – odnośnie składu sądu jest art. 379 pkt 4 k.p.c., oraz podkreślił, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i judykatury regulacja ta powinna być interpretowana w sposób ścisły. Wyłączona jest tu zatem zarówno wykładnia rozszerzająca, jak i ścieśniająca przepisów odnoszących się do przyczyn nieważności postępowania.

Sąd drugiej instancji przedstawił orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym poruszano kwestię sprzeczność składu sądu z przepisami

ustawy oraz omówił zaprezentowane tam poglądy. Podkreślił, że w orzecznictwie tym nie budzi wątpliwości, iż nieważność postępowania ze względu na sprzeczność składu sądu orzekającego z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.) zachodzi również w przypadku naruszenia przepisów ustrojowych.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę także na aspekt konstytucyjny omawianego zagadnienia i wskazał, że zgodnie z art. 45 Konstytucji każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Omawiając ustrojowy aspekt gwarancji do sądu właściwego, podkreślił, że kwestia ta była również przedmiotem rozważań w orzecznictwie Europejskiego Trybunału praw Człowieka, w którym przyjmuje się m.in., że wymaganie art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, aby sądy były ustanowione ustawą, obejmuje przepisy dotyczące utworzenia sądu oraz ustalenia jego właściwości i reguł powoływania składów orzekających w konkretnych sprawach.

A.Z.

*

III CZP 10/20

„Czy świadczenie wykupu, wypłacone przez ubezpieczyciela konsumentowi na podstawie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym w związku z przedterminowym rozwiązaniem tej umowy, jest świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385¹ k.c.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 4 grudnia 2019 r., II Ca 138/19, I. Siuta, T. Szaj, Z. Parzychowski)

Sąd Okręgowy przedstawił zasady funkcjonowania umowy ubezpieczenia z funduszem kapitałowym i stwierdził, że jest to umowa mieszana z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału. Podkreślił, że przewidziana taką umową ochrona ubezpieczeniowa ma jednak charakter symboliczny i dominuje w niej aspekt kapitałowy.

Sąd drugiej instancji wskazał, że w orzecznictwie i literaturze zaznaczyły się rozbieżne poglądy co do tego, czy świadczenie wykupu w tego typu umowach ubezpieczenia, zastrzeżone na rzecz ubezpieczającego na wypadek decyzji o skróceniu umowy z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, to świadczenie główne.

Przedstawiając prezentowane w doktrynie i judykaturze argumenty Sąd Okręgowy podkreślił, że przyjęcie poglądu, iż świadczenie wykupu jest świadczeniem głównym z umowy ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym wyłącza kontrolę postanowień umowy w tym zakresie na podstawie art. 385¹ k.c.

Takie stanowisko prezentowane w orzecznictwie sądów powszechnych było uzasadniane stwierdzeniem, że świadczenie wykupu jest najważniejszym dla ubezpieczającego celem umowy, którym jest inwestowanie składek ubezpieczającego w „Ubezpieczeniowy Fundusz Kapitałowy”, w sposób wskazany przez płaćącego składki. Ubezpieczyciel jest związany albo zdarzeniem w postaci śmierci ubezpieczonego i wynikającego z niego obowiązkiem wypłaty świadczenia z tytułu śmierci lub, w przypadku jego niewystąpienia, zdarzeniem w postaci zakończenia umowy i wypłaceniem świadczenia z tytułu dożycia albo wcześniejszego, przed końcem umowy, żądania ubezpieczającego jej rozwiązania i związanym z tym obowiązkiem wypłacenia świadczenia wykupu.

Z drugiej strony, w orzecznictwie i literaturze zwraca się uwagę na konieczność zwięźdającej wykładni pojęcia świadczenia głównego, stwarzającego wyjątek od mechanizmu kontroli niedozwolonych postanowień umownych. Zgodnie z takim podejściem, przy trudnościach w prawidłowym zdefiniowaniu świadczenia głównego, wszelkie wątpliwości powinny być interpretowane na korzyść konsumenta. W tym pojęciu mieszczą się jedynie podstawowe świadczenia w ramach danej umowy, które z tego względu charakteryzują tę umowę, a inne warunki mają w tym zakresie jedynie charakter posiłkowy.

Konsument w chwili zawierania umowy z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym na czas określony nie ma na celu jej wcześniejszego rozwiązania. Taki zamiar pojawia się dopiero na późniejszym etapie wykonania umowy, np. gdy zmianie ulegnie sytuacja i potrzeby konsumenta, lub wtedy, gdy zgromadzony kapitał nie przynosi zysku, a bieżące opłaty pobierane przez ubezpieczyciela powodują dodatkowe straty. Świad-

czenie wykupu nie jest zatem świadczeniem podstawowym w ramach tej umowy, gdyż nie realizuje jej zasadniczego długoterminowego celu określonego w umowie.

Sąd Okręgowy wskazał także, że w judykaturze podkreśla się, iż klasyfikacja danego świadczenia jako głównego lub ubocznego powinna być poprzedzona analizą stosunku prawnego powstałego na skutek zawarcia umowy oraz celu społeczno-gospodarczego umowy. W konsekwencji to, czy świadczenie wykupu ma charakter świadczenia głównego, zależy od warunków konkretnej umowy.

A.Z.

*

III CZP 11/20

„Czy w świetle art. 405 k.c. i art. 409 k.c., w przypadku uznania umowy kredytu indeksowanego za nieważną na skutek zawarcia w niej klauzul abuzywnych, gdy bezpodstawne wzbogacenie ma miejsce po obu stronach umowy, kredytobiorca może skutecznie domagać się od banku zwrotu świadczenia w postaci rat kapitałowo-odsetkowych zapłaconych w walucie polskiej lub w walucie obcej, w sytuacji gdy nie doszło do zwrotu przez kredytobiorcę wypłaconej przez bank kwoty kredytu w nominalnej wysokości?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 grudnia 2019 r., V Ca 1552/19, M.D. Figura, A. Wiśniewska, M. Hemerling)

Sąd drugiej instancji rozważał, czy rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, dające uprawnienie powodowi do żądania zwrotu tego, co świadczył bankowi w wykonaniu nieważnej umowy, jest prawidłowe, gdy pozwanemu również służy roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego w wyniku wykonaniu nieważnej umowy, a wierzitelność banku z tego tytułu przewyższa wierzitelność kredytobiorcy (powód nie spłacił kredytu w nominalnej wysokości). Zwrócił uwagę na dwie możliwości rozwiązania problemu, tj. za pomocą teorii dwóch kondykcji lub teorii salda.

Teoria dwóch kondykcji zakłada, że gdy na skutek nieważności umowy obie strony stały się bezpodstawnie wzbogacone, każdej z nich przysługuje odrębne roszczenie, które może być dochodzone niezależnie od

roszczenia drugiej strony; takie roszczenie może zostać potrącone, jak również może być dochodzone w drodze powództwa wzajemnego. Sąd Okręgowy przedstawił jednak wątpliwości natury aksjologicznej, dotyczące zastosowania tej teorii w sytuacji, w której świadczenie jednej ze stron nie może być z jakichś względów spełnione (np. ze względu na przedawnienie).

Teoria salda zakłada natomiast porównanie wartości wzbogacenia obu stron nieważnej umowy i upatruje powstanie roszczenia jedynie po tej stronie, której wzbogacenie ma wyższą wartość; wysokość tego roszczenia odpowiada różnicy pomiędzy większym i mniejszym wzbogaceniem. Omawiając tę teorię Sąd Okręgowy zastrzegł, że jej zastosowanie budzi wątpliwości; przeszkodą w jej stosowaniu mogą być art. 405, 406 i 409 k.c. albo konstrukcja zawarta w art. 496 w związku z art. 497 k.c., wskazująca, że nawet w przypadku nieważności umowy wzajemnej ustawodawca nie normuje świadczeń łącznie, a jedynie przyznaje prawo zatrzymania jako gwarancję, iż każde z nienależnych świadczeń zostanie zwrócone.

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że koncepcje sprowadzające się do salda wzajemnych rozliczeń wychodzą naprzeciw zasadom słuszności, gdyż – w przeciwieństwie do teorii dwóch kondycji – gwarantują bardziej sprawiedliwe rozliczenie stron stosunku umownego, który jakkolwiek okazał się nieważny, to jednak spowodował określone przesunięcia majątkowe między stronami. Zastrzegł jednak, że zastosowanie salda wzajemnych rozliczeń nie budzi wątpliwości, gdy stosunek zobowiązaniowy łączący strony jest ważny; w razie stwierdzenia nieważności łączącej strony umowy, zastosowanie tej teorii może pozostawać w sprzeczności z celami zastosowania sankcji nieważności, która ma umożliwić zniwelowanie prawnych i faktycznych skutków zawarcia umowy, rozwiązanie bowiem (unieważnienie) umowy ze skutkiem *ex tunc* zmierza do powrotu do stanu istniejącego w chwili zawarcia umowy. Zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu mogłoby natomiast wykluczyć osiągnięcie tego skutku ze względu na przewidzianą w art. 409 k.c. zasadę zwrotu aktualnego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1999 r., I CKN 262/98, OSNC 2000, nr 4, poz. 71). Nie można również pominąć, że w art. 496 w związku z art. 497 k.c. uregulowany został zwrot wzajemnych świad-

czeń w przypadku zarówno odstąpienia od umowy, jak i stwierdzenia jej nieważności. Wydaje się, że ustawodawca każde z roszczeń powstałych w wyniku tych zdarzeń prawnych traktuje odrębnie, a jedynie przyznaje prawo zatrzymania jako gwarancję, że każde z nienależnych świadczeń zostanie zwrócone.

M.M.

*

III CZP 12/20

„1. Czy zażalenie do innego składu sądu pierwszej instancji złożone przez profesjonalnego pełnomocnika skierowane do niewłaściwego sądu powinno podlegać odrzuceniu z uwagi na fakt, iż profesjonalny pełnomocnik dokonał doboru niewłaściwego środka zaskarżenia?”

2. W przypadku udzielenia odpowiedzi pozytywnej, czy postanowienie o odrzuceniu zażalenia powinien wydać sąd, do którego zażalenie skierowano?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 23 grudnia 2019 r., I C 1506/19, M. Paczkowski, R. Krawczyk, W. Jasiński)

Sąd Okręgowy zauważył, że uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r., III CZP 91/12 (OSNC 2013, nr 10, poz. 112), zgodnie z którą nieprawidłowe wskazanie sądu odwoławczego nie jest podstawą do odrzucenia środka zaskarżenia lub jego brakiem formalnym, została wydana w odmiennym stanie prawnym, gdy omawiany w niej problem błędnie skierowanych zażaleń występował sporadycznie. Zdaniem Sądu drugiej instancji, uchwała ta nie rozstrzygnęła jednak istniejących na tle omawianego problemu wątpliwości, czego wyrazem są zwłaszcza najnowsze, odmienne orzeczenia Sądu Najwyższego, reprezentujące rygorystyczny pogląd, dominujący przed wydaniem powołanej uchwały, zgodnie z którym zażalenie skierowane do niewłaściwego sądu jest niedopuszczalne i podlega odrzuceniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2016 r., III CZ 4/16, niepubl., z dnia 10 stycznia 2019 r., II CZ 85/18, niepubl., i z dnia 7 czerwca 2019 r., II CZ 37/19, niepubl.; także uchwała Sądu Najwyższego z dnia

8 listopada 2019 r., III CZP 22/19, dotycząca wadliwego wniesienia zażalenia na postanowienie referendarza sądowego).

Obecnie, po nowelizacji ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469 ze zm.), wobec zmian modelu postępowania zażaleniowego, kwestia ta ma ogromne znaczenie dla praktyki funkcjonowania sądów. Odmiennie niż w poprzednio obowiązującym stanie prawnym, obecnie większość ciężaru rozpoznania zażaleń spoczywa na innych składach sądów pierwszej instancji (art. 394^{1a} k.p.c.).

Sąd drugiej instancji dodał, że w obecnym stanie prawnym czynności postępowania międzyinstancyjnego wykonuje sąd właściwy do rozpoznania środka odwoławczego. Konsekwentne stosowanie się do stanowiska zajętego we wskazanej na wstępie uchwale prowadziłyby do wniosku, iż czynności postępowania międzyinstancyjnego wobec zażalenia poziomego, skierowanego do innego składu sądu pierwszej instancji, musiałby wykonać sąd wyższego rzędu, przekazując następnie sprawę postanowieniem do sądu właściwego. Prowadziłoby to w wielu przypadkach do wdrażania przez te sądy procedury naprawczej przewidzianej w art. 130 § 1 k.p.c., powodując nieuzasadnione, dodatkowe obciążenie sprawami, co do których nie są w sposób oczywisty właściwe, zarówno w zakresie ich rozpoznania, jak i – w przypadku prawidłowego skierowania środka odwoławczego – do badania jego braków formalnych.

M.M.

DZIAŁALNOŚĆ IZBY CYWILNEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO W 2019 R.¹

I.

Zagadnienia ogólne

1. W 2019 r. Izba Cywilna rozpoznawała – podobnie jak w latach poprzednich – skargi kasacyjne, zagadnienia prawne (przedstawione przez sądy drugiej instancji, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Rzecznika Finansowego, Komisji Nadzoru Finansowego oraz składy trzech sędziów Sądu Najwyższego), skargi o wznowienie postępowania, skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia oraz kwestie wpaddingowe (np. wyznaczenie sądu właściwego, sprostowanie orzeczenia, wyłączenie sędziego). Ponadto dokonywano wstępnego badania skarg kasacyjnych oraz skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w ramach tzw. przedsądu (art. 398⁹ i 424⁹ k.p.c.).

W dniu 1 stycznia 2019 r. pozostawało w Izbie do załatwienia 2586 spraw (w tym 2204 skargi kasacyjne, 116 zażaleń i 47 zagadnień prawnych).

W 2019 r. wpłynęło do Izby 5105 nowych spraw, w tym 3259 skarg kasacyjnych, 463 zażalenia, 98 zagadnień prawnych i 196 skarg o stwier-

¹ Informacja Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, która będzie omówiona i przyjęta na Zgromadzeniu Sędziów Izby Cywilnej w dniu 7 lutego br. (art. 19 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, Dz.U. z 2018 r., poz. 5 ze zm.). W „Informacji” pominięto niektóre szczegółowe dane statystyczne.

dzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Wpływ ogólny był zatem podobny jak w 2018 r. (wpływ ogólny wyniósł wówczas 5237 spraw).

Załatwiono ogółem 5095 spraw, w tym:

– 3235 skarg kasacyjnych,

– 522 zażalenia,

– 209 skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia,

– 7 zagadnień w składzie siedmiu sędziów,

– 87 zagadnień prawnych (art. 390 k.p.c.),

– 1035 spraw incydentalnych (art. 45 i 48 k.p.c.).

W dniu 31 grudnia 2019 r. pozostało 2596 spraw niezłatwionych (2308 skarg kasacyjnych, 57 zażaleń i 51 zagadnień prawnych).

W 2015 r. wpływ spraw ogółem wynosił – 5300, w 2016 r. – 5315, w 2017 r. – 5117, a w 2018 r. – 5237. W tej liczbie skarg kasacyjnych było odpowiednio: 3661, 3492, 3236 oraz 3313. W ostatnich latach wpływ skarg kasacyjnych utrzymuje się na zbliżonym poziomie około 3200–3300 spraw.

W 2015 r. załatwiono w Izbie 5499 spraw, w 2016 r. – 5498, a w 2017 r. – 5377, w 2018 r. – 4421, a w 2019 – 5095 spraw. Liczba załatwień w 2019 r. była zatem większa niż w 2018 r., szczególnie w grupie skarg kasacyjnych i zażaleń, co spowodowało, że nie wzrosła liczba skarg kasacyjnych pozostających do rozpoznania w porównaniu z końcem 2018 r.

W wyniku selekcji skarg kasacyjnych, dokonywanych w ramach wstępnego badania, do rozpoznania trafia bardzo dużo spraw trudnych i skomplikowanych.

W 2014 r. udzielono 148 odpowiedzi na pytania prawne, w 2015 r. – 111, w 2016 r. – 68, w 2017 r. podjęto 85 uchwał, a w 2018 r. – 59 uchwał, a w 2019 r. łącznie 56 uchwał.

2. W 2019 r. Izba Cywilna Sądu Najwyższego znajdowała się nadal w trudnej sytuacji kadrowej. Stan obsady sędziowskiej na początku 2019 r. wynosił 35 sędziów, w tym Prezes Sądu Najwyższego kierujący Izbą. Kilka stanowisk pozostaje nieobsadzonych od dłuższego czasu, a czworo kandydatów przedstawionych przez Krajową Radę Sądow-

nictwa w 2016 i 2017 r. nadal oczekuje na powołanie na stanowisko przez Prezydenta. W trakcie 2019 r. odeszło w stan spoczynku 7 sędziów.

3. Obciążenie poszczególnych sędziów w 2018 r. nie uległo zasadniczo zmianie. Biorąc pod uwagę złożoność rozpoznanych skarg kasacyjnych i zagadnień prawnych oraz uwzględniając urlopy, choroby i inne przyczyny losowe oraz przejście w stan spoczynku dużej grupy sędziów, przeciętne obciążenie sędziów nadal jest bardzo wysokie. Ma to wpływ na przekraczanie terminu sporządzenia uzasadnienia orzeczenia przez niektórych sędziów w konkretnych sprawach.

Należy podkreślić, że przeciętny, zadawalający czas oczekiwania na merytoryczne rozpoznanie skarg kasacyjnych, utrzymujący się przed 2018 r., uległ niestety znacznemu wydłużeniu w 2019 r. Na koniec grudnia 2018 r. pozostawały do rozpoznania 2284 skargi kasacyjne (w 2014 r. – 2132, w 2015 r. – 1936, w 2016 r. – 1733, a w 2017 r. – 1517). W 2019 r. sytuacja nie uległa zmianie. Udało się jedynie utrzymać ilość spraw pozostających do załatwienia na poziomie z końca 2018 r., choć załatwiono ogółem ponad 500 spraw więcej niż w 2018 r.

Na ogólną liczbę 3097 skarg kasacyjnych i skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia poddanych w 2019 r. przedsądowi odmówiono przyjęcia do rozpoznania skargi w 1854 sprawach (CSK – 1853, CNP – 1 sprawa), a odrzucono skargi lub załatwiono je w inny sposób w 286 sprawach. Z 796 skarg kasacyjnych rozpoznanych merytorycznie oddalono 351 skarg, uchylono orzeczenie w całości lub w części w 407 sprawach, a zmieniono orzeczenia w 38 sprawach.

Z tych danych wynika, że w wyniku selekcji nie przyjęto do rozpoznania w 2019 r. ok. 58% skarg (w 2014 r. – ok. 73%, w 2015 r. – 75%, w 2016 r. – 68%, w 2017 r. – 59%, a w 2018 r. – 68%).

W 2019 r. na posiedzeniach niejawnych w składzie jednego sędziego poddano przedsądowi 3097 skarg (w 2014 r. – 3558, w 2015 r. – 3706, w 2016 r. – 3660, w 2017 r. – 3726, a w 2018 r. – 2572 skargi). Wskazuje to, że przez selekcję spraw w ramach przedsądu w 2019 r. przeszła do merytorycznego rozpoznania podobna statystycznie liczba skarg kasacyjnych do średniej w latach poprzednich. Z przyjętych do rozpoznania

skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie uwzględniono żadnej skargi (w 2014 r. – 5, w 2015 r. – 5, w 2016 r. – 9, w 2017 r. – 7, a w 2018 r. – 9), a 2 skargi oddalono.

4. W 2019 r., podobnie jak w latach ubiegłych, wielu sędziów Izby, w tym niektórzy wielokrotnie, uczestniczyło w konferencjach naukowych oraz seminariach szkoleniowych sędziów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy.

Sędziowie uczestniczyli w sympoziach naukowych krajowych i zagranicznych oraz publikowali różne opracowania w prasie prawniczej oraz w formie komentarzy do ustaw.

W 2019 r. nie odbyła się coroczna konferencja sędziów Izby Cywilnej.

Czternaścioro sędziów Izby, jako pracownicy naukowo-dydaktyczni, było zatrudnionych dodatkowo na wydziałach prawa uniwersytetów lub w wyższych szkołach prawniczych.

5. Kolegium kwalifikacyjne przy Prezesie Sądu Najwyższego kierującego Izbą Cywilną nadal kwalifikuje – typowane do publikacji – orzeczenia do druku w zbiorach urzędowych, a kolegium redakcyjne Izby przygotowuje do druku poszczególne numery urzędowego zbioru orzeczeń.

W Wydziale III, począwszy od 2002 r., jest przygotowywany i redagowany biuletyn Sądu Najwyższego „Izba Cywilna”, który ukazuje się co miesiąc, regularnie i terminowo, obrazując bieżącą działalność jurysdykcyjną Izby. Oprócz uchwał i orzeczeń oraz wpływających do Izby zagadnień prawnych, w biuletynie przedstawiane są także w krótkim streszczeniu glosy dotyczące orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w Izbie Cywilnej, publikowane coraz częściej w trudno dostępnych periodykach. Relacjonowane są także inne wydarzenia z życia Izby, a część z nich ilustrowana jest fotografiami. Biuletyn jest redagowany przez Przewodniczącą Wydziału przy udziale asystentów sędziów i członków Biura Studiów i Analiz.

Biuletyn „Izby Cywilna” cieszy się nadal zainteresowaniem sędziów sądów powszechnych, ośrodków naukowych oraz innych osób i instytucji, którym jest doręczany; jest publikowany także w internecie, na portalu Sądu Najwyższego.

II. Charakterystyka działalności jurysdykcyjnej

1. Działalność uchwałodawcza

W 2019 r. Sąd Najwyższy podjął w Izbie Cywilnej 56 uchwał, w tym 7 uchwał w składzie siedmiu sędziów. Liczba uchwał kształtuje się na poziomie 2018 r. i należy do najniższych w ostatnim piętnastoleciu. Warto przypomnieć, że w 2003 r. podjęto 84 uchwały, w 2004 r. – 76, w 2005 r. – 97, w 2006 r. – 115, w 2007 r. – 117, w 2008 r. – 110, w 2009 r. – 83, w 2010 r. – 93, w 2011 r. – 77, w 2012 r. – 75, w 2013 r. – 74, w 2014 r. – 74, w 2015 r. – 78, w 2016 r. – 68, w 2017r. – 85, a w 2018 r. – 59.

W 2019 r. wpłynęło 98 zagadnień prawnych, co oznacza, że choć ich wpływ utrzymuje się na wyrównanym poziomie, to jednak był w tym roku nieco niższy; w 2012 r. wpłynęło 110 zagadnień, w 2013 r. – 137, w 2014 r. – 116, w 2015 r. – 114, w 2016 r. – 118, w 2017 r. – 118, a w 2018 r. – 110. Wpływ zagadnień prawnych, nie tylko na tle wpływów do innych Izb Sądu Najwyższego, ale także w liczbach bezwzględnych, jest więc nadal bardzo wysoki. Zaznaczające się w niektórych latach wahania należy łączyć z pojawiającymi się w orzecznictwie sądów powszechnych trudnościami związanymi z nowo uchwalanymi ustawami i ich poziomem legislacyjnym, jak też z innymi trudnościami orzecznictwymi, niedającymi się zidentyfikować bez podjęcia specjalnych badań. Pozostają one jednak faktem. Obecnie, jak w roku poprzednim, na obniżeniu wpływu zagadnień prawnych zaważyły przedsięwzięcia ustawodawcy, demobilizujące sędziów i utrudniające ich pracę oraz dezorganizujące funkcjonowanie sądów.

Ubiegły rok potwierdza formułowaną od wielu lat ocenę, że główną przyczyną powstawania zagadnień prawnych w sprawach cywilnych jest zły i stale pogarszający się stan legislacji, obecnie sięgający już krytycznego poziomu, także z powodu niekontrolowanego i niepodlegającego systemowej synchronizacji rozrostu ustaw i wypełniających je przepisów. Takie prawo staje się nie tylko podłożem licznych zagadnień prawnych wymagających rozstrzygnięcia, ale powoduje, że ich przedmiotem stają się w głównej mierze wady legislacyjne i konieczność ich eliminacji lub „naprawy” w drodze jurysdykcyjnej. W związku z tym – jak się wydaje

– w działalności sądów powszechnych na drugi plan schodzą rzeczywiste problemy wykładnicze, powstające na obszarze aksjologii, sporów doktrynalnych oraz postulatów jednolitości orzecznictwa, a więc kwestii, które przede wszystkim powinny wypełniać kompetencje Sądu Najwyższego określone w art. 390 k.p.c.

Jak podnoszono w poprzednich sprawozdaniach, współczesny stan normatywny w dziedzinie prawa prywatnego – dotyczy to zresztą także prawa publicznego, a szczególnie procedur sądowych – charakteryzuje się „nadregulacją” i nadmierną kazuistyką, a więc uchwalaniem przepisów zbędnych i zbyt szczegółowych, a przez to trudno stosowalnych. Prawo coraz częściej staje się „instrukcją obsługi”, a nie syntetycznym, poddającym się racjonalnej wykładni zestawem norm regulujących stosunki prawne i społeczne. Mnożą się i nawarstwiają akty prawne, w tym akty nowelizacyjne, niesynchronizowane z obowiązującym stanem prawnym, a niejednokrotnie także ze zmienianą ustawą. Ustawy oraz nowele do ustaw mają często charakter doraźny, a prawodawca wprowadza je bez dostatecznej refleksji i bez niezbędnych konsultacji, w wyniku fałszywych impulsów oraz bezkrytycznego przekonania, że jedynym remedium na nieprawidłowości występujące w stosowaniu prawa jest jego zmiana. Poza tym coraz częściej można odnieść wrażenie, że projekty ustaw są tworzone przez osoby niekompetentne, bez doświadczenia i niezbędnej wyobraźni. W dalszym ciągu najłabszym punktem legislacji – rozumianej jako sztuka tworzenia prawa – jest bardzo niski poziom przepisów międzyczasowych, a niejednokrotnie ich brak, co nie tylko wprowadza zamęt normatywny, ale wielokrotnie stwarza nieprzezwyciężalne problemy w interpretacji i stosowaniu prawa. W niepokojący sposób obniża się także poziom języka prawnego.

Jak podano, ogólny wpływ zagadnień prawnych wyniósł w 2019 r. – 98, co po doliczeniu zagadnień pozostałych do załatwienia z 2018 r. (47 zagadnień) dało liczbę 145 zagadnień do rozstrzygnięcia. Z tej liczby w 28 wypadkach Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały, 2 zagadnienia zostały przekazane do rozpoznania przez skład powiększony, 4 sprawy zwrócono do uzupełnienia, a w 4 sprawach umorzono postępowanie.

Do rozstrzygnięcia w 2020 r. pozostało zatem 51 zagadnień prawnych – w tym 8 w składach powiększonych – a więc o 4 więcej niż w roku ubieg-

łym. Obniżenie w ostatnich dwu latach liczby podjętych uchwał i zwiększenie zaległości jest efektem destrukcyjnych działań prawodawcy, ograniczających skuteczność orzecznictw m.in. przez zmniejszenie liczby sędziów legitymujących się pełną i niewątpliwą zdolnością jurysdykcyjną oraz przez dezorganizację pracy wynikającą z niedostatków unormowań regulaminu Sądu Najwyższego.

Nadzwyczajnemu wysiłkowi i ofiarności sędziów należy zawdzięczać to, że w 2019 r. udało się sformować i odbyć 14 posiedzeń jawnych poświęconych rozstrzygnięciu zagadnień prawnych przedstawionych przez sądy powszechne, oraz 8 posiedzeń składów powiększonych, wyznaczonych w celu rozstrzygnięcia zagadnień prawnych tzw. abstrakcyjnych, przedstawionych przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁷ k.p.c. lub przekazanych na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. W latach poprzednich – przed 2017 r. – liczba posiedzeń jawnych odbytych w celu rozstrzygnięcia zagadnień prawnych w składach zwykłych była niemal dwukrotnie większa. Oczywiście, mniejsza liczba posiedzeń powoduje proporcjonalny spadek liczby podjętych uchwał (załatwionych spraw), a w konsekwencji prowadzi do znacznego wydłużenia postępowania przed Sądem Najwyższym.

Liczba odmów podjęcia uchwały utrzymała się w 2018 r. na tym samym poziomie co poprzednio; zanotowano 28 takich przypadków (w poprzednim roku – 26). Przyczyny odmów były zróżnicowane, najczęściej jednak Sąd Najwyższy stwierdzał brak związku oczekiwanej uchwały z rozstrzygnięciem przez sąd drugiej instancji środka odwoławczego albo zbyt luźny związek wątpliwości prawnych ze stanem faktycznym oraz niewystępowanie poważnych wątpliwości prawnych wymaganych przez art. 390 § 1 k.p.c. Wciąż zdarzają się przypadki stwierdzania pozorności przedstawionego zagadnienia prawnego, polegającej na tym, że sąd drugiej instancji ma wyrobiony pogląd na daną kwestię, a więc nie ma wymaganych ustawą wątpliwości, lecz poszukuje „potwierdzenia” swojego poglądu przez Sąd Najwyższy.

Od kilkunastu lat w sprawozdaniach z działalności Izby Cywilnej podnoszone są zastrzeżenia dotyczące sposobu sformułowania zagadnień przedstawianych przez sądy drugiej instancji. Rok 2019 nie przyniósł w tym zakresie znaczącej poprawy; pytania stawiane przez sądy wciąż bywają niewystarczająco precyzyjne, nierzadko mijają się

z istotą problemu, jak też przejawiają poważne niedostatki językowe. Sąd Najwyższy przechodzi nad tymi niedomaganiem do porządku, często jednak musi samodzielnie poszukiwać sedna problemu. Poza tym Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej przestrzega przyjętej przed wielu lat zasady, że przedstawiane zagadnienie prawne musi mieć formułę pytania „do rozstrzygnięcia”, któremu powinna towarzyszyć – poprzedzona analizą – alternatywa odpowiedzi, a nie pytania otwartego, „do uzupełnienia”.

Należy zatem kolejny raz powtórzyć niejednokrotnie formułowaną już tezę, że wiele zagadnień prawnych przedstawianych Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia w Izbie Cywilnej wskazuje na niedostatki warsztatowe w tym zakresie; stawiane pytania nie są należycie formułowane albo nie poświęca się tym czynnościom wystarczającej uwagi. Oczywiście, nie można pomijać zagadnień prawnych przedstawionych w sposób niewywołujący jakichkolwiek zastrzeżeń; zagadnienia te ujawniają istotne, dobrze zdiagnozowane i doniosłe społecznie problemy prawne, a ich rozstrzygnięcie – przynosząc pomoc fachową sądom powszechnym w konkretnych sprawach – pozwala Sądowi Najwyższemu efektywnie spełniać konstytucyjną rolę organu sprawującego nadzór nad działalnością sądów powszechnych oraz ujednolicającego orzecznictwo.

Doświadczenia zgromadzone przez niemal 100 lat prowadzenia przez Sąd Najwyższy działalności uchwałodawczej potwierdzają niepodważalną tezę, że uchwały – zarówno tzw. instancyjne, jak i abstrakcyjne – walnie oddziałując na orzecznictwo innych sądów oraz podnosząc jakość ich orzecznictwa oraz sprzyjając jego spójności, podnoszą także jakość i skuteczność prawa oraz upowszechniają jego społeczną rolę. Współcześnie stają się także swoistym zaworem bezpieczeństwa w przypadkach, w których prawo nie nadała za wymaganą od niego jakość.

Tematyka uchwał podjętych przez Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w 2019 r. była – jak co roku – szeroka; na dotychczasowym poziomie utrzymała się liczba zagadnień prawnych dotyczących wykładni kodeksu cywilnego i kodeksu postępowania cywilnego. Poza tym podjęto kilka uchwał dotyczących prawa rodzinnego, handlowego i upadłościowego oraz z dziedziny ksiąg wieczystych.

uchwały składu siedmiu sędziów

W 2019 r. Sąd Najwyższy podjął w Izbie Cywilnej 7 uchwał w składzie siedmiu sędziów, żadnej nie nadając mocy zasady prawnej. Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej nadaje uchwałom składu siedmiu sędziów moc zasad prawnych wyjątkowo, zazwyczaj wtedy, gdy uchwała dotyczy zagadnienia prawa procesowego, najczęściej o charakterze gwarancyjnym, wymagającego radykalnego ujednoczenia praktyki sądowej. Liczba uchwał podjętych w 2019 r. w składach powiększonych jest wyraźnie niższa, w poprzednim bowiem roku podjęto ich 13.

Wnioski, w których podjęto uchwały w składzie poszerzonym, złożyli: Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego – 2 oraz Rzecznik Finansowy – 1. W pozostałych czterech wypadkach uchwały zostały wydane z inicjatywy składów zwykłych Sądu Najwyższego – w wyniku przekazania zagadnień prawnych przedstawionych wcześniej przez sądy powszechne (art. 390 § 1 *in fine* k.p.c.) oraz na skutek przedstawienia zagadnień prawnych, które powstały przy rozpoznawaniu skarg kasacyjnych (art. 398¹⁷ k.p.c.).

Wszystkie uchwały dotyczą istotnych problemów prawnych, notowanych wcześniej w praktyce sądowej; każda przyczyni się do eliminacji niejednorodności, a niektóre unormują niejasne sytuacje występujące w obrocie prawnym. Podjętym uchwałom – jak zwykle – towarzyszą wszechstronne, stojące na wysokim poziomie prawniczym uzasadnienia, uwzględniające w szerokim zakresie dotychczasowy dorobek orzecznicy oraz głosy nauki i piśmiennictwa prawniczego.

Wśród uchwał dotyczących prawa cywilnego materialnego na czoło wysuwają się dwie bliskie sobie jurydycznie uchwały – z dnia 29 maja 2019 r., III CZP 68/18, oraz z dnia z dnia 2 września 2019 r., III CZP 99/18. Dotyczą one problematyki ubezpieczeń komunikacyjnych, a ściślej – odpowiedzialności za poniesione przez poszkodowanego koszty tzw. prywatnej opinii rzeczoznawcy, zwanej często ekspertyzą prywatną, dotyczącej ustalenia wysokości szkody w związku dochodzeniem jej naprawienia przez ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy. Chodzi przy tym o dochodzenie odszkodowania zarówno bezpośredniego przez poszkodowanego, jak i przez nabywcę roszczenia od uprawnionego w drodze przelewu. Kwestia ta, jak wykazano we wnioskach, budzi poważne wątpliwości w praktyce; według poglądu przeważającego

w judykaturze, koszty prywatnej opinii rzeczoznawcy są objęte odpowiedzialnością odszkodowawczą wynikającą z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli były uzasadnione i niezbędne, natomiast zgodnie z poglądem przeciwnym, albo nie wchodzą w zakres szkody, albo nie pozostają z nią w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym.

W obu uchwałach Sąd Najwyższy przyjął, że wspomniane koszty przysługują poszkodowanemu oraz nabywcy (cesjonariuszowi) wierzytelności, jeżeli sporządzenie ekspertyzy było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Chodzi o ocenę z punktu widzenia celowości, konieczności, racjonalności oraz efektywności realizacji roszczenia odszkodowawczego, a nie np. o wygodę cesjonariusza albo ocenę opłacalności samej cesji. Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę, że z punktu widzenia konieczności i racjonalności wydatków poniesionych na koszty ekspertyzy niezbędne jest uwzględnienie, czy wierzyciel prowadzi działalność gospodarczą i dysponuje wiedzą lub wykwalifikowaną kadrą oraz sprzętem pozwalającym bez pomocy osób trzecich ocenić rozmiar uszkodzeń pojazdów. Istotny wpływ na ocenę celowości ekspertyzy ma także czas jej zlecenia; zlecenie przedwczesne, dokonane przed wyjaśnieniem wątpliwości za pomocą innych środków, przemawia przeciwko objęciu kosztów ekspertyzy zakresem odszkodowania przysługującego od ubezpieczyciela. Dotyczy to zarówno ekspertyzy w przedmiocie wyceny kosztów naprawy pojazdu, jak i ekspertyzy w przedmiocie okoliczności wypadku. Przy ustalaniu, czy zlecenie ekspertyzy było przedwczesne, może mieć znaczenie zwłaszcza to, czy nastąpiło przed wszczęciem ubezpieczeniowego postępowania likwidacyjnego, czy też po, w reakcji na odmowę przez ubezpieczyciela przyznania odszkodowania w ogóle lub w żądanym rozmiarze.

Obie uchwały mają duże znaczenie dla praktyki ubezpieczeniowej; wpłyną na jej ujednoczenie oraz umocnią poczucie sprawiedliwości przez wzmocnienie pewności, że każda szkoda pozostająca w związku przyczynowym z wypadkiem (zdarzeniem) komunikacyjnym zostanie naprawiona. Istotny jest także wkład obu uchwał do wykładni art. 361 § 1 oraz art. 509 k.c.

Bardzo duże znaczenie społeczne ma uchwała z dnia 19 marca 2019 r., III CZP 80/18, wyjaśniająca, czy art. 19 ust. 4 ustawy z dnia

27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1510 ze zm.) ma zastosowanie do ustalenia wysokości wynagrodzenia należnego świadczeniodawcy, który zawarł umowę o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej, za tzw. świadczenia ponadlimitowe wykonane w stanach nagłych. Zwrócono uwagę, że wobec braku uregulowania w ustawie skutków wykonania przez świadczeniodawcę związanego umową z Narodowym Funduszem Zdrowia ustawowego obowiązku udzielenia świadczenia ratującego zdrowie lub życie w razie przekroczenia limitu świadczeń określonych umownie powstają poważne wątpliwości, czy takie działanie ma oparcie w umowie, czy też jest zachowaniem realizującym obowiązek ustawy. Oczywiście, zastosowanie każdej z tych koncepcji przynosi inne rozwiązania w zakresie wysokości świadczeń.

Problematyczne są przy tym nie te przypadki, w których świadczeniodawca spełnia świadczenia będąc związany umową o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej i w granicach ustalonych w niej limitów, lecz świadczenia, gdy nie jest związany taką umową, albo jest wprawdzie związany umową, ale taką, której przedmiotem były inne rodzajowo świadczenia opieki zdrowotnej niż spełnione na rzecz pacjenta w sytuacji nagłej lub gdy świadczenia o takich cechach spełnił świadczeniodawca po wyczerpaniu określonego umową limitu umówionych świadczeń, wskazujących, że udzielone w okolicznościach nagłego zagrożenia zmierzają do ratowania życia lub zdrowia pacjenta.

Sąd Najwyższy w składzie powiększonym, odwoławszy się do wartości konstytucyjnych, a zwłaszcza prawa do ochrony zdrowia i równego, niezależnego od sytuacji materialnej, dostępu obywateli do opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych (art. 68 Konstytucji) – wspierając swoje stanowisko szerokim wywoodem prawnym – uchwalił, że do ustalania wysokości wynagrodzenia należnego świadczeniodawcy, który zawarł umowę o udzielenie świadczenia opieki zdrowotnej, za świadczenie ponadlimitowe wykonane w stanie nagłym, art. 19 ust. 4 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych nie ma zastosowania; w takim wypadku wynagrodzenie ustala się w wysokości świadczenia uzyskiwanego na podstawie umowy. Uchwała poprawia i stabilizuje pozycję obywatela – świadczeniobiorcy, dotkniętego nagłą potrzebą pomocy zdrowotnej (opieki lekarskiej).

Ważne znaczenie społeczne ma także uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 16 grudnia 2019 r., III CZP 7/19, wydana w sprawie, w której powstał problem, czy w razie ogłoszenia upadłości tzw. konsumenckiej małżonka pozostającego w ustroju wspólności majątkowej, ma zastosowanie art. 124 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 498 ze zm.), regulujący upadłość podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, a zatem czy między małżonkami powstaje wtedy rozdzielność majątkowa, a majątek wspólny wchodzi do masy upadłości. Z problemem tym wiąże się także dopuszczalność podziału majątku wspólnego.

Sąd Najwyższy, odwołując się do wielu argumentów ściśle prawnych oraz stosując kilka metod wykładni – zwłaszcza językowej, celowościowej i funkcjonalnej – przyjął, że z dniem ogłoszenia upadłości małżonka, nieprowadzącego działalności gospodarczej, normowanej w art. 491¹ i nast. Prawa upadłościowego, między małżonkami powstaje rozdzielność majątkowa, a ich majątek wspólny, którego podział nie jest dopuszczalny, wchodzi do masy upadłości. Sąd Najwyższy podkreślił, że dopuszczenie do przeprowadzania podziału majątku w czasie postępowania upadłościowego prowadziłoby do jego zahamowania i skomplikowania. Podobny efekt wywołałaby likwidacja masy upadłości złożonej z udziałów w majątku wspólnym z istoty trudno zbywalnych; taki skład masy upadłości obniżyłby poziom zaspokojenia wierzycieli oraz umożliwił instrumentalne wykorzystywanie postępowania upadłościowego przez pozostających w zmwie małżonków, kosztem interesów wierzycieli.

Sąd Najwyższy odwołał się także do niedawnej nowelizacji Prawa upadłościowego dokonanej ustawą z dnia 30 sierpnia 2019 r., potwierdzającej i w istocie przesądzającej sposób odpowiedniego – przyjętego w uchwale – stosowania art. 124 ust. 1 Prawa upadłościowego do upadłości konsumenckiej. Przy stale rosnącej liczbie przypadków takich upadłości uchwała odegra istotną rolę, przyczyni się bowiem do usprawnienia i optymalizacji postępowania upadłościowego, a więc maksymalnego zaspokojenia wierzycieli, przy najpełniejszym zachowaniu zasady oddłużenia.

Istotne znaczenie dla małżonków połączonych wspólnością majątkową oraz dla dostosowania ich sytuacji do współczesnych wymagań rynkowych odegrała już uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 27 lutego 2019 r., III CZP 30/18, w której Sąd Najwyższy rozważał problem, czy w sprawie

o podział majątku wspólnego obejmującego nieruchomości obciążoną hipoteką zabezpieczającą udzielony małżonkom kredyt, sąd – przydzielając tę nieruchomość jednemu z małżonków – ustala jej wartość z uwzględnieniem wartości obciążenia hipotecznego. Rozważaniom tym towarzyszyła ocena, czy art. 618 § 3 k.p.c. stoi na przeszkodzie dochodzeniu między małżonkami roszczeń o zwrot należności zabezpieczonej hipoteką, spłaconej przez jednego z małżonków już po zniesieniu wspólności. Wprawdzie Sąd Najwyższy nie odpowiedział na podstawowe pytanie, które zostało postawione w sprawie, stwierdził bowiem, że przy różnorodności stanów faktycznych nie jest możliwe podjęcie uchwały o charakterze abstrakcyjnym, uniwersalnym, jednak zainspirował inne składy Sądu Najwyższego do rewizji upowszechnionego dotychczas w judykaturze poglądu, iż w opisaney sytuacji wartość obciążenia hipotecznego podlega odliczeniu od wartości nieruchomości. Nawiasem mówiąc, pogląd ten został sformułowany i utrwalony jeszcze zanim doszło do dynamicznego rozwoju obrotu nieruchomościami oraz upowszechnienia się rozmaitych zabezpieczeń, a zwłaszcza zabezpieczeń hipotecznych.

Niedługo po podjęciu omawianej uchwały składu siedmiu sędziów wydane zostały trzy uchwały w składach zwykłych, odchodzące ostrożnie od zajmowanego dotychczas stanowiska. Sprzyjało temu wyraźne i jednoznaczne przesądzenie w omawianej uchwale składu powiększonego, że art. 618 § 3 k.p.c. nie wyłącza dochodzenia między małżonkami roszczenia o zwrot kwoty zobowiązania zabezpieczonego hipoteką, spłaconego przez jednego z nich po uprawomocnieniu się postanowienia o podziale majątku wspólnego.

Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 20 listopada 2019 r., III CZP 3/19, dotyczy niełatwego i spornego zagadnienia dopuszczalności zastrzeżenia kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy z powodu niewykonania przez jedną ze stron zobowiązania o charakterze pieniężnym. W judykaturze, a także w piśmiennictwie, mimo pewnych rozbieżności, zasadniczo dominował pogląd, że kara umowna ogranicza się tylko do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego (art. 483 § 1 k.c.), jednak w praktyce obrotu – bazującej na swobodzie umów (art. 353¹ k.c.) – zaczęły pojawiać się coraz liczniejsze próby szerszego stosowania konstrukcji kary umownej, a w szczególności na wypadek odstąpienia od umowy.

Skład siedmiu sędziów – po szerokiej analizie orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, uwzględnivszy także postulaty wynikające z doktryny – uchwalił, że zastrzeganie kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy z powodu niewykonania zobowiązania o charakterze pieniężnym jest niedopuszczalne, stanowczo bowiem nie pozwala na to art. 483 k.c. Jeżeli takiego zastrzeżenia dokonano, jest ono nieważne.

Uchwała będzie miała istotne znaczenie zwłaszcza na rynku robót budowlanych, na którym zastrzeganie kar umownych, także na wypadek odstąpienia od umowy – w tym wypadku przez wykonawców – jest zjawiskiem powszechnym.

W uchwale z dnia 18 czerwca 2019 r., III CZP 101/18, Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów rozstrzygał, czy prokurator powszechnej jednostki prokuratury może być pełnomocnikiem procesowym Skarbu Państwa reprezentowanego przez organ właściwej jednostki organizacyjnej prokuratury. Taką możliwość zakwestionował Prokurator Generalny w sprawie wytoczonej przeciwko Skarbowi Państwa – organowi prokuratury o ochronę dóbr osobistych osoby biorącej udział w postępowaniu karnym.

Sąd Najwyższy przeanalizował rozstrzygane zagadnienie nie tylko w aspekcie procesowym, ale także ustrojowym i prawnopracowniczym. Przyjął przede wszystkim, że stosunek łączący prokuratora z organem prokuratury jest – mającym źródło w akcie mianowania – stosunkiem pracy, a jego obowiązki pracownicze jednostronnie i imperatywnie ustala państwo w drodze ustawy (tzw. pragmatyki służbowej). Po nakreśleniu charakteru prokuratury – opartej na zasadach zależności i podporządkowania – oraz opisanu jej współczesnej pozycji ustrojowej Sąd Najwyższy zanegował niezależność i ustrojową samodzielność procesową prokuratorów, a także tezę o równości ich statusu ze statusem sędziów, piastunów władzy sądowniczej, umocowanych konstytucyjnie, wyposażonych w atrybuty niezawisłości i niezależności. Sąd Najwyższy przypomniał, że w ujęciu ustrojowym prokuratorę, jako organ stojący na straży praworządności, związany z władzą wykonawczą, a także – przez pozycję Prokuratora Generalnego – z władzą polityczną, cechuje hierarchiczność i podporządkowanie, przy czym prokuratorzy wykonują nie tylko czynności wynikające bezpośrednio z ustaw i należące do zakresu

jego działania, ale także powierzone im doraźnie przez przełożonych. Nie oznacza to, że w każdym wypadku i w każdej sprawie prokurator działa „pod dyktando” przełożonego.

W konsekwencji, skoro prokurator jest pracownikiem w rozumieniu art. 2 k.p., pozostającym ponadto w stosunku pełnej zależności służbowej oraz pracowniczej od prokuratora przełożonego (Prokuratora Generalnego), może zatem wykonywać sądową „obsługę” prawną Skarbu Państwa reprezentowanego przez organ właściwej jednostki organizacyjnej prokuratury (art. 67 § 2 k.p.c.), a w konsekwencji – na podstawie art. 87 § 2 k.p.c. – być jego pełnomocnikiem procesowym. Sąd Najwyższy podkreślił zarazem, że jednym z głównych celów wymienionego przepisu jest umożliwienie podmiotom profesjonalnym – osobom prawnym, a więc także Skarbowi Państwa, oraz przedsiębiorcom, w tym niemającym osobowości prawnej – racjonalnego spożytkowania ich potencjału organizacyjnego oraz zdolności kadrowych. Wyłączenie prokuratora z kręgu pełnomocników procesowych spowodowałoby niewykorzystanie możliwości tkwiących w prokuraturze, grupującej prawników doświadczonych także w innych dziedzinach niż prawo karne, znających specyfikę pracy prokuratury i mogących skutecznie bronić interesów Skarbu Państwa.

Kończąc omawianie działalności jurysdykcyjnej w składach powiększonych, należy przytoczyć postanowienie składu siedmiu sędziów z dnia 21 maja 2019 r., III CZP 25/19, w którym Sąd Najwyższy – działając na podstawie na podstawie art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej – zwrócił się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z pytaniem prawnym o to, czy art. 2, art. 6 ust. 1 i 3 oraz art. 19 ust. 1 drugi akapit Traktatu o Unii Europejskiej w związku z art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej i z art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej należy interpretować w ten sposób, że nie jest sądem niezawisłym, bezstronnym i ustanowionym uprzednio na mocy ustawy w rozumieniu prawa Unii Europejskiej sąd, w którego jednoosobowym składzie zasiada osoba powołana do pełnienia urzędu sędziego z rażącym naruszeniem reguł prawa Państwa Członkowskiego, dotyczących powoływania sędziów, w szczególności polegającym na powołaniu tej osoby do pełnienia urzędu sędziego mimo uprzedniego zaskarżenia do właściwego sądu krajowego (Naczelnego Sądu Administracyjnego) uchwały organu krajowego (Krajowej Rady Sądownictwa) obejmującej

wniosek o jej powołanie do pełnienia urzędu sędziego, mimo wstrzymania wykonania tej uchwały zgodnie z prawem krajowym oraz mimo niezakończenia postępowania przed właściwym sądem krajowym (Naczelny Sąd Administracyjny) przed doręczeniem aktu powołania.

uchwały składów zwykłych

prawo cywilne materialne

Uchwały dotyczące zagadnień prawa cywilnego materialnego, podjęte przez Sąd Najwyższy w składach zwykłych, jak co roku dotyczyły wielu różnych problemów, wśród których nie da się wyróżnić tematyki dominującej. Przeważają oczywiście uchwały dotyczące wykładni przepisów kodeksu cywilnego, sporo jednak uchwał dotyczy także kodeksu spółek handlowych, kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz ustaw szczególnych. Wciąż uchwalane nowe ustawy i nowele do starych, już obowiązujących, powodują, że tematyka uchwał jest zróżnicowana oraz różny jest zakres ich oddziaływania.

W 2019 r. podjęto 11 uchwał dotyczących – wprost lub pośrednio – przepisów kodeksu cywilnego. Okazuje się, że wiele przepisów kodeksu, z różnych względów – normatywnych, gospodarczych, cywilizacyjnych i innych – nabiera nowego życia; zmienia się kontekst ich stosowania oraz zakres odniesień i funkcji, co sprawia, że stale powstają nowe problemy interpretacyjne. Dzięki orzecznictwu sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, a zwłaszcza jego uchwałom, kodeks cywilny poszerza swą funkcjonalność i wychodząc naprzeciw wyzwaniom współczesności wciąż się rozwija. Można powtórzyć tezę przedstawianą już w sprawozdaniach z poprzednich lat działalności Izby Cywilnej, że wzorce instytucjonalne i normatywne zastosowane w przedwojennym kodeksie zobowiązań, przeniesione do kodeksu cywilnego i w jego ramach twórczo rozwijane, mają wymiar ponadczasowy. Niestety, dalekie od tych wzorców są uchwalane obecnie ustawy normujące szczegółowe problemy prawa prywatnego, przez co sprawiają poważne problemy judykacyjne. Ustawy te sprawiają problemy także dlatego, że w praktyce sądów stanowią nowość, pozbawioną doktrynalnej i orzeczniczej obudowy.

Przez wiele lat – także w 2019 r. – duży obszar orzecznictwa stanowią zagadnienia z dziedziny prawa rzeczowego. Wynika to z jednej strony ze stale utrzymującego się na wysokim poziomie obrotu nieruchomościami, z drugiej zaś strony stanowi pokłosie skomplikowanych i niejednokrotnie nieprzewidywalnych zjawisk reprivatyzacyjnych, skutek wprowadzanych w życie ograniczeń lub utrudnień (np. w odniesieniu do obrotu nieruchomości rolnych), no i oczywiście następstwo powołania do życia nieznanymi wcześniej albo regulowanymi w sposób szczątkowy instytucji prawa rzeczowego (np. unormowanie służebności przesyłu, przekazania nieruchomości, przekształcenia użytkowania wieczystego w prawo własności itp.).

Dwie uchwały dotyczą służebności przesyłu, a ściślej, rozumienia dobrej (złej) wiary posiadacza takiej służebności.

W uchwale z dnia 16 maja 2019 r., III CZP 110/18, Sąd Najwyższy zajmował się oceną dobrej wiary posiadacza służebności, który uzyskał zgodę poprzednika obecnego właściciela nieruchomości na budowę odcinka sieci przesyłowej, wyrażoną jednak bez zachowania formy aktu notarialnego. Sąd Najwyższy odwołał się do mocno już ugruntowanej w judykaturze tzw. tradycyjnej koncepcji dobrej wiary, zakładającej, że posiadacz jest w dobrej wierze, jeżeli objęcie posiadania nastąpiło w okolicznościach, które usprawiedliwiają jego przekonanie, iż nie narusza cudzego prawa, albo gdy posiadacz przypuszcza, że prawo mu przysługuje, a przekonanie to jest usprawiedliwione okolicznościami faktycznymi. Posiadacz jest zatem w złej wierze wtedy, gdy wie, że prawo mu nie przysługuje albo nie wie tego wskutek braku należytej staranności.

Sąd Najwyższy przypomniał, odwołując się do wcześniejszych orzeczeń, że powstanie służebności na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego wymagało złożenia przez właściciela nieruchomości zajętej przez urządzenie oświadczenia woli o ustanowieniu służebności w formie aktu notarialnego pod rygorem nieważności, zatem osoba, która weszła w posiadanie w wyniku umowy zawartej bez zachowania takiej formy, nie jest posiadaczem w dobrej wierze. Sąd Najwyższy nie dostrzegł racji uzasadniających odstępnie od tego stanowiska; podkreślił, że nie można usprawiedliwiać przedsiębiorstwa przesyłowego zajmującego się profesjonalnie działalnością gospodarczą i dysponującego wykwalifikowaną kadrą opracowującą jej prowadzenie, co do tego, w jaki sposób i przy

wykorzystaniu jakich instytucji prawnych powinien regulować swój tytuł do korzystania z cudzych gruntów, zwłaszcza w odniesieniu do inwestycji prowadzonych już na początku lat 90. XX wieku. W konsekwencji Sąd Najwyższy uchwalił, że wybudowanie urządzeń przesyłowych na gruncie osoby trzeciej za jej zgodą wyrażoną bez zachowania formy aktu notarialnego świadczy o złej wierze posiadacza służebności (przedsiębiorcy). Uchwała ma oczywiście duże znaczenie praktyczne, wskazuje bowiem, że w przypadku złej wiary okres zasiedzenia służebności przesyłu wynosi 30 lat, a nie 20 lat, jak w przypadku dobrej wiary.

Dobrej (złej) wiary posiadacza służebności – w nieco innym kontekście – dotyczy także uchwała z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 81/18, w której Sąd Najwyższy rozważał, czy przedsiębiorstwo państwowe, które z mocy prawa nabyło – na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) – własność urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa, może być uznane za posiadacza w dobrej wierze służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Na tak sformułowane pytanie Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi pozytywnej, co oznacza, że już z chwilą nabycia urządzeń przesyłowych w dniu 7 stycznia 1991 r., po wejściu w życie wymienionej ustawy uwłaszczającej państwowe przedsiębiorstwo energetyczne, rozpoczął się bieg terminu zasiedzenia służebności w dobrej wierze.

Także w tej uchwale Sąd Najwyższy odwołał się do tradycyjnej koncepcji dobrej wiary, przy czym szczególną uwagę zwrócił na kontekst historyczny i społeczno-gospodarczy uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych, w którego ramach nie chodziło o zmianę zakresu dysponowania mieniem przez państwowe osoby prawne, lecz o przekształcenie dotychczasowych relacji prawnych dotyczących mienia w kierunku klasycznych rozwiązań cywilistycznych. Konsekwencją tego procesu było m.in. rozdzielenie własności gruntu (Skarb Państwa) i urządzeń przesyłowych (przedsiębiorstwo państwowe); doszło do niego w ramach regulacji ustawowej będącej elementem transformacji ustrojowej i wdrażania nowego systemu gospodarczego. Jest to sytuacja wyjątkowa, wspierająca stanowisko przyjmujące w rozpatrywanym przypadku dobrą wiarę posiadacza, będącego – na mocy decyzji ustawowej – właścicielem urządzeń przesyłowych.

Służebności przesyłu, a ściślej losów własności urządzeń przesyłowych oraz nieruchomości, na których zostały one zbudowane, dotyczy także uchwała z dnia 16 maja 2019 r., III CZP 109/18, w której rozstrzygnięto problem przedawnienia roszczenia przewidzianego w art. 231 § 2 k.c., a więc roszczenia właściciela gruntu, na którym wzniesiono budynek lub inne urządzenie, np. przesyłowe, o wartości przenoszącej znacznie wartość zajętej na ten cel działki, o nabycie przez posiadacza własności tej działki za odpowiednim wynagrodzeniem. W dotychczasowym orzecznictwie różnie naświetlano tę kwestię, przeważał jednak pogląd o nieprzedawnialności tego roszczenia. Podobny rozdzwitek jest widoczny w piśmiennictwie, nie zajmującym się jednak omawianym problemem w szerszym zakresie.

Sąd Najwyższy podejmujący uchwałę stanął na stanowisku nieprzedawnialności roszczenia ustanowionego w art. 231 § 2 k.c. Uznał, że co do zasady dopuszczalne jest wyłączenie przedawnienia roszczeń wynikających z ich właściwości, jeżeli przemawiają za tym ważne argumenty. Znalazł takie argumenty w wynikach wykładni historycznej, funkcjonalnej, celowościowej i systemowej, przyjmując w konkluzji, że celem analizowanego przepisu jest doprowadzenie do uregulowania stosunków między właścicielem nieruchomości a jej posiadaczem, czemu służy przyznane właścicielowi uprawnienie żądania wykupu działki zajętej przez budynek lub inne urządzenie znacznie przenoszący własność działki; chodzi zatem o doprowadzenie do zgodności stanu własności nieruchomości ze stanem posiadania, co w każdym czasie leży w interesie właściciela, ale także w interesie publicznym.

Uchwała ma duże znaczenie praktyczne i jurydyczne, chroniąc, a zarazem skutecznie jednocząc interesy prywatne i publiczne. Stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy ma także mocne uzasadnienie w cywilnoprawnym systemie ochrony własności, nie jest jednak ostatnim słowem w tej kwestii, gdyż bezpośrednio po podjęciu uchwały wyłynął wniosek Prokuratora Generalnego o rewizję tego stanowiska przez Sąd Najwyższy w składzie powiększonym.

Na obszarze prawa rzeczowego pośrednio pozostają także uchwały z dnia 14 czerwca 2019 r., III CZP 6/19, i z dnia 30 stycznia 2019 r., III CZP 79/18.

W uchwale z dnia 14 czerwca 2019 r., III CZP 6/19, Sąd Najwyższy stwierdził, że umowę zobowiązującą sprzedaży na rzecz parku narodo-

wego prawa własności nieruchomości, znajdującej się w granicach tego parku, sporządza się pod warunkami, że żaden z kolejno uprawnionych do pierwokupu, w tym na podstawie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1614 ze zm.) i ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2129 ze zm.), nie wykona swego prawa. Uchwała rozstrzyga kolizję między dwoma prawami pierwokupu nieruchomości wchodzącej w skład parku narodowego, unormowanymi w dwu różnych ustawach.

Z kolei w uchwale z dnia 30 stycznia 2019 r., III CZP 79/18, Sąd Najwyższy przesądził, że ograniczenia obrotu nieruchomościami rolnymi przewidziane w art. 2a ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1405 ze zm.) w brzmieniu ustalonym przez art. 7 pkt 4 ustawy z dnia 14 kwietnia 2016 r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości z zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 869) nie mają zastosowania do przeniesienia własności nieruchomości w wykonaniu układu przyjętego przez wierzycieli i zatwierdzonego przez sąd postanowieniem wydanym w sprawie o ogłoszenie upadłości przed dniem 30 kwietnia 2016 r., które stało się prawomocne po tym dniu. Uchwała idzie śladem wcześniejszych orzeczeń Sądu Najwyższego, akcentujących wykładnię funkcjonalną oraz respektujących prawo podmiotów prawnych do przewidzenia konsekwencji swoich zachowań oraz określonych zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym czasie stanu prawnego, oraz prawo oczekiwania, że prawodawca nie zmieni ich w sposób arbitralny. Dosłowne odczytanie interpretowanych przepisów, sformułowanych wadliwie i niestarannie – co Sąd Najwyższy już niejednokrotnie podkreślał przy innych okazjach jurysdykcyjnych – drastycznie podważałoby zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.

W dziedzinie prawa obligacyjnego wyróżnia się – głównie ze względu na użyteczność i praktyczną doniosłość – uchwała z dnia 11 kwietnia 2019 r., III CZP 105/18, dotycząca nie tylko istotnych kwestii materialnoprawnych (ustalenia wysokości odszkodowania lub zadośćuczynienia), ale także problemu orzekania zgodnie z żądaniem pozwu. Chodzi o sposób ustalenia odszkodowania (zadośćuczynienia) – a następnie orzeczenia co do istoty sporu – w razie przyczynienia się poszkodowa-

nego, który zazwyczaj, na co wskazuje praktyka sądowa, z tzw. ostrożności procesowej żąda więcej niż wynosi poniesiona szkoda (krzywda).

Zgodnie z uchwałą, obniżenie zadośćuczynienia z powodu przyczynienia się do powstania szkody odnosi się do wysokości żądania sformułowanego w pozwie, nie zaś do wysokości ustalonej w czasie postępowania; sąd jednak uwzględni ograniczenia roszczenia, jeżeli były wskazane w podstawie faktycznej powództwa. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że powód może objąć żądaniem kwotę niższą od kwoty kompensującej pełną szkodę niemajątkową, powinien jednak poszerzyć podstawę faktyczną powództwa o przedstawienie sposobu wyliczenia zadośćuczynienia, a także wykazać, iż przysługuje mu wyższe zadośćuczynienie oraz podać przyczyny ograniczenia (przyczynienie, częściowe wygaśnięcie na skutek zaspokojenia lub przez świadczenie z tytułu ubezpieczenia, rezygnacja z części roszczenia, zrzeczenie się roszczenia itp.). Należy się spodziewać, że omawiana uchwała – precedensowa, choć w pewnym stopniu kompromisowa – skoryguje albo ukształtuje na nowo praktykę dochodzenia zadośćuczynienia oraz orzekania o nim przez sądy.

Dwie uchwały dotyczą problematyki ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, a ściślej, sposobu ustalania odszkodowania.

W uchwale z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 84/18, Sąd Najwyższy rozważał, czy odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje wydatki poniesione przez poszkodowanego na najem pojazdu zastępczego w okresie przedłużającej się naprawy. Problem dotyczy pojmowania związku przyczynowego oraz nawiązuje do przesądzonej już wcześniej kwestii, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Sąd Najwyższy – idąc krok dalej – przyjął w omawianej uchwale, że ubezpieczyciel odpowiada także za celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione przez poszkodowanego na najem pojazdu zastępczego w czasie przedłużonej naprawy, spowodowanej przyczynami obiektywnymi, których nie można przezwyciężyć, a więc przyczynami niebędącymi następstwem okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi poszkodowany lub osoba trzecia. Uchwała stanowi wyraz kompromisu między interesem ubezpieczyciela a interesem

poszkodowanego, który jest chroniony w możliwie najszerszym zakresie, powinien jednak współpracować przy likwidacji szkody i reagować na wszystkie przypadki bezzasadnego przewlekania naprawy.

Uchwała z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 95/18, dotyczy kwestii międzyczasowych w dziedzinie ubezpieczeń komunikacyjnych, a ściślej, prawa właściwego dla dochodzenia regresu ubezpieczeniowego przewidzianego w art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 473 ze zm.), nietypowego, wymykającego się unormowaniu zawartemu w art. 828 k.c. Sąd Najwyższy uznał, że regres ten nie wynika z umowy ubezpieczenia, lecz ma charakter autonomiczny; przysługuje na odrębnej, samoistnej podstawie prawnej i powstaje z chwilą wypłaty odszkodowania. Powiązanie między tym regresem a odpowiedzialnością zakładu ubezpieczeń jest tylko takie, że wysokość wypłaconego odszkodowania ubezpieczeniowego określa wysokość regresu oraz chwilę powstania roszczenia. W tej sytuacji chwila ta wyznacza także stan prawny określający treść roszczenia regresowego.

W konsekwencji zapadła uchwała stwierdzająca, że przewidziane w art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. roszczenie zakładu ubezpieczeń do kierującego pojazdem mechanicznym o zwrot odszkodowania wypłaconego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych powstaje i podlega ocenie według stanu prawnego obowiązującego w chwili wypłaty odszkodowania. Sąd Najwyższy wyślowił tę konkluzję, zastrzegając, że gdyby okoliczności sprawy uzasadniały stwierdzenie, iż regres jest w konkretnym wypadku zbyt dolegliwy i jego zastosowanie pozostaje w sprzeczności z poczuciem sprawiedliwości, to nie ma przeszkód, aby ubezpieczyciel zrezygnował z jego dochodzenia; jeżeli jednak to czyni, ocena zgodności dochodzonego roszczenia z zasadami współżycia społecznego należy do sądu.

Prawa zobowiązań dotyczy także uchwała z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 90/18, nawiązująca do art. 525 k.c., stwierdzającego, że jeżeli wierzytelność objęta umową przejęcia długu była zabezpieczona poręczeniem lub ograniczonym prawem rzeczowym ustanowionym przez osobę trzecią, poręczenie lub ograniczone prawo rzeczowe wygasa z chwilą przejęcia długu, chyba że poręczyciel lub osoba trzecia wyrazi

zgodę na dalsze trwanie zabezpieczenia. Uchwała jest bardzo ważna, rozstrzyga bowiem kwestię dotychczas – mimo swej prawnej doniosłości – niepodnoszonej w orzecznictwie oraz przecina zarazem spór rysujący się w doktrynie. Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 525 k.c. nie dotyczy hipoteki ustanowionej przez dłużnika na użytkowaniu wieczystym, nie wygasa ona więc z chwilą przejęcia długu, gdy użytkowanie wieczyste zostało zbyte na rzecz osoby trzeciej. Mówiąc najprościej, dalsze czynności dłużnika, dotyczące np. zbycia lub przejęcia długu, nie mają wpływu na zabezpieczenie hipoteczne, zatem nabywca nieruchomości ponosi wobec wierzyciela hipotecznego pełną odpowiedzialność.

Dwie uchwały dotyczą spadków, a więc problematyki pojawiającej się na wokandzie Sądu Najwyższego coraz częściej, co wynika z wzrostu znaczenia dziedziczenia w życiu obywateli. To z kolei ujawnia nowe, niewystępujące wcześniej problemy interpretacyjne.

Uchwała z dnia 25 lipca 2019 r., III CZP 12/19, została wydana na tle szczególnego, niepowtarzalnego stanu faktycznego, a istota problemu dotyczyła oceny skutków prawnych czynności rozporządzającej dotyczącej składnika spadku, dokonanej przez osobę legitymującą się prawomocnym postanowieniem sądu o stwierdzeniu nabycia spadku, wadliwym jednak, wydanym bowiem na podstawie podrobionego testamentu, a ponadto z pominięciem istnienia potencjalnego spadkobiercy, tj. dziecka poczętego, które po otwarciu spadku urodziło się żywe. Nabywcą składnika spadku była przy tym osoba należąca do kręgu spadkobierców ustawowych, nieuwzględniona w postanowieniu na skutek fałszywego testamentu jako podstawy sukcesji. Wątpliwość dotyczyła zatem następstw czynności prawnej dokonanej pomiędzy osobami należącymi – co do zasady – do kręgu spadkobierców ustawowych, które utraciły ten przymiot w następstwie urodzenia się spadkobiercy rzeczywistego, w okresie gdy zbywca dysponował formalnie prawidłowym postanowieniem sądu o stwierdzeniu nabycia spadku, a samo rozporządzenie przekraczało udziały w spadku przysługujące zbywcy i nabywcy.

Sąd Najwyższy, po rozważeniu wielu racji – także konstytucyjnych i aksjologicznych, chroniących dzieci nieurodzone w chwili otwarcia spadku – przyjąwszy, że spadkobierca nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 1028 k.c., stwierdził, iż osoba należąca do kręgu spadkobierców ustawowych, na rzecz której spadkobierca legitymujący się

stwierdzeniem nabycia spadku rozporządził prawem należącym do spadku, nie nabywa tego prawa, jeżeli rzeczywistym spadkobiercą jest dziecko spadkodawcy, w chwili otwarcia spadku już poczęte, które urodziło się żywe.

W uchwale z dnia 23 października 2019 r., III CZP 23/19, Sąd Najwyższy podejmował zagadnienie, czy osobą uprawnioną do zachowku w rozumieniu art. 991 § 1 k.c., która jako zstępny byłaby powołana do spadku z ustawy, jest wnuk spadkodawcy, jeżeli dziecko spadkodawcy jako spadkobierca ustawowy odrzuciło spadek z ustawy, gdy dziedziczenie i stwierdzenie nabycia spadku nastąpiło na podstawie testamentu, a dziecko spadkodawcy, które odrzuciło spadek, nie zostało powołane do dziedziczenia na podstawie tego testamentu.

Sąd Najwyższy, odwołując się pomocniczo do wcześniejszego orzecznictwa, dotyczącego rozstrzyganej kwestii tylko pośrednio, uznał, że legitymację do skutecznego oświadczenia w przedmiocie nabycia spadku mają wyłącznie spadkobiercy, którzy dowiedzieli się o tytule swojego powołania, przy czym ich status podlega ocenie według kryteriów obiektywnych. Jeżeli zatem takie oświadczenie złożyła osoba, która nie jest spadkobiercą – np. osoba należąca do kręgu spadkobierców ustawowych niewiedząca o sporządzeniu testamentu powołującego do spadku inną osobę – to jej oświadczenie nie wywiera skutków prawnych i nie wpływa na określenie kręgu potencjalnie uprawnionych dziedziczenia ustawowego, a w konsekwencji uprawnionych do zachowku.

Sąd Najwyższy przypomniał także, że obowiązujące prawo spadkowe nie przewiduje odrzucenia prawa do zachowku, a taki charakter miałyby uznanie za ważne oświadczenia o odrzuceniu spadku złożonego przez osobę z kręgu spadkobierców ustawowych spadkodawcy w przypadku dziedziczenia na podstawie testamentu. Oświadczenie takie nie mogłoby wyłączać takiej osoby z nabycia spadku, paradoksalnie jednak wpływałoby na zmianę kręgu hipotetycznych spadkobierców ustawowych, a zatem kręgu uprawnionych do zachowku. W konsekwencji Sąd Najwyższy uchwalił, że dalszy zstępny spadkodawcy nie jest uprawniony do zachowku po nim, jeśli – w razie dziedziczenia testamentowego – zstępny spadkodawcy złożył oświadczenie o odrzuceniu spadku z ustawy.

W 2019 r. podjęto 5 uchwał dotyczących przepisów spółek handlowych. To znaczny wzrost w porównaniu do lat ubiegłych, nie znamionuje

on jednak jakiegoś szczególnego wzrostu zainteresowania problematyką spółek handlowych; ta problematyka jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego stale obecna w sprawach, w których wnoszone są – i nierzadko przyjmowane do rozpoznania – skargi kasacyjne.

Największe znaczenie jurysdykcyjne, oddziałujące bezpośrednio na działanie spółek, należy przypisać uchwale z dnia 30 stycznia 2019 r., III CZP 71/18, dotyczącej wykładni art. 210 k.s.h. Przepis ten budził poważne wątpliwości praktyczne, powodowane nie tylko swoją niejednoznacznością oraz groźbą osłabienia pewności obrotu oraz sprawnego działania spółek. Najbardziej niebezpieczne było to, że wadliwe albo co najmniej niejednolite stosowanie art. 210 k.s.h. narażało spółki na poważne ryzyko nieważności zawieranych umów. Wskazana uchwała, eliminująca występujące wątpliwości, z jednej strony stanowi ważny głos porządkujący, bardzo przydatny dla praktyki, a z drugiej strony jest istotnym wkładem do wykładni kodeksu spółek handlowych, a zwłaszcza oceny związku jego przepisów o pełnomocnictwie z odnośnymi przepisami kodeksu cywilnego.

Negując autonomiczny charakter pełnomocnictwa unormowanego w art. 210 k.s.h., odwoławszy się m.in. do zasady jedności prawa cywilnego, którego organiczną częścią stanowi prawo handlowe, Sąd Najwyższy uchwalił, że przy zawieraniu umowy w sporze z członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółkę tę może reprezentować – na podstawie uchwały zgromadzenia wspólników – pełnomocnik umocowany rodzajowo albo do określonej umowy lub określonego sporu, a więc pełnomocnik stały, ustanowiony bezterminowo. Jeżeli jednak w spółce komandytowej komplementariuszem jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, jej pełnomocnikiem na podstawie art. 210 § 1 k.s.h. nie może być osoba będąca jednocześnie komandytariuszem w tej spółce komandytowej i członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – komplementariusza. Takie powiązanie – zdaniem Sądu Najwyższego – sprzeciwia się naturze spółki komandytowej.

Uchwała z dnia 30 stycznia 2019 r., III CZP 78/18, wzbogaca dorobek judykatury dotyczący odpowiedzialności cywilnoprawnej unormowanej w art. 299 k.s.h., zaostrowszą odpowiedzialność członków zarządu spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Sąd Najwyższy uchwalił, że członek zarządu ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki na

podstawie art. 299 § 1 k.s.h., powstałe po złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości, w tym również za koszty sądowe zasądzone w sprawie prowadzonej przeciwko syndykowi, jeżeli pozostają w związku ze stosunkiem prawnym istniejącym w chwili złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Uchwała wzmacnia gwarancje bezpieczeństwa uczestników obrotu prawnego, chroniąc uzasadnione interesy wierzycieli spółki, która stała się niewypłacalna.

Upadłości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością dotyczy także uchwała z dnia 20 lutego 2019 r., III CZP 93/18, w której Sąd Najwyższy przyjął, że syndyk wykonujący uprawnienia wynikające z uczestnictwa upadłego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 186 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2344 ze zm.), przy wytoczeniu powództwa o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników w tej spółce jest związany terminami określonymi w art. 251 k.s.h. Uchwała oznacza, że syndyka wiążą te terminy niezależnie od tego, kiedy zaczął pełnić swoją funkcję, ewentualnie ponosi zatem skutki zaniedbania poprzedników.

Sąd Najwyższy zastrzegł jednak, że jeżeli uchwała zostaje podjęta przed ogłoszeniem upadłości, to w zgromadzeniu wspólników bierze udział, a przynajmniej ma do tego prawo, sam upadły. Skoro zatem syndyk wykonuje tylko prawa przysługujące upadłemu, to należy wziąć pod uwagę, jak zachował się upadły podczas głosowania nad uchwałami, które zaskarżył syndyk, gdyż zachowanie wspólnika podczas głosowania ma decydujący wpływ na możliwość skarżenia uchwały (art. 250 k.s.h.). Jeżeli więc upadły nie głosował przeciw uchwale i nie zażądał zaprotokołowania sprzeciwu, to syndyk nie miałby podstaw do wystąpienia z powództwem o jej uchylenie, syndyk bowiem wykonuje uprawnienia upadłego.

Uchwała z dnia 25 lipca 2019 r., III CZP 19/19, dotyczy połączenia spółek przez przejęcie oraz jego skutków prawnych, gdy na spółkę przejmującą przechodzą udziały w użytkowaniu wieczystym wbrew ujawnionemu w księdze wieczystej zakazowi ich zbywania, ustanowionemu na podstawie art. 756³ k.p.c. Sąd Najwyższy, wyłączwszy stosowanie w takim przypadku przepisów o zabezpieczeniu, a w szczególności art. 756⁴ k.p.c. przewidującego nieważność czynności prawnej dokonywanej wbrew zakazowi zbywania lub obciążania nieruchomości, stwier-

dził, że połączenie spółek na podstawie art. 494 k.s.h., a ściślej przejęcie *per incorporationem*, jest oparte na sukcesji uniwersalnej; przejście praw i obowiązków następuje w drodze jednej czynności prawnej i z mocy samego prawa, a spółka przejmująca staje się następcą prawnym pod tytułem ogólnym spółki przejmowanej, która traci byt prawny. Tak rozumiana kontynuacja dotychczasowego stosunku prawno-rzeczowego nie stanowi „zbycia lub nabycia nieruchomości” w rozumieniu art. 4 ust. 3b ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2204 ze zm.) ani art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 9 marca 2017 r. o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprivatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich, wydanych z naruszeniem prawa (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2267).

W uchwale z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 83/19, Sąd Najwyższy dokonał wykładni art. 25e ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 986 ze zm.), przewidującego, że mienie pozostałe po wykreślonym z Rejestru podmiocie – bez względu na przyczynę wykreślenia – którym nie rozporządził przed wykreśleniem właściwy organ, z chwilą wykreślenia z Rejestru nabywa nieodpłatnie z mocy prawa Skarb Państwa. Dokonawszy wyraźnej dystynkcji między przepisami art. 25a–25e ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym a przepisami art. 9 ust. 2a–2j ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym, Sąd Najwyższy orzekł, że Skarb Państwa nie nabywa mienia pozostałego po podmiotach wykreślonych z Rejestru przed wejściem w życie art. 25e ust. 1, tj. przed dniem 1 stycznia 2015 r. Inna interpretacja byłaby równoznaczna z przyznaniem temu przepisowi mocy wstecznej, jak też godziłaby w konstytucyjną zasadę ochrony prawa własności. Nawiasem mówiąc, art. 9 ust. 2b Przepisów wprowadzających, przewidujący swiste wyłączenie przez Skarb Państwa tzw. martwych spółek, został już po wydaniu przez Sąd Najwyższy omawianej uchwały skutecznie zakwestionowany z punktu widzenia jego zgodności z Konstytucją.

W końcowej części uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że do mienia pozostałego po podmiotach wykreślonych z Rejestru przed dniem 1 stycznia 2015 r. można stosować przez analogię przepisy dotyczące likwidacji spółek kapitałowych w organizacji, co jest w judykaturze przyjmowanie bez zastrzeżeń.

Kilka uchwał dotyczy wykładni przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Zważywszy, że problematyka prawno-rodzinna pojawia się w działalności uchwałodawczej Sądu Najwyższego stosunkowo rzadko, warto zwrócić uwagę na uchwałę z dnia 13 lutego 2019 r., III CZP 85/16, dotyczącą wprost interesów majątkowych małoletnich dzieci. Sąd Najwyższy uznał, że interesy te wymagają bezwzględnej ochrony, toteż orzekł, iż rodzice nie mogą – bez zezwolenia sądu opiekuńczego – nabywać dla dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską nieruchomości na podstawie umowy sprzedaży także wtedy, gdy środki pieniężne na kupno pochodzą z dokonanej przez nich darowizny celowej. Podkreślił jednocześnie, że podjęta uchwała nie narusza stanowiska zajętego przez pełny skład Izby Cywilnej w uchwale z dnia 30 kwietnia 1977 r., III CZP 73/76, w myśl której rodzice mogą bez zezwolenia sądu opiekuńczego przewidzianego w art. 101 § 3 k.r.o. nabywać dla małoletniego dziecka nieruchomości na podstawie umowy darowizny w stanie wolnym od zobowiązań wobec darczyńcy lub osób trzecich, dotyczy ona bowiem nieco innej sytuacji; chodzi o kupno nieruchomości na rzecz dzieci, po uprzednim dokonaniu na ich rzecz darowizny celowej.

Zdaniem Sądu Najwyższego, tak skonstruowany stosunek zobowiązaniowy wymaga kontroli sądu opiekuńczego zarówno w aspekcie legalności, jak i celowości, gdyż nabycie nieruchomości przez małoletnich pod tytułem odpłatnym, bez względu na źródło pochodzenia środków pieniężnych, zawsze stanowi czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu, a brak podstaw do odstępstwa od tej zasady tylko z tej przyczyny, że środki na pokrycie ceny zostały pozyskane pod tytułem darmym.

Uchwały z dnia 11 kwietnia 2019 r., III CZP 106/18, oraz z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 36/19, dotyczą podobnych kwestii wynikających z wykładni art. 41 k.r.o. i sprowadzają się do pytania, czy przyznana wierzycielowi, którego osobistym dłużnikiem jest jeden z małżonków, możliwość żądania zaspokojenia z majątku wspólnego powoduje, że drugi z małżonków staje się dłużnikiem w znaczeniu prawa materialnego, z ograniczeniem jego odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową, czy też obowiązkiem takiego małżonka jest jedynie znoszenie egzekucji z majątku wspólnego. Stanowiska zajęte w tych uchwałach przez Sąd Najwyższy są zbieżne i w pewnym stopniu

komplementarne; z obu wynika, że małżonek nie staje się dłużnikiem w rozumieniu prawa materialnego.

W uchwale z dnia 11 kwietnia 2019 r., III CZP 106/18, Sąd Najwyższy stwierdził, że prawo wierzyciela do zaspokojenia się z majątku wspólnego małżonków na podstawie art. 41 § 1 k.r.o. może zostać zrealizowane także przez wniesienie powództwa przeciwko małżonkowi dłużnika o zobowiązanie do spełnienia świadczenia wynikającego z czynności prawnej, której stroną małżonek dłużnika nie był, niezależnie od tego, czy świadczenie to objęte jest tytułem egzekucyjnym wydanym uprzednio przeciwko samemu dłużnikowi (art. 787 k.p.c.). Z kolei w uchwale z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 36/19, orzekł, że małżonek dłużnika osobistego jest – na podstawie art. 41 k.r.o. – dłużnikiem ponoszącym wobec wierzyciela odpowiedzialność ograniczoną do składników majątku wspólnego małżonków.

Trzeba zwrócić uwagę na uchwały dotyczące problematyki ksiąg wieczystych. Na pierwszy plan wysuwa się uchwała z dnia 11 kwietnia 2019 r., III CZP 100/18, w której Sąd Najwyższy orzekł, że konstytucyjny wpis prawa użytkowania wieczystego do księgi wieczystej nie stanowi elementu czynności prawnej, którą jest umowa ustanowienia albo przeniesienia tego prawa rzeczowego. Tej tezie uchwały towarzyszy szeroki wywód dotyczący pojmowania czynności prawnej; Sąd Najwyższy opowiedział się za jej tzw. wąskim rozumieniem, co oznacza, że istotą czynności prawnej jest oświadczenie woli jednej lub obu stron, a więc wyrażenie woli o powstaniu, zmianie lub ustaniu stosunku prawnego. Inne zdarzenia prawne pozostają obok samej czynności, nie decydując ani o jej dokonaniu, ani o jej ważności lub skuteczności. Taki punkt widzenia sprowadza czynność prawną do jednego lub wielu oświadczeń woli, zatem różnica między czynnością prawną a oświadczeniem woli sprowadza się do liczby oświadczeń, a nie ich jakości. Sąd Najwyższy podkreślił, że łączenie w jedną czynność prawną zarówno umowy, a więc oświadczeń woli stron, jak i wpisu do księgi wieczystej prowadzi do komplikacji teoretycznych i praktycznych, jeżeli bowiem elementem czynności prawnej jest także wpis do księgi wieczystej, to brak wpisu czyni tę czynność wadliwą, a jeśli jest wadliwa, nie może być podstawą wpisu.

W drugiej tezie uchwały Sąd Najwyższy orzekł, że dla oceny dobrej lub złej wiary osoby, na rzecz której nastąpiło ustanowienie albo prze-

niesienie prawa użytkowania wieczystego, rozstrzygająca jest chwila złożenia wniosku o wpis tego prawa do księgi wieczystej. Ze względu na wielowątkowość wyводу oraz znaczenie dla praktyki uchwała wywołała żywy oddźwięk w piśmiennictwie, wśród glosatorów oraz komentatorów judykatury Sądu Najwyższego.

Uchwała z dnia 18 stycznia 2019 r., III CZP 66/18, stanowi odpowiedź na pytanie, czy dłużnik odpowiadający rzeczowo, który mimo wezwania nie płaci długu zabezpieczonego hipoteką, popada w opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi twierdzącej, podejmując w obszernym uzasadnieniu problematykę hipoteki zwykłej i kaucyjnej, a zwłaszcza kwestie dotyczące rozróżnienia tych hipotek, funkcjonujących w porządku prawnym przed 2009 r. Kwestie te niejednokrotnie wracają w orzecznictwie i mają istotne znaczenie, co potwierdza omawiana uchwała oraz leżące u jej podstaw trudności orzecznicze sądów powszechnych.

Omówienie wybranych uchwał dotyczących prawa cywilnego materialnego wypada zakończyć dwoma uchwałami dotyczącymi szeroko rozumianej problematyki mieszkaniowej, skupiającej się wokół odrębnej własności lokali, oraz uchwałą z zakresu prawa upadłościowego.

W uchwale z dnia 8 marca 2019 r., III CZP 88/18, Sąd Najwyższy zane-gował możliwość stwierdzenia w drodze powództwa opartego na art. 189 k.p.c. nieważności uchwały zarządu spółdzielni mieszkaniowej określającej przedmiot odrębnej własności lokali (art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 845 ze zm.). Przyjął, że jedyną i wyłączną podstawą zaskarżenia takiej uchwały – z powodu jej niezgodności z prawem – jest art. 43 ust. 5 tej ustawy. Omawiana uchwała, ważna dla spółdzielców i uwzględniająca ich interesy, kładzie jednak główny akcent na aspekty jurydyczne oraz pewność i stabilność obrotu. W ocenie Sądu Najwyższego, ustawodawca – ustanawiając w art. 43 ust. 5 ustawy ograniczenia podmiotowe i temporalne – kierował się ważnymi względami gospodarczymi i społecznymi, interesem prywatnym osób uprawnionych oraz spółdzielni, ale także interesem publicznym. Konieczność zapewnienia stabilizacji stosunków prawnych oraz ochrony praw nabytych uzasadnia wyłączenie możliwości nieograniczonego terminem żądania ustalenia nieważności tej uchwały w drodze powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.).

W uchwale z dnia 16 maja 2019 r., III CZP 1/19, Sąd Najwyższy podjął rozstrzygnięcia, ale jednak występujący w praktyce problem istnienia odrębnej własności lokalu w razie wyburzenia drugiego lokalu znajdującego się na nieruchomości wspólnej. Jakkolwiek ta nietypowa sytuacja nie znajduje odniesienia wprost w prawie pozytywnym, to jednak – zdaniem Sądu Najwyższego – nie może być wątpliwości, że fizyczne unicestwienie lokalu (zburzenie lub rozbiórka) prowadzi do wygaśnięcia prawa własności, które bez substratu istnieć nie może. W konsekwencji zapadła uchwała, z której wynika, że wygaśnięcie odrębnej własności lokalu na skutek jego zburzenia powoduje ustanie odrębnej własności drugiego lokalu, a udziały w nieruchomości wspólnej, związane dotychczas z własnością dwóch lokali, przekształcają się w udziały we współwłasności gruntu zabudowanego budynkiem stanowiącym jego część składową i obejmującym jeden lokal.

Prawa upadłościowego – jego nurtu materialnoprawnego – dotyczy uchwała z dnia 12 grudnia 2019 r., III CZP 42/19, w której Sąd Najwyższy zajmował się oceną dopuszczalności roszczenia syndyka wobec członków upadłej spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej o pokrycie straty bilansowej. Zdaniem Sądu Najwyższego, wszystkie metody wykładni – językowej, systemowej, funkcjonalnej i historycznej – przemawiają za brakiem przesłanek do sformułowania tezy, że syndyk może zgłosić żądanie pokrycia straty bilansowej kasy. Wprawdzie na podstawie art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2386 ze zm.) członkowie mogą się obciążyć dodatkową odpowiedzialnością, jednak tylko w czasie normalnej działalności kasy, a nie po ogłoszeniu upadłości, syndyk zaś nie może zastępować uchwał walnego zgromadzenia. Nie ma do tego jednoznacznej podstawy prawnej, a próba jej rekonstrukcji byłaby sprzeczna z zasadą zaufania obywateli do stanowionego prawa oraz zasadą pewności prawa.

W konsekwencji Sąd Najwyższy uchwalił, że syndykowi masy upadłości spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej nie przysługuje roszczenie wobec członków kasy o pokrycie straty bilansowej kasy na podstawie postanowienia statutu przyjętego zgodnie z art. 26 ust. 3 ustawy, wprowadzającego podwyższoną odpowiedzialność członków za straty powstałe w kasie do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów,

jeżeli przed ogłoszeniem upadłości kasy walne zgromadzenie (zebranie przedstawicieli) nie podjęło uchwały o pokryciu w ten sposób straty (art. 38 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1285 ze zm.).

Uchwała wzmacnia ochronę spółdzielców, którzy w rzeczywistości mają tylko formalną pozycję członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, a w istocie są ich klientami.

prawo cywilne procesowe

Jak co roku, uchwał dotyczących prawa cywilnego procesowego było sporo, jednak podobnie jak w 2018 r. nie odnotowano – wyraźnej w poprzednich latach – przewagi uchwał z tej dziedziny nad uchwałami dotyczącymi prawa materialnego. W najbliższym czasie jednak sytuacja ta ulegnie zapewne zmianie spowodowanej wejściem w życie tzw. dużej nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego, wprowadzającej w życie wiele przepisów niejasnych i kontrowersyjnych.

Uchwały podjęte w 2019 r. dotyczą różnorodnych problemów procesowych, w przeważającej większości przypadków zahaczonych w kodeksie postępowania cywilnego, we wszystkich jego księgach. W tym obszarze mieszczą się również uchwały dotyczące postępowania upadłościowego oraz postępowań sądowych, w których przepisy kodeksu postępowania cywilnego stosuje się odpowiednio.

Jedna uchwała dotyczy drogi sądowej. Chodzi o uchwałę z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 29/19, w której Sąd Najwyższy przyjął, że art. 91 ust. 2 ustawy z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2203) nie wyłącza drogi sądowej do dochodzenia po dniu 1 stycznia 2018 r. w postępowaniu przed sądem powszechnym roszczeń dotyczących dotacji przyznawanych niepublicznym przedszkolom w okresie przed dniem 1 stycznia 2017 r. na podstawie ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2198 ze zm.). W uzasadnieniu tej uchwały obszernie omówiono podział kompetencji między sądownictwem powszechnym a sądownictwem administracyjnym, a także – na tym tle – problematykę dotacji (*scil.* dotacji oświatowych), z uwzględnieniem zagadnień międzyczasowych. Zwraca uwagę ana-

liza skutków nieprzekazania dotacji w terminie, wpływu tego faktu na realizację zadań publicznych oraz na powstanie ewentualnej szkody w ujęciu cywilnoprawnym.

W uchwale z dnia 18 stycznia 2019 r., III CZP 55/18, Sąd Najwyższy rozstrzygnął rozbieżności dotyczące następczego uzyskania przez wierzyciela tytułu egzekucyjnego w stosunku do dochodzonej pozewm wierzytelności. Głoszono pogląd, że skutkiem uzyskania tytułu egzekucyjnego jest utrata przez powoda interesu prawnego w kontynuowaniu postępowania, prowadząca do oddalenia powództwa, oraz że powinno w takiej sytuacji dojść do umorzenia postępowania. Sąd Najwyższy – odnosząc się do realiów sprawy, w której orzekał – stwierdził, że uzyskanie przez powoda po wszczęciu postępowania tytułu egzekucyjnego w postaci wyciążu z zatwierdzonej przez sędziego komisarza listy wierzytelności skutkuje umorzeniem postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

Podniósł, że skoro skutek zgaśnięcia interesu prawnego powoda – zazwyczaj w rezultacie uzyskania ochrony prawnej poszukiwanej w toczącym się postępowaniu poza jego ramami – proces cywilny nie może doprowadzić do oczekiwanego przez powoda rezultatu, choćby powództwo w chwili wniesienia było zasadne, to dalsze postępowanie w kierunku wydania wyroku oddalającego to powództwo staje się zbędne i bezcelowe. Stanowisko to nawiązuje do założenia, że orzeczenie rozstrzygające sprawę co do istoty nie jest celem samym w sobie.

W uchwale z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 27/19, Sąd Najwyższy nawiązał do wciąż aktualnego zjawiska tzw. rozdrabniania roszczeń i związanych z nim skutków w zakresie prawomocności oraz mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia orzekającego o części rozdrobnionego roszczenia. W wyniku wszechstronnej analizy dotychczasowego orzecnictwa na tle instytucji prawomocności, nie stroniąc od argumentów konstytucyjnych, Sąd Najwyższy uchwalił, że w kolejnej sprawie o dalszą część wynagrodzenia umownego za świadczenie usług nie jest objęta mocą wiążącą poprzedniego wyroku wykładnia umowy, na podstawie której powód skutecznie dochodził części tego wynagrodzenia. Sąd Najwyższy zaznaczył, że skoro dopuszczalne jest dochodzenie przez powoda roszczenia wywodzącego się z tego samego stosunku prawnego częściami, pozwany zaś w żaden sposób nie jest ograniczony sposobem obrony – może zresztą w ogóle jej nie podejmować – to wyłącznie od

stron zależy, z jakim nasileniem staranności strony będą zabiegać o wynik każdego postępowania dotyczącego rozdrobnionego roszczenia. Poza tym w świetle art. 178 Konstytucji oraz rządzącej postępowaniem cywilnym zasady bezpośredniości nie można odbierać sądowi uprawnień swobodnej oceny dowodów, a więc także oceny odmiennej, oraz dokonywania odmiennych ustaleń, które nie są wiążące także z punktu widzenia art. 365 § 1 k.p.c.

Trzy uchwały dotyczą środków zaskarżenia.

W uchwale z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 22/19, Sąd Najwyższy powrócił do „nieśmiertelnej” kwestii kwalifikacji wadliwej – zawierającej istotne braki – czynności procesowej i zawierającego ją pisma jako skutecznie wniesionego środka zaskarżenia. Sąd Najwyższy po raz kolejny podkreślił, że czym innym jest błąd w oznaczeniu pisma, zwłaszcza oczywisty, a czym innym błąd w doborze dokonywanej czynności, prawo procesowe bowiem usprawiedliwia błędy semiotyczne, ale co do zasady nie usprawiedliwia błędów merytorycznych, zwłaszcza gdy zostały popełnione przez zawodowego pełnomocnika. W konsekwencji uchwalili, że art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c. nie ma zastosowania w razie wniesienia przez zawodowego pełnomocnika zażalenia na postanowienie wydane przez referendarza sądowego, skierowanego do sądu drugiej instancji za pośrednictwem sądu pierwszej instancji, z wnioskiem o zmianę tego postanowienia lub o jego uchylenie i przekazanie do ponownego rozpoznania.

W uchwale z dnia 25 lipca 2019 r., III CZP 15/19 – nie odstępując od dotychczasowej, ukształtowanej wieloma orzeczeniami tendencji do pragmatycznej interpretacji art. 394 § 1 k.p.c. – przyjął, że zażalenie przysługuje także na zarządzenie przewodniczącego, wzywające stronę do wniesienia zaliczki na wydatki związane z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego.

Z kolei w uchwale z dnia 30 stycznia 2019 r., III CZP 76/18, przesądził, że termin do wniesienia zażalenia na postanowienie o ustaleniu planu spłaty wierzycieli upadłego (art. 491¹⁴ ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2344 ze zm.), wydane na posiedzeniu jawnym, biegnie od dnia ogłoszenia. Sąd Najwyższy podkreślił, że regulacja środków zaskarżenia nie ma w Prawie upadłościowym charakteru wyczerpującego, w związku z czym w niezbędnym zakresie stosuje się przepisy kodeksu postępowania cy-

wilnego. Zaznaczył zarazem, że unormowanie zawarte w art. 494¹⁴ ust. 2 Prawa upadłościowego jest dalekie od doskonałości, a nawet w pewnych okolicznościach może wprowadzać swoisty zamęt procesowy, nie jest to jednak wystarczający argument do podważania zasad systemu zaskarżania orzeczeń, zarówno w ujęciu modelowym, ustanowionym w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, jak i w ujęciu przepisów ogólnych dotyczących postępowania po ogłoszeniu upadłości.

Przy omawianiu uchwał składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego zaakcentowano inspirującą funkcję uchwały z dnia 27 lutego 2019 r., III CZP 30/18, w której skład powiększony rozważał problem, czy w sprawie o podział majątku wspólnego obejmującego nieruchomości obciążoną hipoteką zabezpieczającą udzielony małżonkom kredyt, sąd – przydzielając tę nieruchomość jednemu z małżonków – ustala jej wartość z uwzględnieniem wartości obciążenia hipotecznego. Uchwała przesądzająca, że art. 618 § 3 k.p.c. nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu między małżonkami roszczeń o zwrot należności zabezpieczonej hipoteką, spłaconej przez jednego z małżonków już po zniesieniu wspólności, skłoniła Sąd Najwyższy do weryfikacji wcześniej głoszonego poglądu. Zaowocowało to wydaniem trzech uchwał, z których – mówiąc najogólniej – wynika, że w sprawie o podział majątku wspólnego małżonków, obejmującego nieruchomości obciążoną hipoteką zabezpieczającą udzielony małżonkom kredyt bankowy, sąd – przydzielając tę nieruchomość na własność jednego z małżonków – ustala jej wartość z pominięciem wartości obciążenia hipotecznego, chyba że przemawiają przeciwko temu ważne względy (uchwały z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 21/18 i III CZP 41/18, oraz z dnia 25 lipca 2018 r., III CZP 14/19). Uchwały te stoją w ostrożnej opozycji do poglądów głoszonych wcześniej, zanim doszło do rozwoju obrotu nieruchomościami oraz upowszechnienia się rozmaitych zabezpieczeń, a zwłaszcza zabezpieczeń hipotecznych.

Sąd Najwyższy stwierdził, że wartość obciążenia hipotecznego co do zasady nie wpływa na wartość nieruchomości wspólnej przydzielonej w wyniku podziału jednemu z małżonków; obowiązek spłaty wspólnego zobowiązania przez małżonka, który otrzymał nieruchomość, nie jest większy niż obowiązek solidarny drugiego małżonka, wierzyciel zaś – osoba trzecia – nie ma obowiązku dochodzenia wierzytelności przede wszystkim od małżonka – właściciela nieruchomości, jak też nie ma

obowiązku wykorzystania zabezpieczenia ani w ogóle dochodzenia należności. Ponadto utrata przez jednego z małżonków – tego, który nie otrzymuje nieruchomości – statusu dłużnika rzeczowego, jest prawnie obojętna, gdyż oboje małżonkowie pozostają dłużnikami osobistymi, a ustanowione na nieruchomości zabezpieczenie pozostaje w mocy. Tak więc generalnie trudno przyjąć, że w sytuacjach typowych obciążenie hipoteczne wpływa na wartość nieruchomości będącej przedmiotem postępowania działowego. Łagodząc wymowę uchwał i dostosowując je do sytuacji nieoczywistych, Sąd Najwyższy zastrzegł, że przeciwko pominięciu wartości obciążenia hipotecznego mogą przemawiać okoliczności szczególne; ich ocena należy *in casu* do sądu.

Przytoczone uchwały mają istotne znaczenie dla praktyki sądowej, wymagają jednak ostrożnego, roztropnego stosowania, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy. Jak w większości spraw małżeńskich, niezbędna jest także konstruktywna postawa małżonków oraz ich dążenie do osiągnięcia sprawiedliwego podziału majątku wspólnego.

Kilka uchwał Sądu Najwyższego dotyczy postępowania egzekucyjnego, spośród których wymienić należy uchwałę z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 26/19. Sąd Najwyższy stwierdził w tej uchwale, że dokument z podpisem uznanym przez notariusza za własnoręczny (art. 88 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie, jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 540 ze zm.) jest dokumentem prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym w rozumieniu art. 788 § 1 k.p.c. Zaznaczył, że nie ma żadnych rzeczowych argumentów przemawiających za tezą, iż podpis uznany w obecności notariusza za własny ma mniejszą moc niż podpis złożony w jego obecności. W uzasadnieniu uchwały zwraca uwagę refleksja, że zarówno w działaniu organów państwowych, jak i obywateli – stron i uczestników postępowania – należy doszukiwać się i oczekiwać przede wszystkim wzajemnego zaufania oraz poczucia odpowiedzialności. Interakcja nasycona uprzedzeniami, niewiarą lub niełojalnością dehumanizuje stosunki prawne, w tym także stosunki procesowe, i deformuje ich obraz.

W 2019 r. zapadła jedna uchwała dotycząca międzynarodowego postępowania cywilnego. Chodzi o uchwałę z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 24/19, w której przyjęto, że udzielenie przez sąd zezwolenia na zbycie nieruchomości położonej w Polsce przez osobę pełnoletnią, po-

zbawioną zdolności do czynności prawnych, nie stanowi „rozstrzygnięcia dotyczącego praw rzeczowych na nieruchomości położonej w Rzeczypospolitej Polskiej” w rozumieniu art. 1110² k.p.c. Uchwała, oparta na argumentach prawa polskiego, nawiązuje do podobnych regulacji unijnych (rozporządzenia nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, Dz.U. UE 2012, L 351), przesądzających, że ani sprawa o wyrażenie zgody na zbycie nieruchomości przez ustanowionego kuratora dla osoby niemającej zdolności prawnej, ani nawet sprawa o ustalenie nieważności umowy darowizny nieruchomości dokonanej przez osobę pozbawioną zdolności do czynności prawnych, nie mieszczą się w kategorii spraw, których przedmiotem jest prawo rzeczowe na nieruchomości.

Dwie uchwały z dziedziny prawa procesowego cywilnego lokują się na jej skraju, ich związek bowiem z przepisami kodeksu postępowania cywilnego jest pośredni albo tylko funkcjonalny.

W uchwale z dnia 30 stycznia 2019 r., III CZP 65/18, Sąd Najwyższy stwierdził, że organ sprawujący nadzór nad działalnością stowarzyszenia (art. 8 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach, jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 210 ze zm.) nie jest uczestnikiem postępowania w sprawie o zmianę danych w Krajowym Rejestrze Sądowym. Uchwale towarzyszy uzasadnienie uwzględniające wątki historyczne i konstytucyjne, z którego wynika, że po zmianach Prawa o stowarzyszeniach dokonanych w 2015 r. organy nadzoru zostały odsunięte od kontroli wstępnej stowarzyszeń. Ustawodawca zdecydował, że rejestracja stowarzyszenia – podobnie jak innych osób prawnych typu zrzeszeniowego – odbywa się bez udziału organu nadzorczego i jest oparta wyłącznie na kontroli sądowej, przy czym chodzi nie tylko o zrównanie wszystkich tych osób, ale przede wszystkim o poszerzenie zastrzeżonej w art. 58 Konstytucji wolności zrzeszania się oraz o wydatne skrócenie postępowania rejestrowego.

Z kolei uchwała z dnia 30 stycznia 2019 r., III CZP 75/18, dotyczy styku przepisów kodeksu postępowania cywilnego z przepisami ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz.U. z 2014 r., poz. 24 ze zm.). Sąd Najwyższy orzekł o dopuszczalności stosowania przepisów kodeksu postępowania cywilnego o zabezpieczeniu w postępowaniu toczącym się na podstawie

przytoczonej ustawy, a w szczególności, czy dopuszczalne jest udzielenie zabezpieczenia polegającego na umieszczeniu osoby, której postępowanie dotyczy, w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym.

Sąd Najwyższy odniósł się na wstępie do zasad konstytucyjnych i na ich podstawie stwierdził, że nikogo nie można pozbawić wolności bez ustawy, bez określenia zasad i trybu, a w szczególności z odwołaniem się do analogii, odpowiedniego stosowania prawa albo wykładni rozszerzającej. Odnosząc tę tezę do istoty rozstrzyganego zagadnienia stwierdził, że zastosowanie art. 755 k.p.c. w sprawach unormowanych w ustawie o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi byłoby możliwe tylko w drodze wielostopniowego odesłania do odpowiedniego stosowania prawa, stanowiącego swoistą normatywną legalizację analogii, która jednak nie może być wykorzystywana przy orzekaniu o pozbawieniu lub ograniczeniu wolności osobistej. Przepisy regulujące cywilne postępowania zabezpieczające nie spełniają zatem wymagania określoności, stawianego przez art. 41 Konstytucji.

W konsekwencji Sąd Najwyższy orzekł, że jakkolwiek w omawianym wypadku mają odpowiednie zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu zabezpieczającym, to jednak niedopuszczalne jest udzielenie zabezpieczenia przez umieszczenie osoby, której postępowanie dotyczy, w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dyssocjalnym. Sąd Najwyższy stwierdził, że ustawodawca powinien wypełnić istniejącą lukę jasnymi, precyzyjnymi przepisami, niebudzącymi żadnych wątpliwości konstytucyjnych, aksjologicznych ani interpretacyjnych.

2. Orzeczenia tezowane

Problematyka prawnomaterialna

część ogólna kodeksu cywilnego

W wyroku z dnia 12 czerwca 2019 r., II CSK 272/18, Sąd Najwyższy odniósł się do granic stosowania art. 5 k.c. i możliwości czynienia użytku z przysługującego danej osobie prawa podmiotowego. Sąd Najwyższy

uznał, że przepis ten znajduje zastosowanie, gdy ocena konkretnego stanu faktycznego, przy uwzględnieniu określonej normy prawnej prowadzi do wniosku, że korzystanie przez uprawnionego z jego prawa jest sprzeczne ze wskazanymi w nim zasadami. Norma ta służy wyłącznie ochronie osoby zobowiązanej i nie może być samodzielną podstawą nabycia praw podmiotowych, te bowiem wywodzą się ze stanowiących je norm prawa materialnego. W ten sposób Sąd Najwyższy nawiązał do stanowiska przyjętego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2000 r., II CKN 258/00.

Wyrok z dnia 16 lipca 2019 r., I CSK 587/17, dotyczy wykładni art. 22¹ k.c. Uznano, że osoba fizyczna inwestująca środki finansowe w akcje pozostające w obrocie na giełdzie papierów wartościowych może być uznana za konsumenta w rozumieniu wyżej powołanego przepisu. Dokonano także wykładni art. 79 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz spółkach publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 512 ze zm.), przyjmując, że obejmuje on także pośrednie nabycie akcji spółki publicznej.

Wyrok z dnia 13 czerwca 2019 r., V CSK 646/17, dotyczy wyjaśnienia pojęcia „przedsiębiorstwo”. Sąd Najwyższy uznał, że jeżeli bezspornie przedmiotem czynności prawnej jest przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym (art. 55¹ k.c.), to zgodnie z domniemaniem zawartym w art. 55² k.c., czynność ta obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa. Konsekwencją tego jest brak konieczności wskazywania w umowie poszczególnych składników przedsiębiorstwa. Zgodnie jednak z art. 55² *in fine* k.c., co innego może wynikać z treści czynności prawnej albo z przepisów szczególnych. Jeżeli strony zdecydują się wyłączyć określone składniki przedsiębiorstwa, to muszą je jednoznacznie wymienić w czynności prawnej, zachowując jej odpowiednią formę, np. w załączniku do umowy (art. 75¹ § 1 i 4 k.c.). Granicą dyspozytywności stron są przy tym tylko te składniki, które determinują funkcje spełniane przez przedsiębiorstwo. W przypadku dochowania tego warunku, wyłączenie określonych składników przedsiębiorstwa sprawia, że domniemanie wynikające z art. 55² *in principio* k.c. obejmuje wszystkie pozostałe składniki przedsiębiorstwa, choćby strony w umowie nie określiły, które z nich wchodzi w jego skład.

Wyrok z dnia 20 marca 2019 r., V CSK 649/17, zawiera wykładnię przepisu art. 86 k.c., określającego wadę oświadczenia woli w postaci podstępny. W wyroku wyjaśniono, że o podstępie można mówić w przypadku każdego zachowania ukierunkowanego na wywołanie fałszywego przekonania u innej osoby, które skłoniło ją do dokonania określonej czynności prawnej. Działanie podstępne zawsze jest zawinione i może przejawiać się zarówno w chęci, jak i godzeniu się na wywołanie fałszywego wyobrażenia o stanie rzeczy. Sytuacji tej nie zmienia to, że dokument zawierający oświadczenie woli składane pod wpływem podstępny nie został przeczytany przed podpisaniem, jeżeli z okoliczności wynika świadome wykorzystanie długoletniej znajomości i zaufania osoby podpisującej dokument do przedstawianej jej wcześniej jego treści, przez osobę, która ze skutków oświadczenia zamierzała odnieść korzyści dla siebie.

Postanowienie z dnia 10 lipca 2019 r., V CSK 228/18, dotyczyło granic wykładni oświadczenia woli. Sąd Najwyższy wskazał, że nie można z zupełnie innej treści oświadczenia określonego podmiotu wywodzić skutków w nim nie tylko niewyrażonych wprost, ale w ogóle nieobecnych w tym oświadczeniu. Uznanie na podstawie treści pisemnych oświadczeń, że wynika z nich zupełnie co innego, niż wskazuje na to ich treść, jest niezgodne z elementarnymi warunkami prawnymi wykładni czynności prawnych (art. 56, 65 i 65¹ k.c.). W konsekwencji uznano, że sąd nie może zobowiązać zapisobiercy, który jest jednocześnie współspadkobiercą ustawowym, do przeniesienia na siebie jego własnego udziału spadkowego w przedmiocie zapisu.

Spośród orzeczeń dotyczących części ogólnej warto także wskazać na wyrok z dnia 22 marca 2019 r., I CSK 257/18, w którym przyjęto, że osoby powiązane kapitałowo i organizacyjnie ze stroną czynności prawnej w sposób umożliwiający wywieranie decydującego wpływu na działalność tej osoby i biorące po jej stronie udział w negocjacjach prowadzących do dokonania czynności prawnej nie są osobami trzecimi w rozumieniu art. 86 § 2 k.c. Zachowania tych osób, prowadzące do podstępnego wywołania błędu u składającego oświadczenie woli kontrahenta, są równoznaczne z zachowaniem strony czynności prawnej.

W wyroku z dnia 5 kwietnia 2019 r., I CSK 141/18, przyjęto, że zastrzeżenie terminu początkowego można połączyć z zastrzeżeniem warunku zawieszającego.

W materii dotyczącej przedawnienia w wyroku z dnia 4 października 2019 r., I CSK 511/18, Sąd Najwyższy uznał, że bieg przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikłej z naruszenia zobowiązania rozpoczyna się w chwili, która nastąpiłaby niezwłocznie po otrzymaniu wezwania dłużnika do zapłaty odszkodowania, gdyby wierzyciel wystąpił z wezwaniem w najwcześniejszym możliwym terminie, którym jest chwila powstania szkody w majątku wierzyciela, będącej w związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem lub niewykonaniem zobowiązania.

W wyroku z dnia 30 maja 2019 r., V CSK 204/18, Sąd Najwyższy uznał, że skuteczne wniesienie do sądu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu przeciwko następcom prawnym dłużnika przerywa bieg terminu przedawnienia roszczenia banku przeciwko tym osobom, nawet jeżeli wniosek ten został prawomocnie oddalony;

W wyroku z dnia 28 marca 2019 r., I CSK 94/18, przyjęto, że roszczenie o odsetki od dotacji celowych, o których mowa w art. 49 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1530 ze zm.), ma charakter cywilnoprawny i jako roszczenie o świadczenia okresowe przedawnia się w terminie trzyletnim (art. 118 *in medio, in fine* k.c.).

prawo rzeczowe

W postanowieniu z dnia 22 lutego 2019 r., IV CSK 595/17, Sąd Najwyższy analizował możliwość przypisania złej wiary Skarbowi Państwa jako posiadaczowi nieruchomości wyłączonej na podstawie decyzji wydanej z rażącym naruszeniem prawa. Stwierdził, że w odniesieniu do mienia znajdującego się w zarządzie danej państwowej jednostki organizacyjnej, niebędącej osobą prawną, o złej lub dobrej wierze Skarbu Państwa rozstrzyga jedynie stan świadomości osób kierujących tą jednostką. Podzielił wyrażone wcześniej stanowisko, że wydanie przez organ administracyjny decyzji wyłączeniowej z naruszeniem prawa, zakwalifikowanym przy stwierdzeniu jej nieważności jako rażące, nie daje automatycznie podstaw do przypisania kierownictwu jednostki państwowej, która objęła wyłączonej nieruchomości we władanie, stanu świadomości wyrażającego się możliwością zorientowania się już wów-

czas, że decyzja ta jest wadliwa w stopniu uzasadniającym utratę przez nią mocy za skutkiem wstecznym.

Na uwagę zasługuje postanowienie z dnia 13 września 2019 r., II CSK 564/18, w którym Sąd Najwyższy odniósł się do zagadnienia charakteru posiadania prowadzącego do zasiedzenia nieruchomości. Sąd Najwyższy uznał, że stosunek prawny w zakresie władania lokalem lub budynkiem nie przesądza o charakterze posiadania gruntu, może jedynie stanowić – na gruncie stanu faktycznego w sprawie – jedną z okoliczności mających znaczenie dla oceny charakteru posiadania gruntów przez wnioskodawcę, przy dodatkowym uwzględnieniu, że decyzja administracyjna o ich przydziale została wydana na jego wniosek. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy zaaprobował stanowisko wyrażone w postanowieniu z dnia 4 kwietnia 2012 r., I CSK 360/11, że objęcie nieruchomości w posiadanie za zgodą właściciela, choćby dorozumianą, i posiadanie jej w zakresie określonym przez właściciela lub przez niego tolerowanym, świadczy z reguły o posiadaniu zależnym (art. 336 k.c.).

W postanowieniu z dnia 26 kwietnia 2019 r., V CSK 176/18, uznano, że zawarcie w formie aktu notarialnego umowy darowizny nieruchomości, nieważnej ze względu na niewłaściwą reprezentację osoby prawnej, może oznaczać, że obdarowany od dnia zawarcia tej umowy może być w zasadzie uważany za posiadacza samoistnego w dobrej wierze w rozumieniu art. 172 § 1 k.c., a w konsekwencji nabyć własność tej nieruchomości przez zasiedzenie.

Postanowienie z dnia 20 marca 2019 r., V CSK 1/18, dotyczyło istotnej kwestii, jaką jest przerwa biegu przedawnienia roszczenia. Uznano, że zawezwanie posiadacza nieruchomości do próby ugodowej na podstawie art. 184 k.p.c. w sprawie wydania nieruchomości przerywa bieg terminu zasiedzenia jeśli pochodzi od uprawnionego właściciela nieruchomości.

W postanowieniu z dnia z dnia 28 marca 2019 r., III CSK 73/17, Sąd Najwyższy objaśnił pojęcie „droga publiczna” w aspekcie dopuszczalności zasiedzenia, koncentrując się na tej części pasa drogowego, który nie stanowi w drogi w sensie fizycznym, tzn. nie został zagospodarowany jako droga i nie jest bezpośrednio przeznaczony do ruchu pojazdów lub pieszych. Po szerokiej analizie stanu prawnego oraz orzecznictwa Sąd Najwyższy stwierdził, że zasiedzenie gruntu będącego częścią drogi publicznej, wyznaczonego liniami granicznymi pasa drogowego, obejmu-

jącego pasy awaryjnego postoju, pasy przeznaczone dla ruchu pieszych, zatoki i pasy dzielące jezdnie oraz pobocza jezdni, nie jest dopuszczalne także wtedy, gdy nie zostały utwardzone i zagospodarowane jako chodniki lub ścieżki. Takie części drogi nie mogą być także przedmiotem posiadania, a władanie nimi odpowiada zajęciu pasa drogowego w rozumieniu ustawy o drogach publicznych, chyba że właściciel udostępnił je osobie trzeciej na podstawie umowy lub innego tytułu prawnego.

W postanowieniu z dnia 10 maja 2019 r., I CSK 220/18, Sąd Najwyższy uznał, że właściciel nieruchomości, który utracił jej własność z chwilą wejścia w życie dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279), jeżeli nadal włada nieruchomością, pozostaje jej posiadaczem w złej wierze. Ponadto nie można nabyć przez zasiedzenie własności nieruchomości gruntowej wraz z należącym do jej części składowej budynkiem, jeśli w granicach nieruchomości pozostaje tylko część budynku, chyba że możliwy jest jego podział wzdłuż płaszczyzny pionowej biegnącej w granicy z sąsiednią nieruchomością.

W postanowieniu z dnia 10 maja 2019 r., I CSK 270/18, Sąd Najwyższy przyjął że art. 2 ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju (Dz.U. Nr 97, poz. 1051 ze zm.) nie wyłącza nabycia przez zasiedzenie nieruchomości Skarbu Państwa stanowiącej las państwowy w rozumieniu art. 1 pkt 3 tej ustawy, na zasadach określonych w art. 172 i nast. k.c.

W postanowieniu z dnia 30 maja 2019 r., V CSK 218/18, Sąd Najwyższy uznał, że czynności związane z modernizacją gospodarstwa, prowadzące do korzystania z niego zgodnie z przeznaczeniem, w tym pobierania pożytków, nie są czynnościami, które – mając na względzie art. 206 k.c. – oznaczają zamanifestowanie woli władania *cum animo rem sibi habendi*. Takie czynności nie prowadzą do zasiedzenia nieruchomości w zakresie przekraczającym udział wnioskodawcy.

Wyrok z dnia 27 sierpnia 2019 r., V CSK 220/18, został wydany w sprawie, której przedmiotem było żądanie zasądzenia pożytków z nieruchomości. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że jeżeli współwłaściciele dokonali podziału *quoad usum* nieruchomości wspólnej, a więc odstąpiono od zasady wynikającej z art. 206 k.c., decydujące znaczenie należy przypisać postanowieniom umowy. Skoro zatem współwłaściciele usta-

lili, że pożytki z określonej części wspólnej nieruchomości przypadają będą tylko temu współwłaścicielowi, który włada tą częścią, pozostałym współwłaścicielom nie przysługuje roszczenie o ich rozliczenie.

W dalszym ciągu wiele skarg kasacyjnych dotyczy orzeczeń w przedmiocie nabycia służebności przesyłu (art. 305¹ i nast. k.c.). W postanowieniu z dnia 11 października 2019 r., V CSK 297/18, wskazano, że złożenie przez przedsiębiorcę przesyłowego wniosku o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie służebności odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu nie wyłącza możliwości stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu. W postępowaniu nieprocesowym sąd nie jest bezwzględnie związany treścią żądania, a orzeczenie w przedmiocie zasiedzenia ma charakter deklaracyjny i stwierdza czy, kiedy i na czyją rzecz istniał stan faktyczny prowadzący do nabycia służebności przez zasiedzenie. Jeżeli okoliczności faktyczne uzasadniały stwierdzenie zasiedzenia przez dniem wejścia w życie art. 305¹ k.c., to przedmiotem orzeczenia może być tylko służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a nie służebność przesyłu. W postanowieniu z dnia 24 października 2019 r., V CSK 314/18, rozważano, czy przedsiębiorca wykonujący posiadanie służebności przesyłu na nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste, nabywa przez zasiedzenie służebność obciążającą nieruchomość czy użytkowanie wieczyste. Kwestia jest sporna w orzecznictwie i doktrynie. Skład orzekający opowiedział się za poglądem uznającym, że służebność gruntowa może obciążać tylko rzecz (nieruchomość), a nie prawo do rzeczy (użytkowanie wieczyste).

Problematyki prawa rzeczowego oraz prawa spółdzielczego dotyczą m.in. postanowienia z dnia 12 lipca 2019 r., I CSK 247/17, i z dnia 12 lipca 2019 r., I CSK 675/17, w których uznano, że złożenie oświadczenia o zrzeczeniu się służebności gruntowej jest czynnością zarządu na ogół przekraczającą zakres zwykłego zarządu, a w konsekwencji spółdzielnia mieszkaniowa w ramach zarządu powierzonego może zrzec się służebności gruntowej ustanowionej na rzecz współwłaścicieli nieruchomości wspólnej.

W postanowieniu z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 809/17, dotyczącym problematyki uregulowanej w ustawie z dnia 14 lutego 2003 r. o przeniesieniu treści księgi wieczystej do struktury księgi wieczystej prowadzonej w systemie informatycznym (Dz.U. Nr 42, poz. 363 ze zm.), wyjaśniono,

że w nieprzeniesionej części dotychczasowa księga wieczysta zachowuje (analogicznie do ksiąg dawnych) tylko moc dokumentu, przestając być księgą wieczystą w rozumieniu ustaw.

W wyroku z dnia 4 października 2019 r., I CSK 419/18, uznano, że w postępowaniu o zapłatę wszczętym przeciwko dłużnikowi rzeczowemu nie może być kwestionowany wpis hipoteki w księdze wieczystej.

W postanowieniu z dnia 23 stycznia 2019 r., I CSK 756/17, przyjęto, że wpis przedsiębiorstwa państwowego do działu II księgi wieczystej dokonany przed dniem 5 grudnia 1990 r. nie stanowi dowodu przysługiwania temu przedsiębiorstwu prawa własności nieruchomości. Wywieziono, że w stanie prawnym obowiązującym przed 1990 r. to Skarb Państwa w ramach jednolitej własności państwowej był właścicielem gruntów i urządzeń. Były one przekazywane w zarząd przedsiębiorstw państwowych, które – w ujęciu jurydycznym – stanowiły osobę prawną odrębną od Skarbu Państwa. Zarząd realizowany przez przedsiębiorstwa państwowe miał charakter operatywny. W zakresie czynności zarządu przedsiębiorstwa państwowe mogły wykonywać wszystkie uprawnienia w stosunku do mienia pozostawionego w ich dyspozycji. Dotyczyło to również rozporządzania nimi we własnym imieniu i na własny rachunek (art. 38, 40 i 128 § 2 k.c.). Taka sfera uprawnień przypisywana przedsiębiorstwu państwowemu stanowiła uzasadnienie dla wpisywania go do księgi wieczystej jako właściciela nieruchomości, jednak nie powodowało to zmiany w zakresie cywilistycznego określenia właściciela nieruchomości oddanej w zarząd przedsiębiorstwa państwowego, którym pozostawał Skarb Państwa. *Ergo* wpis w księdze wieczystej przedsiębiorstwa państwowego nie świadczył w tym przypadku o rzeczywistym przysługiwaniu przedsiębiorstwu państwowemu prawa własności.

Ważne implikacje wynikają z wyroku z dnia 8 lutego 2019 r., I CSK 770/17, w którym przyjęto, że ujawnione w księdze wieczystej uprawnienie do wyłącznego korzystania ze stanowiska postojowego w garażu wielostanowiskowym jest objęte rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych. Zaznaczono przy tym, że garaż wielostanowiskowy może być albo częścią nieruchomości wspólnej w rozumieniu art. 3 ust. 2 u.w.l. albo samodzielny lokal o innym przeznaczeniu w rozumieniu art. 2 ust. 2 u.w.l. W pierwszym wypadku miejsce garażowe w garażu wielostanowiskowym, należące do właściciela lokalu miesz-

kalnego, który stanowi odrębną nieruchomość, nie jest pomieszczeniem przynależnym do tego lokalu w rozumieniu art. 2 ust. 4 u.w.l. W konsekwencji, wbrew odmiennemu stanowisku zajętemu przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 października 2004 r., IV CK 271/04, prawo do miejsca postojowego w garażu wielostanowiskowym nie jest też ograniczonym prawem rzeczowym. Uprawnienie do miejsca postojowego w takim garażu ma charakter obligacyjny i jest związane z udziałem w nieruchomości wspólnej.

W postanowieniu z dnia 7 marca 2019 r., IV CSK 598/17, w którym Sąd, analizując art. 76 ust. 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1916 ze zm.), stwierdził, że w razie podziału nieruchomości, w tym polegającego na ustanowieniu odrębnej własności lokalu i przeniesieniu jego własności na nabywcę, hipoteka obciążająca tę nieruchomość nie obciąża nieruchomości utworzonych przez podział, które wydzielono w wyniku zadośćuczynienia roszczeniu ujawnionemu w księdze wieczystej przed powstaniem hipoteki, w tym również hipoteki przymusowej. W świetle art. 17 i 18 ustawy, nie jest również możliwe przeniesienie takiego obciążenia do nowej księgi wieczystej, gdyż byłoby to sprzeczne z wpisem prawa własności wyodrębnionej nieruchomości lokalowej, wynikającym z realizacji roszczenia o ustanowienie odrębnej własności lokalu i jej przeniesienie. Odmienna interpretacja niweczyłaby skutki zasady pierwszeństwa praw osobistych i roszczeń oraz ograniczonych praw rzeczowych ujawnionych w księdze, a także rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych. Podobne stanowisko zajęto w postanowieniach z dnia 28 sierpnia 2019 r., IV CSK 260/18, i z dnia 18 września 2019 r., IV CSK 264/18.

W postanowieniu z dnia 24 stycznia 2019 r., II CSK 755/17, Sąd Najwyższy analizując zagadnienie hipoteki przymusowej łącznej kaucyjnej w związku z toczącym się postępowaniem układowym, uznał, że nieostateczna decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalająca odpowiedzialność jednoosobowej spółki kapitałowej – powstałej w wyniku przekształcenia przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną – za powstałe do dnia przekształcenia zaległości z tytułu składek, związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, może być podstawą wpisu hipoteki przymusowej na nieruchomość stanowiącej własność tej spółki, bez

potrzeby przedstawienia dowodu jej doręczenia osobie fizycznej. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że obciążenie składników majątku dłużnika hipoteką przymusową na zabezpieczenie wierzytelności powstałej przed otwarciem postępowania układowego jest niedopuszczalne, chyba że wniosek o wpis hipoteki został złożony co najmniej na 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku o otwarcie postępowania układowego lub rada wierzycieli wyraziła zgodę na taką czynność dłużnika.

Istotną wypowiedzią Sądu Najwyższego był także wyrok z dnia 10 stycznia 2019 r., II CSK 714/18, w którym Sąd Najwyższy kontynuując dotychczasową wykładnię art. 36 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 199) uznał, że dla oceny zasadności roszczenia zgłoszonego na podstawie tego przepisu konieczne jest ustalenie nie tylko potencjalnej, ale przede wszystkim realnej w okolicznościach sprawy, konkretnej możliwości korzystania z nieruchomości, która została utracona lub istotnie ograniczona (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2016 r., III CSK 271/15, i z dnia 8 stycznia 2009 r., I CNP 82/08).

W okresie sprawozdawczym wśród orzeczeń dotyczących problematyki prawa rzeczowego Sąd Najwyższy wielokrotnie dokonywał wykładni przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 ze zm.). W wyroku z dnia 15 maja 2019 r., II CSK 145/18, uznał, że prawomocny wyrok ustalający wysokość opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego, w którym sąd uwzględnił bonifikatę współkształtującą wysokość opłaty z tytułu użytkowania wieczystego wiąże strony i ich następców prawnych również w zakresie bonifikaty (art. 365 § 1 k.p.c.). Jej zmiana wymaga dla swej skuteczności ważnej podstawy w postaci zmiany wiążącej strony umowy, zgodnego z prawem wypowiedzenia przynajmniej zniżki (bonifikaty) w opłacie za użytkowanie wieczyste lub zmiany przepisów prawa. Sąd Najwyższy stwierdził, że użytkownik wieczysty nie nabywa odrębnego roszczenia o zaliczenie nakładów po ich poniesieniu, a przed aktualizacją opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego. Roszczenie o zaliczenie nakładów na poczet aktualizowanej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego jest przenoszalne wraz ze zbyciem prawa użytkowania wieczystego.

zobowiązania

Na wyróżnienie zasługuje wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2019 r., II CSK 454/18, dotyczący nieważności czynności prawnej w kontekście zasady swobody umów. Oceniając tę kwestię Sąd Najwyższy uznał, że postanowienie ogólnych warunków ubezpieczenia przewidujące, że w razie niedoubezpieczenia ubezpieczony otrzyma – niezależnie od wielkości szkody – odszkodowanie w wysokości stanowiącej taką część sumy ubezpieczenia, jaka odpowiada proporcji sumy ubezpieczenia w stosunku do wartości przedmiotu ubezpieczenia (wartości ubezpieczenia), jest niedopuszczalne i nieważne (art. 58 § 1 w związku z art. 353¹ k.c.) także wtedy, gdy na taki sens postanowienia wskazuje tylko jedna z możliwych interpretacji, stosowana przez ubezpieczyciela, a inna wchodząca w rachubę wykładnia, sama przez się względniejsza dla adherenta, pozwałaby na jego utrzymanie w granicach swobody umów. Nieważność ta nie wpływa na pozostałe części umowy.

W wyroku z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, Sąd Najwyższy zajął się problemem abuzywności postanowień waloryzacyjnych umowy kredytowej, odnoszących się do kursu franka szwajcarskiego oraz skutkami zamieszczenia ich w umowie. Stwierdził, że postanowienia umowy kredytu należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jeżeli kształtują prawa i obowiązki kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia od kompetencji strony silniejszej, tj. banku. Uzależnienie kwot do wypłaty i zwrotu kwoty kredytu od zachowań i decyzji tylko jednej strony umowy, w dodatku silniejszej względem konsumenta, prowadzi do wniosku, że nie ma obiektywnego mechanizmu pozwalającego ustalić świadczenie kredytobiorcy w sposób niezależny od decyzji banku. Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że ochrona konsumenta w drodze zastąpienia niedozwolonych postanowień umowy przepisami prawa w celu zabezpieczeniu jego interesów przed szkodliwymi konsekwencjami, które mogą wynikać z unieważnienia umowy w całości, wymaga oceny tych konsekwencji w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili wystąpienia sporu między stronami. Odnosi się to także do skutków przed którymi interesy te powinny być chronione.

Zgodnie z wyrokiem z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, uznanie za niedozwolone (art. 385¹ k.c.) postanowienia umowy kredytu udzielonego w złotych i indeksowanego do waluty obcej, w którym określono zasady ustalania kursu tej waluty, prowadzi do wyeliminowania mechanizmu indeksacji z treści wiążącego stosunku prawnego. Eliminacja abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej nie prowadzi do zmiany wysokości i zasad oprocentowania kredytu. Ponadto oświadczenie kredytobiorcy o uznaniu długu, zawarte w aneksie do umowy kredytu, nie wyłącza możliwości wykazywania, że rzeczywista wysokość zadłużenia jest inna.

Kilka wyroków dotyczyło problemów bezpodstawnego wzbogacenia. Sąd Najwyższy orzekł, że przejście obowiązku wydania korzyści na osobę trzecią nie zwalnia pierwotnie wzbogaconego, gdy w chwili bezpłatnego rozporządzenia powinien był on się liczyć z obowiązkiem zwrotu. Pierwotnie wzbogacony i osoba trzecia ponoszą wobec zubożonego odpowiedzialność *in solidum* (wyrok z dnia 28 lutego 2019 r., V CSK 633/17). Przy rozstrzyganiu zarzutu bezpodstawnego wzbogacenia przez sąd konieczne jest każdorazowo ustalenie, czy w świetle zasad słuszności przesunięcia majątkowe dokonane między dwiema osobami nastąpiły w taki sposób, że doszło do zachwiania koniecznej i podlegającej ochronie równowagi majątkowej (wyrok z dnia 9 kwietnia 2019 r., V CSK 52/18). W przypadku rozliczeń między konkubentami, zasądzeniu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia podlega kwota odpowiadająca aktualnemu stanowi wzbogacenia w dacie wyrokowania, przez stosowanie w drodze analogii art. 363 § 2 k.c., co najlepiej odpowiada istocie tej instytucji. Jedynie takie rozstrzygnięcie prowadzi do rzeczywistego przywrócenia naruszonej bez podstawy prawnej równowagi majątkowej, szczególnie w sytuacjach, gdy chwila uzyskania korzyści jest odległa od chwili jej zwrotu (wyrok z dnia 11 lipca 2019 r., V CSK 164/18).

W zakresie odpowiedzialności z tytułu zobowiązań z czynów niedozwolonych istotne znaczenie ma wyrok z dnia 19 czerwca 2019 r., II CSK 279/18, w którym Sąd Najwyższy przyjął, że w razie niemożności jednoznacznego ustalenia, czy uszkodzenie ciała było skutkiem zawinionego błędu medycznego, nie można poprzestać na stwierdzeniu, że w rachubę wchodzi też zdarzenie przypadkowe, co miałyby wykluczać odpowiedzialność odszkodowawczą, lecz trzeba określić – biorąc

pod uwagę całokształt okoliczności konkretnego przypadku – która z przyczyn jest najbardziej i zarazem wystarczająco prawdopodobna i tę przyjąć za element ustaleń. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy uznał także, że uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia stanowiące powikłanie (następstwo powikłania) związane ze świadczeniem zdrowotnym może być postrzegane jako następstwo nieudzielenia należytej informacji o tym powikłaniu tylko wtedy, gdy istnieją wystarczające podstawy do przyjęcia, że w razie udzielenia należytej informacji pacjent odmówiłby zgody na udzielenie tego świadczenia.

W sprawie dotyczącej odpowiedzialności deliktowej na podstawie art. 417 k.c. z powodu braku zwrotu kosztów pobytu uprawnionego w domu pomocy społecznej Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 czerwca 2019 r., II CSK 271/18, orzekł, że organizacja społeczna, która prowadzi placówkę pobytową dla osób upośledzonych z chwilą, gdy przestała mieć status prawny domu pomocy społecznej w rozumieniu ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. Nr 64, poz. 593) traci możliwość domagania się, aby gmina pokrywała koszty pobytu podopiecznych w tej placówce. Stosownie do art. 17 ust. 1 pkt. 16 u.p.s., do zadań własnych gminy o charakterze obowiązkowym należy kierowanie osób, spełniających kryteria ustalone w ustawie i przepisach wykonawczych do domu pomocy społecznej i ponoszenie odpłatności za pobyt mieszkańca gminy w tym domu. W normie tej jest mowa wyłącznie o domu pomocy społecznej, a nie o jakiegokolwiek innej placówce pobytowej świadczącej usługi na rzecz przebywających w niej osób fizycznych. Finansowanie ze środków publicznych kosztów pobytu osób w różnych placówkach udzielających świadczeń z zakresu pomocy społecznej musi być zgodne z całokształtem uregulowań dotyczących zasad i sposobu udzielania osobom fizycznym tych świadczeń oraz ich finansowania, postrzeganych w kontekście systemu pomocy społecznej jako całość.

Przywołując wyroki wydane w sprawach w przedmiocie roszczeń z tytułu czynu niedozwolonego należy wskazać te, które dotyczą określenia wysokości zadośćuczynienia. W wyroku z dnia 27 marca 2019 r., V CSK 77/18, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że podstawowym kryterium decydującym o wysokości zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych jest rozmiar i intensywność doznanego krzywdy, ocenianej według kryteriów zobiektywizowanych, przy uwzględnieniu sytuacji osobistej i zawo-

dowej poszkodowanego. W razie jednak naruszenia dóbr osobistych, w wyniku oczywistej i rażącej bezprawności, przy wykonywaniu władzy publicznej, wysokość zadośćuczynienia może też realizować funkcję represyjną oraz prewencyjną. Ocenny charakter kryteriów przydatnych do określenia odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 448 k.c., podobnie jak w odniesieniu do roszczeń o zadośćuczynienie dochodzonych na podstawie art. 445 § 1 i art. 446 § 4 k.c. sprawia, że o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej kwestionującej wysokość przyznanej z tego tytułu sumy pieniężnej można mówić wówczas, gdy w stanie faktycznym danej sprawy wysokość ta jest rażąco zaniżona, albo zawyżona. Jeśli zatem kwota zasądanego zadośćuczynienia jest rażąco zaniżona, sąd orzekając reformatoryjnie uwzględni zadośćuczynienie w wysokości żądanej przez poszkodowanego, o ile kwota ta nie jest rażąco wygórowana. Sąd Najwyższy uznał także, że roszczenie o zadośćuczynienie za zerwanie więzi rodzinnej przyznawane na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia zmierzającego do naprawienia szkody majątkowej, oparte na art. 446 § 3 k.c. Zadośćuczynienie jest oderwane od sytuacji majątkowej pokrzywdzonego oraz od konsekwencji, jakie śmierć osoby bliskiej powoduje w szeroko rozumianej sferze interesów majątkowych powoda; ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej, traumatycznych przeżyć z nią związanych oraz ułatwienie przystosowania się do zmienionej sytuacji życiowej. Przewidziane w art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie obejmuje natomiast szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do precyzyjnego wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Ocena znacznego pogorszenia sytuacji życiowej zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej, zarówno już istniejących, jak i dających się przewidzieć, w świetle zasad doświadczenia życiowego, w przyszłości, z uwzględnieniem stanu zdrowia osoby uprawnionej, jej wieku, warunków i trudności życiowych, stosunków rodzinnych i majątkowych. Istotne jest również porównanie tej sytuacji ze stanem, w jakim uprawniony znajdowałby się, gdyby nie doszło do śmierci osoby bliskiej. W judykaturze i doktrynie ukształtowało się stanowisko, że chociaż należy przy zasądzaniu tego odszkodowania uwzględniać całokształt okoliczności wpływających na sytuację życiową

najbliższych zmarłego, to jednak kompensata ta ma służyć naprawieniu szkody majątkowej. Podstawą przyznania odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c. jest „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej”, a więc nie tylko obecnej sytuacji materialnej, lecz także utrata realnej możliwości polepszenia materialnych warunków życia i realizacji planów życiowych w przyszłości (postanowienie z dnia 13 czerwca 2019 r., V CSK 295/18).

W wyroku z dnia 11 lipca 2019 r., V CSK 179/18, wskazano, że zadośćuczynienie, o jakim mowa w art. 446 § 4 k.c., służy kompensacie doznanej krzywdy przez złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. Na jego wysokość nie może wpływać względ na sytuację ekonomiczną ubezpieczyciela i źródło jego aktywów.

Jakkolwiek sfera psychiczna odczuć człowieka pozostaje niepodzielna, to jednak rozmiar uszczerbku może się zmieniać wraz powstaniem kolejnych skutków wywołanych przez zdarzenie szkodzące (wyrok z dnia 27 sierpnia 2019 r., V CSK 193/18).

W wyroku z dnia 24 kwietnia 2019 r., IV CSK 45/18, Sąd Najwyższy rozważał zagadnienie dotyczące zasad określania wysokości zadośćuczynienia pieniężnego przyznawanego na podstawie art. 445 § 1 k.c. osobom poszkodowanym w Polsce, a na stałe mieszkającym za granicą. Sąd Najwyższy stwierdził, że istotnym kryterium rozmiaru zadośćuczynienia nie może być okoliczność, że stopa życiowa mieszkańców kraju domicylu poszkodowanego jest niższa niż kraju, w którym doszło do wypadku i którego prawo jest stosowane celem ustalenia wysokości należnych poszkodowanemu świadczeń. Wskazał ponadto, że szacując wysokość zadośćuczynienia należy uwzględnić uzupełniająco realia społeczno-ekonomiczne kraju miejsca zamieszkania poszkodowanego w takim zakresie, w jakim ta sama kwota zadośćuczynienia przeliczona na dobra konsumpcyjne będzie miała różną wartość ekonomiczną. Podkreślił, że pierwszą i zasadniczą przesłanką określającą rozmiar należnego zadośćuczynienia jest stopień natężenia doznanej krzywdy.

Wyrok z dnia 3 października 2019 r., I CSK 280/18, dotyczy problematyki kary umownej. Przyjęto w nim, że jeżeli strony nie wskazały wprost wysokości kary umownej, to w umowie musi zostać określona w jedno-

znacznym sposobie podstawa do określenia tej wysokości, możliwa do obliczenia w chwili zawarcia umowy.

Wyrok z dnia 22 marca 2019 r., I CSK 71/18, dotyczy instytucji potrącenia. Przyjęto w nim, że strony nie mogą w umowie postanowić, że jedna z nich może wobec drugiej dokonać jednostronnego potrącenia, mimo braku koniecznych ustawowych przesłanek jednostronnego potrącenia.

Ważnym orzeczeniem dotyczącym charakteru kary umownej jest wyrok z dnia 5 marca 2019 r., II CSK 58/18, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że dłużnik może żądać miarkowania kary umownej, choćby dochodzona przez wierzyciela część zapłaty nie przekraczała kwoty, do której kara miałaby zostać obniżona. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy, omawiając zagadnienia związane z zakazem nieuczciwej konkurencji zakwestionował pogląd, że zastrzeżenie zakazu podejmowania działalności czy działań o charakterze konkurencyjnym (zakazu konkurencji) jest dopuszczalne tylko w umowach o charakterze ciągłym, a uczynienie tego w umowie ze świadczeniem jednorazowym, takiej jak umowa sprzedaży, jest równoznaczne z naruszeniem właściwości (natury) stosunku prawnego. Pogląd ten – podkreślił Sąd Najwyższy – jest zbyt schematyczny i nie uwzględnia, że także w przypadku umowy zobowiązującej do świadczeń jednorazowych może powstać – z perspektywy zaangażowanych w umowę indywidualnych interesów – usprawiedliwiona potrzeba ochrony przed działaniami, które mają bezpośredni charakter konkurencyjny albo stymulują działania konkurencyjne innych podmiotów. Sąd Najwyższy uznał, że nadmierny – co do zakresu – zakaz konkurencji jest niedozwolony także wtedy, gdy jego uzgodnienie nie było wynikiem nadużycia silniejszej pozycji kontraktowej.

Do utrwalenia praktyki orzeczniczej – w zakresie stosowania instytucji potrącenia – z pewnością przyczyni się wyrok z dnia 5 marca 2019 r., II CSK 41/18, w którym Sąd Najwyższy – poszerzając argumentację przedstawioną we wcześniejszych dwóch orzeczeniach z dnia 21 stycznia 2004 r., IV CK 362/02, oraz z dnia 3 kwietnia 2014 r., V CSK 242/13 – uznał, że przesłanką skutecznego potrącenia jest – mimo treści art. 498 k.c. – wymagalność tylko wierzytelności potrącającego, natomiast w odniesieniu do wierzytelności przeciwstawnej wystarczające jest stwierdzenie możliwości jej zaspokojenia. Brak wymagalności wierzytelności

wzajemnej nie stanowi przeszkody do potrącenia wówczas, gdy potrącający, jako dłużnicy mogliby ją zaspokoić.

W wyroku z dnia 18 lipca 2019 r., I CSK 334/18, przyjęto natomiast, że bank, który zaspokaja swoją wierzytelność wobec beneficjenta przelewem z omyłkowej wpłaty, mimo polecenia jej zwrotu przez posiadacza rachunku, może ponosić odpowiedzialność wobec wpłacającego z tytułu czynu niedozwolonego.

W wyroku z dnia 14 marca 2019 r., IV CSK 182/18, Sąd Najwyższy analizował możliwość skutecznej obrony przed akcją pauliańską na podstawie art. 533 k.c. osoby trzeciej, przez wskazanie, że dłużnik złożył na podstawie art. 66 § 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 800 ze zm.) wniosek, którego przedmiotem miał być składnik majątkowy wystarczający do zaspokojenia wierzyciela. Sąd wskazał, że złożenie wniosku na podstawie wskazanego przepisu Ordynacji podatkowej w celu przeniesienia własności określonej rzeczy na Skarb Państwa w zamian za zaległości podatkowe może stanowić podstawę skutecznego powołania się na art. 533 k.c. wtedy, gdy zaoferowane mienie pozwoli na realne zaspokojenie wierzyciela, nie chodzi bowiem o teoretyczną możliwość prowadzenia egzekucji, zwłaszcza takiej, która wymagałaby podejmowania czasochłonnych i kosztownych działań i której rezultat byłby wątpliwy. Sąd Najwyższy uznał, że zaoferowany we wniosku lokal będący przedmiotem współwłasności łącznej dłużnika i jego współnika w ramach spółki cywilnej nie zapewnia takiego zaspokojenia.

W wyroku z dnia 15 lutego 2019 r., II CSK 700/17, Sąd Najwyższy dokonując wykładni art. 4 ust. 7 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, uznał że dzierżawcy, który na podstawie tego przepisu złożył Agencji Nieruchomości Rolnych oświadczenie o skorzystaniu z uprawnienia do zakupu dzierżawionej nieruchomości nie przysługuje roszczenie o zawarciu umowy sprzedaży.

Istotne znaczenie dla praktyki ma wyrok z dnia 24 maja 2019 r., I CSK 218/18, w którym wyjaśniono, że podwyższenie wynagrodzenia ryczałtowanego na podstawie art. 632 § 2 k.c. nie ma na celu rekompensowanie w całości grożącej lub poniesionej straty przez przyjmującego zamówienie, lecz jej zniwelowanie do takiego poziomu, w którym nie będzie ona rażąca. Jednocześnie w orzeczeniu tym przyjęto, że rażąca

strata w rozumieniu art. 632 § 2 k.c. to taka strata, która niweczy przeprowadzoną przez wykonawcę kalkulację, z uwzględnieniem zwykłego ryzyka kontraktowego. Zatem podwyższenie wynagrodzenia ryczałtowego na podstawie tego przepisu powinno obejmować tę część straty, która wykracza poza to zwykłe ryzyko kontraktowe.

Ważne orzeczenia wydano w sprawach o roszczenia z umowy o roboty budowlane. W wyroku z dnia 20 marca 2019 r., V CSK 639/17, przyjęto, że istotą solidarności biernej inwestora i wykonawcy wobec podwykonawców (art. 647¹ § 5, a obecnie § 1 k.c.) jest zagwarantowanie podwykonawcom zapłaty, na wypadek, gdyby wykonawca nie spełnił świadczenia z umów z podwykonawcami. Inwestora z podwykonawcami nie łączy żadna umowa, nie jest więc on dłużnikiem osobistym zobowiązanym świadczyć własny dług na rzecz podwykonawców z tytułu łączącego go z nimi stosunku prawnego, jest tylko współdłużnikiem solidarnym z mocy prawa, a jego solidarna odpowiedzialność ma charakter gwarancyjny i jest odpowiedzialnością za cudzy dług. W wyroku z dnia 26 kwietnia 2019 r., V CSK 80/18, Sąd Najwyższy przesądził, że nie jest sprzeczne z naturą stosunku wynikającego z umowy o roboty budowlane uzależnienie wypłaty wynagrodzenia od braku wad przedmiotu zamówienia. Nie sposób bowiem przyjąć, że do natury takiego stosunku należy wadliwość wykonanego obiektu. Wyrok z dnia 30 maja 2019 r., V CSK 60/18, dotyczy formy wyrażenia zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą. Wskazano, że może być ona wyrażona w dwojaki sposób: bierny (pasywny), gdy brak zgłoszenia na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia inwestorowi przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, oraz czynny (aktywny), gdy inwestor wyraża zgodę w sposób wyraźny – pisemnie bądź ustnie albo przez inne zachowanie, które w sposób dostateczny ujawnia jego wolę (art. 60 k.c.). Przy czynnej zgodzie brak jest podstaw do uzależniania jej wyrażenia od przedstawienia inwestorowi umowy oraz od tego, aby zgoda ta musiała być wyrażona uprzednio, tj. przed wykonaniem tej umowy przez podwykonawcę.

W wyroku z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 18/18, Sąd Najwyższy przyjął, że zwrot na rzecz wykonawcy równowartości bezumownie wykonanych przez niego i zatrzymanych przez inwestora prac budowlanych

należy utożsamiać z usługą podlegającą opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług na podstawie art. 5 ust. 1 i art. 8 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług. Wskazując na sens ekonomiczny usługi, Sąd Najwyższy podniósł, że musi być ona skonkretyzowanym przysporzeniem jej wartości na rzecz beneficjenta, mniejsze natomiast znaczenie ma to, kiedy i w jakiej formie oraz na jakiej podstawie następuje zapłata należnej wykonawcy równowartości usługi w pieniądzu.

Istotne znaczenie dla wykładni art. 709¹⁵ k.c. ma wyrok z dnia 7 lutego 2019 r., II CSK 9/18, w którym Sąd Najwyższy uznał, że korzyść uzyskana przez leasingodawcę, o której mowa w tym przepisie, obejmuje cenę uzyskaną ze sprzedaży przedmiotu leasingu pomniejszoną o podatek od towarów i usług, jeżeli leasingodawca (sprzedawca) był zobowiązany do odprowadzenia tego podatku na rzecz Skarbu Państwa.

Zwraca uwagę wyrok z dnia 13 września 2019 r., II CSK 364/18, w którym Sąd Najwyższy – aprobując prezentowane w doktrynie stanowisko – uznał, że zawarte w umowie darowizny polecenie należy – co do zasady – kwalifikować, jako powstały między darczyńcą a obdarowanym stosunek mający charakter zobowiązania naturalnego.

W wyroku z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 736/17, odniesiono się do relacji między bankiem a klientem na tle umów opcji walutowych. Wyjaśniono, że w obrocie między przedsiębiorcami elementarna uczciwość zabrania, aby przedsiębiorca będący bankiem – który przygotowuje umowę opcji walutowych i jest świadomy zróżnicowania ryzyka, jakie wiąże się z tymi umowami dla obu stron – nie informował klienta w sposób niebudzący wątpliwości o istnieniu tych ryzyk, tylko po to, aby na podstawie zawartej umowy osiągnąć korzyści znacząco wyższe od korzyści, które osiągnął klient.

W wyroku z dnia 21 sierpnia 2019 r., I CSK 349/18, dotyczącym gwarancji bankowej przyjęto, że dla przyjęcia, iż bank ustanowił gwarancję bankową, niezbędne jest doręczenie beneficjentowi oryginału pisma zawierającego oświadczenie woli banku (art. 81 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2187 ze zm.).

Interesujące orzeczenie dotyczy obowiązków posiadacza samochodu i odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu umowy. Sąd Najwyższy wskazał, że strony umowy ubezpieczenia autocasco nie można obciążać

ponadprzeciętnym obowiązkiem zabezpieczenia dokumentów samochodu, kluczyków i innych urządzeń służących do jego uruchomienia, odbiegającym od powszechnego, codziennego sposobu korzystania z pojazdu (wyrok z dnia 13 czerwca 2019 r., V CSK 4/18). W wyroku z dnia 18 września 2019 r., IV CSK 292/18, Sąd Najwyższy analizował pojęcie szkody wyrządzonej „w związku z ruchem pojazdu mechanicznego” zawarte w art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 2060 ze zm.), przy uwzględnieniu wykładni pojęcia „ruch pojazdów” z art. 3 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/103WE z dnia 16 września 2009 r. w sprawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczania od takiej odpowiedzialności (wersja ujednolicona Dz.U. UE z dnia 7 października 2009 r., L 263 s. 11), dokonanej przez Trybunał Sprawiedliwości. Sąd Najwyższy uznał, że jeżeli w wypadku uczestniczył pojazd, który pełni zarówno funkcję środka transportu, jak i funkcję narzędzia pracy, konieczne jest ustalenie, czy w chwili tego wypadku był on używany głównie jako środek transportu, czy jako narzędzie pracy. Jedynie w pierwszym przypadku można mówić o szkodzie wyrządzonej w „związku z ruchem pojazdów” objętej ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej ich posiadaczy.

Ważne orzeczenie dotyczyło roszczeń dożywotnika, dochodzonych po przeniesieniu przez uposażonego własności nieruchomości obciążonej prawem dożywocia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2019 r., V CSK 23/18, orzekł, że dożywotnik może mieć interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy sprzedaży takiej nieruchomości.

W wyroku z dnia 10 października 2019 r., I CSK 231/19, stwierdzono, że jeżeli wartość nieruchomości zbywanej na podstawie umowy dożywocia ulega obniżeniu na skutek uchwalenia (zmiany) planu zagospodarowania przestrzennego, a dożywotnik nie wykazał, iż na skutek tych zmian wartość uzyskanych przez niego świadczeń, będących pochodną wartości rynkowej zbywanej nieruchomości, jest niższa, to nie przysługuje mu odszkodowanie na podstawie art. 36 ust. 3 w związku z art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1945 ze zm.).

prawo spadkowe

Z zakresu prawa spadkowego, ze względu na precedensowy charakter i walory praktyczne, należy wskazać postanowienie z dnia 14 lutego 2019 r., IV CSK 583/17, w którym Sąd Najwyższy analizował pojęcie obawy rychłej śmierci w rozumieniu art. 952 § 1 k.c. Ocena jej wystąpienia w okolicznościach konkretnej sprawy niejednokrotnie sprawia sądom powszechnym wiele trudności. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli w związku z kolejnym, odczuwalnym pogorszeniem stanu zdrowia, osoby dotkniętej śmiertelnym schorzeniem, sporządzany jest testament ustny, i w tym czasie istnieje już obiektywnie niebezpieczeństwo rychłej śmierci, nie można negować spełnienia przesłanki określonej w art. 952 § 1 k.c. tylko dlatego, że pogorszenie stanu zdrowia ma charakter ciągły, a nie nagły, zaś osoba sporządzająca testament nie wiedziała dokładnie o stopniu rzeczywistego zagrożenia. W tego rodzaju obiektywnych okolicznościach, subiektywne odczucia mają znaczenie dla ustalenia rzeczywistego istnienia *animus testandi*.

Z orzeczeń dotyczących problematyki prawa spadkowego na uwagę zasługuje postanowienie z dnia 12 czerwca 2019 r., II CSK 236/18, w którym Sąd Najwyższy przesądził, że termin przewidziany w art. 1015 § 1 k.c. nie może skończyć się przed prawomocnym zakończeniem postępowania o zezwolenie na złożenie przez małoletniego spadkobiercę oświadczenia o odrzuceniu spadku. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że po prawomocnym zakończeniu tego postępowania oświadczenie małoletniego powinno być złożone niezwłocznie, chyba że termin jeszcze nie upłynął. Należy zaznaczyć, że wypowiedź Sądu Najwyższego dotyczyła art. 1015 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej na podstawie ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 539). Zastosowanie ww. przepisu w sytuacji, w której konieczne jest zastosowanie postępowania, o którym mowa w art. 101 § 3 k.r.o. skutkuje pozbawieniem małoletniego możliwości złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku i pogorszeniem jego sytuacji względem pozostałych spadkobierców. Sytuacja ta jest nie do zaakceptowania i poszukując aksjologicznie słusznego rozwiązania Sąd Najwyższy zastosował – w drodze analogii – art. 1017 k.c., co doprowadziło do przyjęcia stanowiska wyeksplikowanego w tezie orzeczenia.

prawo rodzinne

W postanowieniu z dnia 25 marca 2019 r., I CSK 51/18, przyjęto, że jeżeli nawet małżonek nie wiedział w dacie zawarcia małżeństwa o chorobie psychicznej lub niedorozwoju umysłowym drugiego z małżonków, w sprawie o unieważnienie małżeństwa z powodu choroby psychicznej albo niedorozwoju umysłowego jednego z małżonków sąd jest zobligowany ustalić istnienie okoliczności wymienionych w art. 12 § 1 zdanie drugie k.r.o.

Ważne znaczenie dla wykładni przepisów regulujących ustrój majątkowy małżonków ma wyrok z dnia 5 marca 2019 r., II CSK 43/18, w którym Sąd Najwyższy uznał, że zgoda drugiego małżonka potrzebna do dokonania czynności prawnej prowadzącej do zbycia, obciążenia, odpłatnego nabycia nieruchomości lub użytkowania wieczystego, jak również prowadzącej do oddania nieruchomości do używania lub pobierania z niej pożytków, może mieć charakter rodzajowy, a oświadczenie takiej zgody nakierowanie do indywidualnych adresatów, podlega wykładni obiektywnej. Uzasadniając to stanowisko Sąd Najwyższy podniósł między innymi argument, że skoro małżonek może uczynić coś więcej, tzn. udzielić innej osobie (w tym drugiemu małżonkowi) pełnomocnictwa rodzajowego do dokonywania czynności określonego rodzaju także w jego imieniu, czego skutkiem może być oddziaływanie czynności zarówno na majątek wspólny małżonków jak i osobisty mocodawcy, to *a fortiori*, może udzielić małżonkowi zgody rodzajowej, której skutki ograniczać się będą do majątku wspólnego.

Istotne znaczenie społeczne mają orzeczenia dotyczące małżeńskich ustrojów majątkowych. W postanowieniu z dnia 9 kwietnia 2019 r., V CSK 22/18, uznano, że składki zgromadzone na subkoncie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w razie rozwodu podlegają rozliczeniu w postępowaniu o podział majątku. Zgodnie z postanowieniem z dnia 5 czerwca 2019 r., V CSK 147/18, w sprawie o podział majątku wspólnego małżonków, obejmującego nieruchomość obciążoną hipoteką zabezpieczającą udzielony małżonkom kredyt bankowy, sąd – przydzielając tę nieruchomość na własność jednego z małżonków – ustala jej wartość z pominięciem wartości obciążenia hipotecznego, chyba że przemawiają przeciwko temu ważne względy.

W zakresie problematyki prawa rodzinnego oraz prawa prywatnego międzynarodowego interesujące rozważania zawiera wyrok z dnia 12 czerwca 2019 r., II CSK 270/18, w którym Sąd Najwyższy uznał, że ocena, jaki wpływ na istnienie małżeństwa, do zawarcia którego miało dojść za granicą między obywatelem polskim i obywatelką innego państwa, ma fakt złożenia przez nupturientów oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński pod fałszywym imieniem i nazwiskiem, wymaga odwołania się do przepisów prawa właściwego dla formy zawarcia małżeństwa, ustalanego zgodnie z właściwymi normami kolizyjnymi. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy – kontynuując utrwaloną zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze linię wykładni – przyjął, że powództwo o ustalenie nieistnienia małżeństwa z konstrukcyjnego punktu widzenia odpowiada powództwu o ustalenie nieistnienia prawa lub stosunku prawnego (art. 189 k.p.c.), a art. 2 k.r.o. określa jedynie, i to w sposób niewyczerpujący, jego zasadnicze materialnoprawne podstawy. Powództwo to może być skutecznie wytoczone także w innych sytuacjach, jeżeli dochodzi do sporu co do tego, czy małżeństwo istnieje. Legitymacja bierna w postępowaniu o ustalenie nieistnienia małżeństwa przysługuje rzekomemu małżonkowi lub – gdy powództwo wytacza osoba trzecia – rzekomym małżonkom łącznie. Wystąpienie z powództwem warunkowane jest każdorazowo interesem prawnym powoda w żądanym ustaleniu, wyrok wydany w procesie ma charakter deklaracyjny i jest skuteczny *ex tunc*, także w odniesieniu do osób trzecich.

Od małżeństwa, które nie zostało zawarte należy odróżnić małżeństwo zawarte wadliwie, w sposób mogący prowadzić do jego unieważnienia na skutek wydania wyroku w procesie o unieważnienie małżeństwa (art. 17 w związku z art. 10 i nast. k.r.o.). Wyrok ten ma charakter konstytutywny.

Regulacje te są właściwe dla prawa polskiego i obowiązują w granicach jurysdykcji krajowej sądów polskich. Nie ma zatem przeszkód, aby powództwo o ustalenie nieistnienia małżeństwa dotyczyło także oceny prawnej zdarzeń, które miały miejsce za granicą. Konieczne jest wtedy jednak uwzględnienie unormowań art. 48–50 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1792) regulujących prawo właściwe dla możliwości i formy zawarcia małżeństwa oraz skutków braku tej możliwości i niezachowania właściwej

formy, względnie postanowień właściwych umów międzynarodowych regulujących te zagadnienia z pierwszeństwem wobec ustawy – Prawo prywatne międzynarodowe.

prawo handlowe

Kwestii odpowiedzialności wspólników spółki jawnej dotyczy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2019 r., II CSK 790/18, w którym zostało przyjęte stanowisko, że przedawnienie roszczenia wierzyciela tej spółki przeciwko jej wspólnikowi o zaspokojenie zobowiązania, za które odpowiada on na podstawie art. 22 § 2 k.s.h., nie biegnie do chwili aż nie powstaną przewidziane w art. 31 § 1 k.s.h. warunki zaspokojenia się wierzyciela z majątku wspólnika ze względu na stwierdzoną niemożność zaspokojenia zobowiązania (bezskuteczność egzekucji) z majątku spółki.

W wyroku z dnia 8 maja 2019 r., V CSK 207/18, Sąd Najwyższy orzekł, że art. 228 pkt 2 k.s.h. nie ma zastosowania, jeżeli powództwo przeciwko członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną spółce wytacza syndyk masy upadłości. Wskazał też, że jeżeli roszczenie odszkodowawcze przeciwko członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zostało oparte na podstawie prawnej określonej w art. 293 § 1 k.s.h., wyrokowanie na podstawie art. 415 k.c. narusza zakaz orzekania ponad żądanie (art. 321 k.p.c.).

W wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., II CSK 757/17, Sąd Najwyższy – odnosząc się do kwestii wyłączenia wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 267 § 2 k.s.h. – stanął na stanowisku, że obiektywny charakter tej odpowiedzialności związany jest ze szczególną pozycją pozywającego w procesie o wyłączenie wspólnika. Pozywający, po wydaniu prawomocnego wyroku uwzględniającego jego powództwo, może swoim działaniem wyrok ten pozbawić skuteczności przez niezastosowanie się do jego treści. Dysponując takimi uprawnieniami powinien odpowiadać odszkodowawczo za szkody jakie powstaną w majątku wyłączonego wspólnika w wyniku doprowadzenia do bezskuteczności wyroku, niezależnie od tego, czy można mu przypisać winę.

W wyroku z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 28/18, Sąd Najwyższy, wskazując na utrwalone w doktrynie i judykaturze stanowisko, zgodnie

z którym skutek wsteczny sądowego stwierdzenia nieważności uchwały jest odpowiednikiem cechy nieważności, polegającej na tym, że niweluje ona skutki czynności prawnej od samego początku (*ab initio*), uznał, że stwierdzenie nieważności uchwały wyłączającej prawo niektórych akcjonariuszy do dywidendy powoduje przywrócenie tego prawa od chwili jego nabycia przez akcjonariuszy niewyłączonych. Wyrok ten dotyczy także odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 i art. 455 k.c.). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy uznał, że stwierdzenie nieważności sprzecznego z ustawą postanowienia uchwały wyłączające prawo niektórych akcjonariuszy do dywidendy, przywraca im to prawo z mocą wsteczną, w terminie przewidzianym dla akcjonariuszy niewyłączonych, i umożliwia żądanie odsetek za opóźnienie w jej wypłacie, także za okres przed uprawomocnieniem się wyroku stwierdzającego tę nieważność.

Doniosłe znaczenie ma wyrok z dnia 16 kwietnia 2019 r., II CSK 66/18, dotyczący rozwiązania spółki (art. 271 pkt 1 k.s.h.). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy przyjął, że wzajemne powiązanie między nieosiągnięciem uzgodnionego pomiędzy współnikami celu spółki oraz konfliktem pomiędzy współnikami, jako innej ważnej przyczyny rozwiązania spółki, nakazuje uznać, iż w procesie wytoczonym przez współnika o rozwiązanie spółki znaczenie może mieć tylko taki konflikt personalny w spółce, który w istotny i trwały sposób wpływa na funkcjonowanie spółki, stosunki spółki bądź uprawnienia współników. Dlatego nawet znaczący i długotrwały konflikt między współnikami nie przesądza o niemożności osiągnięcia celu spółki i nie uzasadnia żądania współnika o rozwiązanie spółki.

Istotne znaczenie ma także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2019 r., II CSK 8/18, dotyczący odpowiedzialności cywilnoprawnej członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 293 k.s.h.). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy przesądził, że zarząd spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i jego członek nie jest wykonawcą poleceń współników, lecz organem samodzielnej osoby prawnej, a jego działania powinny być podporządkowane ustawie i umowie spółki w celu prowadzenia jej spraw racjonalnie gospodarczo i z korzyścią dla samej spółki. Zawinione działania zarządu spółki dokonane z przekroczeniem granic ryzyka gospodarczego są sprzeczne z interesem spółki i jako naruszające ogólny nakaz określony w art. 201 k.s.h. uzasadniają odpowiedzialność członka zarządu na podstawie art. 293 § 1 k.s.h.

Zagadnienie odpowiedzialności cywilnoprawnej członka organu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 293 k.s.h. było poddane ocenie w wyroku z dnia 17 kwietnia 2019 r., II CSK 295/18, w którym Sąd Najwyższy uznał, że wyrażona w absolutorium akceptacja całokształtu znanej i ujawnionej współnikom działalności członka organu w rozpatrywanym roku obrotowym jest równoznaczna z wyłączeniem dochodzenia przez spółkę względem niego roszczeń odszkodowawczych w tym zakresie, chyba że uchwała o udzieleniu absolutorium została powzięta na podstawie nieprawdziwych lub niepełnych informacji, co nie pozwoliło współnikom na dokonanie właściwej oceny działalności piastuna.

Spór co do tego, w jaki sposób podział spółki kapitałowej dokonany na podstawie art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h. wpływa na bieg sprawy z udziałem tej spółki jako strony, a w szczególności czy ma w takim wypadku zastosowanie art. 192 pkt 3 k.p.c., został rozstrzygnięty przez ustawodawcę w drodze nowelizacji art. 531 § 1 k.s.h., polegającej na dodaniu do niego § 2¹. Postanowieniem z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 97/18, Sąd Najwyższy przesądził, że unormowanie wprowadzone tą nowelizacją ma zastosowania także do stanów faktycznych powstałych przed jej wejściem w życie. Zdaniem Sądu Najwyższego, przyczyną i jednocześnie celem nowelizacji nie była zmiana obowiązującego dotychczas stanu prawnego, lecz jednoznaczne usunięcie wątpliwości, które pojawiły się w judykaturze i stworzyły groźbę utrudnienia – pożądaných z punktu widzenia przedsiębiorczości – procesów podziału spółek kapitałowych. Jak zauważył Sąd Najwyższy, tego typu zabiegi prawodawcy, polegające na konfirmacji określonego sposobu wykładni, nie są obce praktyce legislacyjnej.

prawo spółdzielcze

W wyroku z dnia 7 marca 2019 r., IV CSK 617/17, Sąd Najwyższy dokonał wykładni art. 11 ust. 21 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 845 ze zm.), zgodnie z którym w wypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego spółdzielnia wypłaca osobie uprawnionej wartość rynkową tego lokalu, lecz nie może być ona wyższa od kwoty, jaką spółdzielnia uzyska od osoby obejmującej lokal w wyniku przetargu przeprowadzonego przez spółdzielnię zgodnie z postanowieniami sta-

tutu. Z przepisu tego wynika konieczność odróżnienia wartości rynkowej lokalu od kwoty uzyskanej w wyniku przetargu. W praktyce ustalona przez rzeczoznawcę majątkowego wartość rynkowa może być równa kwocie uzyskanej przez spółdzielnię w wyniku przetargu, wyższa od niej albo niższa. W tym ostatnim przypadku uprawnionemu wypłaca się tę niższą kwotę.

W wyroku z dnia 27 marca 2019 r., V CSK 3/18, Sąd Najwyższy wyjaśnił nieporozumienia wynikające przy stosowaniu art. 15 ust. 2 w związku z art. 2 ust. 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst. Dz.U. z 2018 r., poz. 845). Wyjaśnił, że do osób bliskich nie należy biologiczne dziecko członka spółdzielni przysposobione przez osobę trzecią.

Istotną wypowiedzią Sądu Najwyższego dotyczącą ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych w związku ze sprzedażą w toku postępowania upadłościowego nieruchomości obciążonej hipoteką przymusową kaucyjną łączną jest postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2019 r., II CSK 91/18. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że hipoteka przymusowa kaucyjna łączna, obciążająca nieruchomość w czasie sprzedaży przedsiębiorstwa spółdzielni w toku postępowania upadłościowego z mocy prawa, nie obciąża prawa odrębnej własności lokalu, które powstało na podstawie art. 17¹⁸ tej ustawy. Prowadzi to do wniosku, że przekształcenie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu na podstawie art. 17¹⁸ u.s.m. nie jest sprzedażą w postępowaniu upadłościowym, co skutkuje niemożnością zastosowania względem niego art. 313 Prawa upadłościowego. Nie stanowi również zbycia elementu przedsiębiorstwa upadłej spółdzielni w toku postępowania upadłościowego, co oznacza, że podmiot nabywający odrębną własność nie jest nabywcą przedsiębiorstwa, a więc nie ma względem niego zastosowania skutek przewidziany w art. 317 ust. 2 zdanie drugie Prawa upadłościowego. Sąd Najwyższy uznał ponadto, że ustanowienie odrębnej własności lokalu stanowi podział nieruchomości, a w takim przypadku hipoteka obciążająca nieruchomość obciąża wszystkie nieruchomości utworzone przez podział. Odrzucił jednak pogląd, iż konsekwencją tego stanowiska jest powstanie hipoteki łącznej obciążającej nieruchomość lokalową. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 czerwca 2019 r., II CSK 298/18.

Zgodnie z wyrokiem z dnia 28 lutego 2019 r., V CSK 612/17, ustawowa regulacja kompetencji Krajowej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej, obejmująca zawieszenie działalności spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej i ustanowienie zarządcy komisarycznego (art. 42 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych) nie pozwalała na przyjęcie, że po podjęciu uchwały w tym przedmiocie istniał pomiędzy Krajową Kasą a zarządcą, występującym już jako ustawowy przedstawiciel spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej jakikolwiek stosunek podporządkowania. Do takiego zarządcy, nawet jeżeli nadal pozostawał w stosunku pracy z Krajową Kasą, nie miał zastosowania art. 120 k.p. ograniczający zakres odpowiedzialności odszkodowawczej.

W wyroku z dnia 11 lipca 2019 r., V CSK 174/18, przyjęto, że zawieszenie działalności spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej i ustanowienie zarządcy komisarycznego (art. 42 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych) nie pozwalała na przyjęcie, że po podjęciu uchwały w tym przedmiocie między Krajową Kasą a zarządcą zachodził stosunek podporządkowania.

prawo autorskie

W wyroku z dnia 22 marca 2019 r., I CSK 104/18, przyjęto, że art. 61 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1191 ze zm.) uprawnia do eksploatacji projektu w każdy sposób podporządkowany jego materialnej realizacji w postaci budowy. Prawo to jest zbywalne. Ponadto wyjaśniono, że roszczenia określone w art. 79 tej ustawy chronią twórcę w przypadku bezprawnego wkroczenia w zakres jego wyłącznego prawa do eksploatacji utworu. Nie mają natomiast zastosowania do ochrony wierzytelności twórcy o zapłatę należnego wynagrodzenia wynikającej z zawartej przez niego umowy lub ze stosunku, którego źródłem jest licencja ustawowa, w razie niezapłacenia przez dłużnika w całości lub w części tego wynagrodzenia.

Duże znaczenie jurydyczne należy przypisać wyrokowi z dnia 12 czerwca 2019 r., II CSK 211/18, w którym Sąd Najwyższy uznał, że odpowiedzialność związaną z naruszeniem majątkowych praw autorskich mogą ponosić solidarnie ze sprawcą także osoby, których zachowanie

polegało na udzieleniu sprawcy pomocy w naruszeniu praw autorskich. Odpowiedzialność tych osób wymaga jednak wykazania przesłanek określonych w art. 422 k.c.

prawo prasowe

Znaczenie dla kształtowania orzecznictwa sądowego w przedmiocie orzekania o obowiązku publikacji sprostowania nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym ma wyrok z dnia 12 kwietnia 2019 r., I CSK 168/18, w którym wyjaśniono, że przy obliczaniu objętości tekstu sprostowania (art. 31a ust. 6 ustawy z 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1914 ze zm.) nie uwzględnia się określenia „sprostowanie”, oznaczenia imienia i nazwiska, ewentualnie nazwy podmiotu zainteresowanego, wskazania tytułu artykułu, którego sprostowanie dotyczy, miejsca i daty publikacji artykułu oraz imienia i nazwiska jego autora. Natomiast w wyroku z dnia 4 października 2019 r., I CSK 416/18, uznano za dopuszczalne, aby sprostowanie, o którym mowa w art. 31a ust. 4 prawa prasowego, było podpisane przez pełnomocnika.

inne

Wiele orzeczeń wydano w sprawach roszczeń podmiotów prowadzących niepubliczne placówki oświatowe o wypłatę dotacji na podstawie ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1148). Sąd Najwyższy orzekł, że niezgodne z budżetem na dany rok wyliczenie dotacji i nieprzekazanie jej uprawnionemu jest deliktem polegającym na tym, że organ administracji nie zastosował się do ogólnie wiążących przepisów prawa, które stanowią podstawę precyzyjnego wyliczenia dotacji dla osoby prowadzącej niepubliczne przedszkole (wyrok z dnia 27 marca 2019 r., V CSK 101/18). Uznał też, że żądanie od organu jednostki samorządu terytorialnego należnej powodce kwoty ma swoje źródło w delikcie, jakim było niewłaściwe obliczenie i niewypłacenie powodce należności zgodnie z wiążącymi obie strony przepisami o finansowaniu zadań oświaty (postanowienie z dnia 8 maja 2019 r., V CSK 130/18). Ponadto należy, jako istotne, wskazać postanowienie z dnia 26 kwietnia

2019 r., V CSK 87/18, zgodnie z którym kwalifikacja stosunku prawnego jako cywilnoprawnego i administracyjnego jest uzależniona od unormowanych przepisami prawa cech relacji zachodzących między podmiotami stosunku. Za podstawową cechę stosunku cywilnoprawnego uznaje się równorzędność jego podmiotów rozumianą w ten sposób, że żaden z nich nie pozostaje w relacji podległości względem drugiego. Przysługiwanie dotacji w kwocie, której wysokość jest obliczana na podstawie czynników określonych przepisami prawa (art. 90 ust. 2b u.s.o.), a przyznanie jest niezależne od swobodnego uznania innego podmiotu, powoduje, że podmioty stosunku prawnego dotacji oświatowej powinny być w tym zakresie postrzegane jako równorzędne. Zgodnie z postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2019 r., V CSK 87/18, w przypadku dochodzenia zapłaty z tytułu dotacji oświatowej Sąd Najwyższy nie dostrzegł podstaw do przydania art. 90 ust. 11 u.s.o. skutku retroaktywnego pozwalającego na ujednoczenie wykładni. Z wprowadzeniem tego przepisu powiązał zatem jedynie następstwo w postaci jego działania na przyszłość.

W wyroku z dnia 26 kwietnia 2019 r., V CSK 651/17, wyjaśniono, że sprawa z powództwa jednostki samorządu terytorialnego przeciwko innej jednostce samorządu terytorialnego o zwrot udzielonej dotacji podlega rozpoznaniu przez sąd powszechny. Zgodnie bowiem z art. 74 ust. 1 ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, gminy mogą zawierać porozumienia międzygminne w sprawie powierzenia jednej z nich określonych przez nie zadań publicznych. Po myśli zaś art. 8 ust. 2b ustawy o samorządzie gminnym spory majątkowe wynikłe z takich porozumień rozpatruje sąd powszechny. Regulacja ta przesądza wprosi dopuszczalność drogi sądowej. Jednostka samorządu terytorialnego realizująca zadania z zakresu działania innych jednostek samorządu terytorialnego, na mocy porozumień zawartych z tymi jednostkami, otrzymuje od tych jednostek dotacje celowe w kwocie wynikającej z zawartego porozumienia, o ile odrębne przepisy nie stanowią inaczej. Oznacza to, że dotacje przekazywane z budżetu innych jednostek samorządu terytorialnego mają ściśle określone przeznaczenie i mogą być wykorzystane wyłącznie na wskazany cel. Są to środki finansowe, które nie pozostają w swobodnej dyspozycji gminy, która je otrzymała.

W dziedzinie ochrony zdrowia i działalności leczniczej należy odnotować wyroki z dnia 8 maja 2019 r., V CSK 213/18, i z dnia 13 czerwca

2019 r., V CSK 153/18. W pierwszym podtrzymano dotychczasową linię orzecznictwa, zgodnie z którą wynagrodzenie za świadczenia zdrowotne ratujące życie i zdrowie należy się w wysokości ustalonej w umowie nawet jeżeli nie mieszczą się one w limicie wypłat ustalonych tą umową. W drugim zaś uznano, że niepowodzenie medyczne objęte jest pojęciem dozwolonego ryzyka, a poinformowany o nim pacjent, wyrażając zgodę na zabieg, przyjmuje je na siebie. Ryzykiem pacjenta nie są natomiast objęte komplikacje powstałe wskutek błędu lekarskiego, a więc powikłanie, które zostało zawinione przez lekarza. To, że określony negatywny skutek zabiegu medycznego może być jednym z powikłań, nie wyklucza przyjęcia jednocześnie, że był on wynikiem błędu w sztuce lekarskiej.

Zagadnienia finansowania ze środków publicznych świadczeń z zakresu opieki zdrowotnej dotyczy wyrok z dnia 9 sierpnia 2019 r., II CSK 486/17, w którym Sąd Najwyższy przesądził, że do ustalania wysokości wynagrodzenia należnego świadczeniodawcy, który zawarł umowę o udzielenie świadczenia opieki zdrowotnej za świadczenie ponadlimitowe wykonane w stanie nagłym, nie ma zastosowania art. 19 ust. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1510 ze zm.). W takim wypadku wynagrodzenie ustala się w wysokości świadczenia uzyskiwanego na podstawie umowy.

Odnotować należy pojawienie się kolejnych skarg kasacyjnych dotyczących przejmowania wierzycelności publicznych zakładów opieki zdrowotnej przy wykorzystaniu rozmaitych konstrukcji prawnych. W wyroku z dnia 5 czerwca 2019 r., V CSK 126/18, po raz kolejny Sąd Najwyższy orzekł, że sankcja nieważności, o której stanowi art. 54 ust. 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (jedn. tekst: Dz.U. z 2018, poz. 2190) dotyczy nie tylko czynności prawnych bezpośrednio prowadzących do zmiany wierzyciela, lecz także takich czynności, których skutkiem, chociażby pośrednim, w następującym po sobie łańcuchu zdarzeń, jest zmiana wierzyciela. Podobnie, w wyroku z dnia 26 kwietnia 2019 r., V CSK 103/18, orzeczono, że również umowa gwarancyjna, o której mowa w art. 391 k.c., zawarta przez wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej bez zgody podmiotu tworzącego, jest nieważna.

W wyroku z dnia 7 czerwca 2019 r., I CSK 276/18, wskazano, że jeżeli zamawiający będący samodzielnym zakładem opieki zdrowotnej – stosownie do uprawnień wynikających z art. 23 ust. 5 i 6 ustawy z 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1843 ze zm.) – nie wskazał obiektywnie uzasadnionych ze względu na charakter zamówienia i proporcjonalnych wymagań dotyczących udziału wykonawców w procedurze zamówienia publicznego oraz sposobu wykonania tego zamówienia, to zawarcie umowy konsorcjum, a następnie wyłonienie przez jego uczestników jako wykonawcy zamówienia publicznego nie można uznać za czynność nieważną (art. 54 ust. 6 ustawy z 15 kwietnia 2011 r. działalności leczniczej, jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2190) z powołaniem się na okoliczność, że miała ona na celu zmianę wierzyciela samodzielnego zakładu opieki zdrowotnej bez zgody organu tworzącego (art. 56 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej).

Wyrok z dnia 22 marca 2019 r., I CSK 89/18, dotyczy oceny odpowiedzialności notariusza przewidzianej w ustawie z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 540). W razie niezgodności numeru PESEL strony zamierzonej czynności prawnej, wynikającej z okazanych notariuszowi aktów notarialnych obejmujących umocowanie do działania w imieniu tej osoby, notariusz powinien przed dokonaniem czynności podjąć dodatkowe działania w celu zweryfikowania danych osobowych mocodawcy.

W wyroku z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 714/17, potwierdzono, że umowa przyznania pomocy zawarta z przedsiębiorcą na podstawie rozporządzenia Rady (WE) nr 1698/2005 z dnia 20 września 2005 r. w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (Dz.Urz. UE L. 277 z dnia 21 października 2005 r., s. 1 ze zm.), ustawy z dnia 7 marca 2007 r. o wspieraniu obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1936) oraz rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 października 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Zwiększenie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej”, objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013

(jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 261 ze zm.) – podlega zasadom i przepisom prawa cywilnego o zawieraniu i wykonywaniu zobowiązań oraz o odpowiedzialności za jej niewykonanie lub nienależyte wykonanie (art. 417 i nast. k.c.).

Na tle zagadnień związanych z upadłością przedsiębiorcy na uwagę zasługuje wyrok z dnia 23 stycznia 2019 r., I CSK 749/17, w którym uznano, że wierzyciel upadłego, który w terminie wskazanym przez art. 96 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2344 ze zm.) nie złożył oświadczenia o potrąceniu wierzytelności przysługującej mu przeciwko upadłemu, może skutecznie podnieść zarzut potrącenia tej wierzytelności z wierzytelnością wzajemną upadłego w postępowaniu sądowym wszczętym przez syndyka masy upadłości.

Na wyróżnienie zasługuje również wyrok z dnia 22 marca 2019 r., I CSK 52/18. Przyjęto w nim, że określenie sposobu korzystania z nieruchomości zgodnie z przeznaczeniem (art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1945) powinno następować z uwzględnieniem postanowień planu miejscowego obowiązującego uprzednio oraz faktycznie podejmowanych przez właściciela działań w ramach uzyskanych przezeń decyzji i zezwoleń. Uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu nie jest jednak nieodzowne do ustalenia, że korzystanie z nieruchomości zgodnie z przeznaczeniem w czasie nieobowiązania miejscowego planu obejmowało możliwość jej zabudowy.

Wyrok z dnia 24 maja 2019 r., I CSK 304/18, dotyczy problematyki ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 419). Uznano, że czyn nieuczciwej konkurencji opisany w art. 15 ust. 1 pkt 4 tej ustawy może być popełniony także wtedy, gdy płatność za przyjęcie towaru do sprzedaży następuje na rzecz innego podmiotu niż kupujący towar i dokonujący jego odsprzedaży.

Wyrokiem z dnia 12 września 2019 r., V CSK 256/18, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną nabywcy nieruchomości uszkodzonej wskutek działalności wydobywczej węgla, stwierdził bowiem, że roszczenie przewidziane w art. 144 ust. 1 Prawa geologicznego i górniczego dotyczy

wprawdzie nieruchomości, ale nie jest z nią związane w ten sposób, żeby z mocy ustawy przechodziło na każdego jej kolejnego właściciela, do czasu aż zostanie zrealizowane. Powstaje ono w relacjach podmiotowych określonych w art. 144 i 146 Pr.g.g., tj. pomiędzy właścicielem nieruchomości, który doznał konkretnego uszczerbku majątkowego na skutek oddziaływania na jego nieruchomość legalnie prowadzonego ruchu zakładu górniczego, oraz podmiotem określonym w art. 145 Pr.g.g., odpowiedzialnym za jego naprawienie.

Doniosłe znaczenie ma wyrok z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 20/18, w którym Sąd Najwyższy przesądził, że postępowanie regulacyjne unormowane w ustawie z dnia 17 maja 1990 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 380 ze zm.) nie obejmuje kościelnych lasów i gruntów leśnych nabytych przez Skarb Państwa z mocy prawa na podstawie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 12 grudnia 1944 r. w sprawie przejścia niektórych lasów na własność Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 15, poz. 82 ze zm.). Uzasadnienie tego orzeczenia zawiera bardzo ciekawy i wyczerpujący wywód jurystyczny dotyczący analizowanego zagadnienia odwołujący się do dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego, w tym do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1994 r., III CZP 50/94, oraz wyroków Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2012 r., V CSK 207/11, i z dnia 28 października 2015 r., II CSK 648/14, a także wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., II CSK 794/15.

Ważne orzeczenie dotyczy dziedziny ochrony zdrowia psychicznego. W postanowieniu z dnia 26 kwietnia 2019 r., V CZ 29/19, wskazano, że zawiadomienie przez szpital psychiatryczny w czasie trwania przymusowej hospitalizacji pacjenta w celu obserwacji (art. 24 u.o.z.p.) o potrzebie hospitalizacji tego pacjenta na podstawie art. 23 u.z.p. i podjęcia względem niego leczenia psychiatrycznego obliguje sąd opiekuńczy do sprawdzenia, w odniesieniu do okresu zapoczątkowanego datą wskazaną w zawiadomieniu, także tej podstawy hospitalizacji przymusowej. Orzeczenie w opisanym przypadku jedynie o istnieniu podstaw przymusowej hospitalizacji w celu obserwacji (art. 24 u.o.z.p.) stanowi o nierozpoznananiu istoty sprawy co do drugiej z podstaw hospitalizacji przymusowej (art. 23 u.o.z.p.), która zaktualizowała się podczas po-

bytu pacjenta w szpitalu. Postępowanie w tej kategorii spraw toczy się z urzędu; w ramach postępowania sąd powinien dokonać całościowej oceny zasadności przyjęcia do szpitala bez zgody. W pewnych przypadkach obowiązek ten może wiązać się z potrzebą weryfikacji obu jurydycznych podstaw takiego przyjęcia, unormowanych w art. 23 i 24 u.o.z.p. Zarówno dynamika stanu zdrowia psychicznego pacjenta, jak i postępy czynności diagnostycznych mogą bowiem spowodować potrzebę zmiany pierwotnie wskazywanej podstawy przymusowej hospitalizacji.

W sprawie dotyczącej osoby stwarzającą zagrożenie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 września 2019 r., II CSK 120/19, uznał, że pojęcia „wysokie prawdopodobieństwo” oraz „bardzo wysokie prawdopodobieństwo”, użyte w art. 14 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (Dz.U. z 2014 r., poz. 24 – dalej: „u.p.o.z.p.”), są kategoriami normatywnymi, a w związku z tym rozstrzygnięcie co do tego, czy *in casu* prawdopodobieństwo popełnienia czynu określonego w art. 1 pkt 3 u.p.o.z.p. jest „wysokie”, czy „bardzo wysokie” należy do sądu, nie zaś do biegłego (*iura novit curia*).

III. Problematyka procesowa

skarga kasacyjna

Odnosnie do dopuszczalności skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy wypowiedział się w postanowieniu z dnia 31 lipca 2019 r., II CSK 80/19, w którym uznał, że w sprawach o zatwierdzenie tabel wynagrodzeń (art. 110¹⁴ ust. 1 i 3 oraz art. 110²⁰–110²³ ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1191 ze zm.) skarga kasacyjna nie przysługuje.

Odnotowania wymaga postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2019 r., II CSK 228/18, oraz z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 40/18, w których Sąd Najwyższy po raz kolejny wskazał, że zarzuty kasacyjne stanowiące w istocie polemikę z ustaleniami faktycz-

nymi i oceną dowodów sądów orzekających w sprawie są – zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. – niedopuszczalne.

Istotne znaczenie ma wyrok z dnia 23 stycznia 2019 r., I CSK 723/17, w którym stwierdzono, że jeżeli pozwany spełnił – w celu uniknięcia przymusu – świadczenie zasądzone prawomocnym wyrokiem sądu drugiej instancji, zaskarżonym następnie przez pozwanego skargą kasacyjną, po uchyleniu wyroku przez Sąd Najwyższy, nadal zachodzi konieczność wiążącego rozstrzygnięcia sporu istniejącego między stronami sporu.

skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia

W orzeczeniach wydanych w 2019 r. Sąd Najwyższy w zasadzie przyjmował jednolite stanowisko, że po wejściu w życie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2018 r., poz. 5, ze zm.) strona wnosząca skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego ma obowiązek wykazania, że złożyła do uprawnionego organu wnioski o wniesienie skargi nadzwyczajnej (art. 89 ustawy o Sądzie Najwyższym) i nie został on uwzględniony. Niewykazanie tej okoliczności skutkuje odrzuceniem skargi na podstawie art. 424⁸ § 1 k.p.c. (np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2019 r., II CNP 65/18, z dnia 21 marca 2019 r., II CNP 69/18, z dnia 12 lipca 2019 r., II CNP 5/19, z dnia 17 października 2019 r., II CNP 13/19).

Takie stanowisko jest wynikiem braku koordynacji instytucji skargi nadzwyczajnej, o jakiej mowa w ustawie o Sądzie Najwyższym, z innym nadzwyczajnym środkiem procesowym, jakim jest skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku. Na skutek wprowadzenia kolejnego środka nadzwyczajnego, tj. skargi nadzwyczajnej, skarga określona w art. 424¹ i nast. k.p.c. w zasadzie straciła znaczenie i stała się niedopuszczalna. Nowela ustawy o Sądzie Najwyższym nie uchyliła przepisów kodeksu postępowania cywilnego regulujących skargę na niezgodność z prawem prawomocnego wyroku, nie zawiera jednak nie tylko przepisów intertemporalnych, dotyczących skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, wniesionych przed dniem 3 kwietnia 2018 r., ale także przepisów regulujących wzajemny stosunek obu nadzwyczajnych środków

procesowych wzruszenia prawomocnych orzeczeń, w tym w odniesieniu do skarg na niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia, wniesionych 3 kwietnia 2018 r., bądź po tym dniu. Z istoty i charakteru oraz zakresu regulacji dotyczącej skargi nadzwyczajnej wynika, że ma ona pierwszeństwo w stosunku do unormowań odnoszących się do skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, także tych, które zostały wniesione przed 3 kwietnia 2018 r. Podlegają one zatem odrzuceniu na podstawie art. 424⁸ § 2 k.p.c., zaś zainteresowana strona może wystąpić z wnioskiem do Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich o wniesienie skargi nadzwyczajnej (art. 115 § 1a ustawy o Sądzie Najwyższym) (postanowienie z dnia 27 marca 2019 r., V CNP 57/17).

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest niedopuszczalna dopóty, dopóki strona nie wystąpiła do legitymowanego podmiotu z wnioskiem o złożenie skargi nadzwyczajnej od orzeczenia i wniosek ten nie został przez ten podmiot załatwiony negatywnie (art. 424¹ § 1 k.p.c.). Dotyczy to także skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wniesionej przed wejściem w życie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2019 r., poz. 5 ze zm.) – od chwili wejścia tej ustawy w życie. (postanowienia z dnia 11 stycznia 2019 r., V CNP 44/17, z dnia 29 stycznia 2019 r., V CNP 27/18).

postępowanie procesowe

Na wokandach sądów coraz częściej pojawiają się sprawy, które mają za przedmiot stosunki publicznoprawne, przynależą jednak do drogi sądowej, są bowiem tak kształtowane stawianym pod osąd roszczeniem procesowym, że nie można odmówić im cech sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 k.p.c. W wyroku z dnia 16 maja 2019 r., III CSK 40/17, Sąd Najwyższy zaakcentował, że jakkolwiek korzystanie przez organy publiczne z instytucji cywilnoprawnych nie jest wyłączone, to jednak powołanie się w pozwie przez Skarb Państwa, wykonujący w stosunku do podatnika kompetencje władcze, przepisów prawa cywilnego stanowiących podstawę żądania dochodzonego w sprawie o zwrot nadpłaty podatku (bezpodstawne wzbogacenie) – choć uzasadnia dopuszczalność drogi

sądowej – nie powoduje powstania praw i obowiązków nieprzewidzianych przez ustawę.

Wskazane orzeczenie ma istotne znaczenie jurysdykcyjne, zwraca bowiem uwagę i wyczula sądy na rozróżnianie kwestii prawnoprocesowych – dopuszczalności drogi sądowej mającej źródło konstytucyjne – od zagadnień materialnoprawnych. Inaczej mówiąc, dopuszczenie drogi sądowej nie przesądza zasadności żądania, a w szczególności istnienia (możliwości rekonstruowania) praw i obowiązków nieprzewidzianych przez ustawę.

Istotne znaczenie dla praktyki sądowej ma postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2018 r., II CSK 597/17, w którego uzasadnieniu omówiona została problematyka wzajemnego stosunku postępowania karnego i postępowania cywilnego w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, dochodzone na podstawie art. 552 i nast. k.p.k. Sąd Najwyższy wskazał, że w sprawach o roszczenia przewidziane w tych przepisach wyłącznie właściwa jest droga sądowa w postępowaniu karnym. Inne roszczenia o naprawienie szkody lub krzywdy wyrządzonej w postępowaniu karnym podlegają rozpoznaniu w postępowaniu cywilnym w trybie procesu. W uzasadnieniu tego orzeczenia podkreślono, że wzajemny stosunek drogi postępowania karnego i postępowania cywilnego w rozważanym zakresie nie jest stosunkiem dwóch różnych dróg sądowych, lecz tylko stosunkiem dwóch różnych rodzajów postępowania sądowego w obrębie tej samej drogi sądowej, tj. drogi sądowej przed sądami powszechnymi. Oznacza to, że w razie, gdy przed sąd w sprawie cywilnej wniesione zostanie powództwo obejmujące roszczenia przynależne do zakresu zastosowania przepisów art. 552 i nast. k.p.k., sąd nie może stwierdzić niedopuszczalności drogi sądowej i odrzucić pozwu (art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.). W zależności od okoliczności w grę wchodzi wtedy przekazanie sprawy do właściwego wydziału (karnego) tego sądu względnie przekazanie jej do właściwego sądu (art. 200 k.p.c.). Z kolei w sytuacji, w której najpierw został złożony w postępowaniu karnym wniosek o odszkodowanie lub zadośćuczynienie w zakresie zastosowania art. 552 i nast. k.p.k., a następnie wytoczone zostało powództwo o odszkodowanie lub zadośćuczynienie w procesie cywilnym, zachodzi przypadek uprzedniej zawisłości sprawy o to samo roszczenia uzasadniającej odrzucenie

pozwu (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.), o ile między sprawą wszczętą wnioskiem w postępowaniu karnym a sprawą zainicjowaną powództwem złożonym w procesie cywilnym istnieje tożsamość podmiotowa i tożsamość przedmiotowa.

Dla stron postępowania sądowego i ich pełnomocników istotne znaczenie ma wyrok z dnia 15 lutego 2019 r., II CSK 723/17, utrwalający przyjęte w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, według którego przewidziany w art. 91 k.p.c. zakres umocowania z mocy ustawy nie uprawnia pełnomocnika procesowego do złożenia materiałoprawnego oświadczenia o potrąceniu (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1993 r., III CZP 141/93, i z dnia 27 marca 2001 r., III CZP 54/00). Pozostając w problematyce zgłaszania zarzutu potrącenia należy zwrócić uwagę na wyrok z dnia 9 sierpnia 2019 r., II CSK 551/18, w którym Sąd Najwyższy uznał, że sąd może pominąć fakty i dowody związane z dokonaniem potrąceniem, jeżeli nie zostały one powołane we właściwym czasie (art. 207 § 6, art. 217 § 2 i art. 381 k.p.c.) w relacji do chwili, w której zostało złożone oświadczenie woli o potrąceniu, nie zaś chwili, w której potrącenie stało się możliwe. Stanowisko to jest konsekwencją akceptacji poglądu wyrażonego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 1973 r., III CZP 73/73 (OSNCP 1974, nr 10, poz. 163).

W postanowieniu z dnia 12 września 2019 r., IV CZ 65/19, Sąd Najwyższy analizował zagadnienie wywołujące w orzecznictwie rozbieżności, dotyczące skutków naruszenia obowiązkowego zastępstwa procesowego Skarbu Państwa przez Prokuratorię Generalną. Z art. 8 ust.1 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1313 ze zm.) wynikało, że Prokuratoria wykonuje takie obowiązkowe zastępstwo w sprawach rozpoznawanych w pierwszej instancji przez sąd okręgowy. Zasada ta została powtórzona w art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2016 r., poz. 2261), obowiązującej od dnia 1 stycznia 2017 r. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że naruszenie art. 8 ust.1 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. wywołuje skutek w postaci nieważności postępowania z powodu nienależycie umocowanego pełnomocnika (art. 379 pkt 2 k.p.c.), jeśli czynności zastępstwa procesowego wykonywał pełnomocnik ustanowiony przez podmiot re-

prezentujący Skarb Państwa (art. 67 § 2 zdanie pierwsze k.p.c.), nie zaś Prokuratoria Generalna.

W wyroku z dnia 10 stycznia 2019 r., II CSK 371/18, Sąd Najwyższy, nawiązując do dotychczasowego poglądu i rozwijając go uznał, że w sprawach o ustalenie płci bierną legitymację procesową mają rodzice osoby występującej z tym powództwem, a w razie ich śmierci – kurator ustanowiony przez sąd. Sąd Najwyższy, aprobując pogląd wyrażony w uchwałach Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1978 r., III CZP 100/77 i z dnia 22 września 1995 r., III CZP 118/95, oraz postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1991 r., III CRN 28/91, wskazał, że istota więzi prawnych między osobą, która dochodzi ustalenia zmiany płci, a jej dziećmi, nie może nie tylko być źródłem ich biernego współuczestnictwa koniecznego w procesie o takie ustalenie, lecz nie jest nawet źródłem ich biernej legitymacji procesowej w tym procesie. Rozważania w tym zakresie skonkludowane zostały stwierdzeniem, że w takich sprawach bierna legitymacja procesowa nie przysługuje dzieciom osoby występującej ze wskazanym roszczeniem.

W postanowieniu z dnia 8 lutego 2019 r., I CSK 194/18, przyjęto, że doręczenie pozwu pełnomocnikowi procesowemu ustanowionemu przez pozwanego w państwie pochodzenia, zgodnie z przepisami prawa procesowego tego państwa, nie pozbawia pozwanego możliwości obrony w rozumieniu art. 34 pkt 2 Konwencji z dnia 30 października 2007 r. o jurysdykcji, uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.Urz. UE L 147, s. 5), chyba że nastąpiło w czasie i w sposób uniemożliwiający przygotowanie obrony w imieniu mandanta.

W wyroku z dnia 22 lutego 2019 r., IV CSK 121/18, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że rozstrzygnięcie o żądaniu zgłoszonym w piśmie rozszerzającym powództwo, doręczonym pozwanemu bezpośrednio (art. 132 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.), z uchybieniem zasadzie oficjalności doręczeń (art. 131 § 1 k.p.c.), nie narusza art. 321 § 1 k.p.c. Stwierdził, że pozew i pismo rozszerzające powództwo kształtują granice przedmiotu procesu, a znajomość ich treści, w zasadniczym stopniu wpływa na możliwość podjęcia obrony przez pozwanego. Zaniechanie doręczenia takiego pisma zgodnie z art. 131 § 1 k.p.c. jest uchybieniem procesowym, jednak jego konsekwencji nie należy oceniać w płaszczyźnie

związania sądu żądaniem i ewentualnego naruszenia tej zasady. Czym innym jest kwestia wystąpienia z określonym żądaniem determinującym – w świetle art. 321 § 1 k.p.c. – zakres kompetencji i sprzężonej z nią powinności sądu, czym innym zaś kwestia procesowych i materialnoprawnych skutków doręczenia pozwu i – traktowanego z nim na równi – pisma rozszerzającego żądanie.

W postanowieniu z dnia 11 lipca 2019 r., V CZ 41/19, przyjęto, że zgodnie z art. 199¹ k.p.c. sąd nie może odrzucić pozwu z tego powodu, że do rozpoznania sprawy właściwy jest organ administracji publicznej lub sąd administracyjny, jeżeli te uznały się za niewłaściwe. Zakaz stosowania mobbingu jest właściwy dla prawa pracy, jednak nie można godzić się na brak reakcji ze strony judykatury na działania lub zachowania, które dotyczą żołnierza zawodowego lub są skierowane przeciwko niemu, polegające na uporczywym i długotrwałym nękanii lub zastraszaniu, poniżaniu czy ośmieszaniu.

W postanowieniu z dnia 24 maja 2019 r., I CSK 231/18, wskazano, że w sytuacji, w której powód jednym pozwem dochodzi dwóch roszczeń przeciw temu samemu pozwanemu (art. 191 k.p.c.), a sąd po zbadaniu podstawy faktycznej oraz dokonaniu oceny prawnej jednego z roszczeń rozstrzyga o obu roszczeniach podniesionych w pozwie, chociaż nie zbadał podstawy faktycznej i nie dokonał oceny prawnej drugiego roszczenia, to dochodzi do nierozpoznania istoty sprawy w zakresie tego drugiego roszczenia (art. 386 § 4 k.p.c.).

W postanowieniu z dnia 13 września 2019 r., I CZ 45/19, wywiedziono, że art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 785 ze zm.) nie ma zastosowania, gdy uiszczenie opłaty od apelacji nastąpiło po terminie na skutek błędnego zakwestionowania przez sąd wysokości tej opłaty w postępowaniu wywołanym wnioskiem o zwolnienie z obowiązku jej ponoszenia oraz popełnionych przez sąd nieprawidłowości w toku tzw. „reasumpcji” wadliwych czynności sądowych.

Interesujące rozważania dotyczące zakazu *reformationis in peius* zawarte są w wyroku z dnia 9 sierpnia 2019 r., II CSK 353/18, w którym Sąd Najwyższy uznał, że zakaz ten ma na celu zapobieganie sytuacji, w której skarżący zostaje pozbawiony skutków prawnych wyroku, które przysługiwałyby mu w braku zaskarżenia wyroku (jego uprawomocnienia

się w kształcie przed zaskarżeniem), lub zostanie obciążony skutkami prawnymi wyroku, które nie dotyczyłyby go w braku zaskarżenia wyroku (jego uprawomocnienia się w kształcie przed zaskarżeniem). W tym wyroku Sąd Najwyższy odniósł się także do kwestii dopuszczalności powołania przez strony nowych faktów i dowodów oraz uznał, że w apelacji lub skardze kasacyjnej nie można skutecznie podnosić zarzutów naruszenia przepisów koncentracyjnych (art. 207 § 6, art. 217 § 2, art. 344 § 2, art. 493 § 1, art. 503 § 1 lub art. 381 k.p.c.), polegającego na dopuszczeniu przez sąd powołanych przez stronę spóźnionych twierdzeń lub dowodów mimo niespełnienia w okolicznościach sprawy przesłanek, które – w świetle tych przepisów – uzasadniają uwzględnienie takich twierdzeń lub dowodów.

Na wyrok sądu drugiej instancji uchylający wyrok sądu pierwszej instancji i przekazujący sprawę – na podstawie przepisów regulujących właściwość rzeczową – do rozpoznania sądowi wyższego rzędu, zażalenie przewidziane w 394¹ § 1¹ k.p.c. nie przysługuje (postanowienie z dnia 17 lipca 2019 r., V CZ 50/19).

Na uwagę zasługuje postanowienie z dnia 9 lutego 2019 r., II CZ 97/18, w którym Sąd Najwyższy przyjął, że racje systemowe przemawiają za zastosowaniem art. 95 ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych do zażalenia na postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej, gdy nastąpiło ono z uwagi na jej nieopłacenie, a żalący na podstawie art. 380 w zw. z art. 397 § 2 zdanie pierwsze k.p.c. czyni przedmiotem zaskarżenia postanowienie sądu oddalające jego wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych.

W postanowieniu z dnia 13 września 2019 r., IV CZ 78/19, Sąd Najwyższy odniósł się do nowelizacji art. 408 k.p.c. Przepis ten zmieniono ustawą z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 2016 r., poz.187 ze zm.), wydłużając pięcioletni termin do złożenia skargi o wznowienie postępowania do lat dziesięciu. Zgodnie z art. 2 tej ustawy, art. 408 k.p.c. w nowym brzmieniu stosuje się w sprawach, w których do dnia jej wejścia w życie nie upłynął termin określony w art. 408 k.p.c. w brzmieniu dotychczasowym. Sąd stwierdził, że – w świetle art. 2 ustawy – sytuacje, w których końcowy termin do złożenia skargi upłynął jeszcze przed wejściem w życie tej ustawy, powinny pozostać definitywnie zamknięte, co należy uznać za uzasad-

nione z punktu widzenia wartości, jaką stanowi stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych z perspektywy art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji, a także art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Prawo do sądu nie jest tożsame z możliwością podważenia wydanego przez sąd po rozpoznaniu sprawy wyroku z tego powodu, że w przekonaniu strony jest on wadliwy, zwłaszcza gdy stał się on już prawomocny.

postępowanie nieprocesowe

Warte zauważenia – ze względu na swój walor praktyczny – jest postanowienie z dnia 13 września 2019 r., IV CZ 33/19, w którym Sąd Najwyższy opowiedział się za stanowiskiem, że w przypadku braku rozstrzygnięcia negatywnego w postanowieniu o podziale majątku wspólnego byłych małżonków o zgłoszonym żądaniu rozliczenia nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, uczestnik powinien wystąpić z wnioskiem o uzupełnienie tego orzeczenia, nie zaś wnosić apelację; w takim przypadku nie ma bowiem substratu zaskarżenia. Regulacje przyjęte w art. 684 i 567 § 3 k.p.c. nie są bez znaczenia dla wykładni art. 45 § 1 k.r.o. i art. 567 § 1 k.p.c. w odniesieniu do kwestii, czy sąd powinien w sentencji postanowienia podziałowego orzec o nakładach z majątku osobistego na majątek wspólny. Z przepisów tych wynika, że wydatki i nakłady z majątku wspólnego na majątek osobisty sąd uwzględnia bez osobnego żądania uczestników postępowania, natomiast o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny orzeka wyłącznie na wniosek, gdyż roszczenia te nie wchodzą w skład majątku wspólnego małżonków. Skoro zgłoszono roszczenie, sąd ma obowiązek o nim orzec.

postępowanie egzekucyjne

Istotne rozważania w zakresie problematyki postępowania egzekucyjnego zawiera wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2019 r., II CSK 764/17, w którym przyjęto, że komornik sądowy jest uprawniony do pobrania zaliczki na poczet wydatków na pokrycie wynagrodzenia dozorczy zajętych ruchomości również po dokonaniu ich zajęcia i ustanowieniu dozorczy. Ponadto Sąd Najwyższy uznał, że komornik jest zo-

bowiązany wypłacić dozorczy przyznane mu postanowieniem wynagrodzenie oraz wydatki niezwłocznie po jego uprawomocnieniu się. Jednak w przypadku, gdy sprawowanie dozoru ma związek z prowadzeniem przez dozorcę działalności gospodarczej, z której pokrywane są bieżące należności z tym związane, komornik, w razie wniesienia skargi na to postanowienie, powinien wypłacić wynagrodzenie i wydatki w wysokości, której nie dotyczy skarga, natomiast w razie sporu co do zasady (względnie co do znacznej wysokości przyznanych kwot), przynajmniej w takiej części, aby nie doprowadziło to do zachwiania tej działalności.

W wyroku z dnia 24 maja 2019 r., I CSK 250/18, Sąd Najwyższy uznał, że jeżeli powód, wytaczając powództwo opozycyjne, zaprzecza powstaniu lub wysokości wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym w postaci aktu notarialnego, któremu sąd nadał klauzulę wykonalności (art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.), ciężar udowodnienia twierdzeń uzasadniających powstanie wierzytelności lub jej wysokość obciąża pozwanego (art. 6 k.c.).

Bardzo istotne dla praktyki sądowej jest postanowienie z dnia 9 sierpnia 2019 r., V CSK 423/18. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sądem właściwym do wydania zaświadczenia europejskiego tytułu egzekucyjnego względem orzeczenia Sądu Najwyższego jest Sąd Najwyższy (art. 795¹ k.p.c. w związku z art. 6 ust. 1 i art. 4 pkt 6 rozporządzenia (WE) nr 805/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie utworzenia Europejskiego Tytułu Egzekucyjnego dla roszczeń bezspornych, Dz.Urz. UE L 143, s. 15 ze zm.). Wydanie zaświadczenia europejskiego tytułu egzekucyjnego względem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania uwarunkowane jest tym, by orzeczenie co do meritum, z którym związane jest rozstrzygnięcie o kosztach, dotyczyło roszczenia bezspornego w rozumieniu rozporządzenia nr 805/2004.

sąd polubowny

W wyroku z dnia 8 lutego 2019 r., I CSK 757/17, przyjęto, że rozstrzygnięcie ponad żądanie lub o innym przedmiocie niż objęty żądaniem pozwu nie uzasadnia uchylecia wyroku sądu polubownego z powodu przekroczenia granic zapisu (art. 1206 § 1 pkt 3 k.p.c.), może natomiast stanowić naruszenie podstawowych zasad postępowania przed sądem

polubownym (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.), prowadząc do pozbawienia strony możliwości obrony (art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c.).

międzynarodowe postępowanie cywilne

W zakresie międzynarodowego postępowania cywilnego należy zwrócić uwagę na postanowienie z dnia 7 lutego 2019 r., II CSK 770/17, w którym Sąd Najwyższy uznał, że orzeczenia wydawane na podstawie art. 1148 k.p.c. mają charakter deklaracyjny i sprowadzają się do ustalenia, że uznanie z mocy prawa nastąpiło (lub nie nastąpiło). W taki też sposób wiążą inne sądy i organy państwowe. Postępowanie przewidziane w art. 1148 k.p.c. nie jest drogą do pozbawienia skuteczności orzeczenia, któremu wcześniej taką skuteczność zapewniano, nie stanowi ono także alternatywy dla znanych porządkowi prawnemu postępowań w sprawach rodzinnych, w tym w przedmiocie władzy rodzicielskiej i zasad jej wykonywania (art. 106 i 107 k.r.o. oraz art. 579 k.p.c.). Taka interpretacja ww. przepisu koresponduje z art. 21 ust. 1 i art. 23 pkt 1 rozporządzenia Rady WE z dnia 27 listopada 2003 r., nr 2201/2003, w sprawie jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej (Dz.U. UE z 2003 r., Nr 338).

Wyrok z dnia 14 czerwca 2019 r., III CSK 142/17, dotyczy problematyki międzynarodowego (transgranicznego) postępowania upadłościowego prowadzonego w ramach Unii Europejskiej. Sąd Najwyższy stwierdził, że uznanie w państwie członkowskim układu zawartego i zatwierdzonego przez sąd w postępowaniu upadłościowym wszczętym w innym państwie członkowskim (art. 25 ust. 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 1346/2000 z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie postępowania upadłościowego, Dz.Ur. UE, rozdział 19, t. 1, s. 191 ze zm.) powoduje rozciągnięcie na obszar państwa uznającego ogółu skutków procesowych i materialnoprawnych, które układ wywołuje w państwie, w którym wszczęto postępowanie upadłościowe.

Szczególnie interesujące jest postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2019 r., V CSK 389/19, wydane w sprawie o stwierdzenie wykonalności na terenie Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Poitiers (Francja), który orzekł, że władza rodzicielska

nad małoletnią córką stron będzie sprawowana wyłącznie przez ojca (we Francji), ustanowił miejsce zamieszkania dziecka w miejscu zamieszkania ojca, zarządził powrót dziecka do ojca oraz określił zakres osobistych kontaktów matki z dzieckiem. Sąd Najwyższy, powołując się na orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, podkreślił, że w ramach badania sprzeczności wykonania orzeczenia sądu Państwa Członkowskiego z dobrem dziecka nie może dojść do podważenia merytorycznej prawidłowości tego orzeczenia. W postępowaniu o stwierdzenie wykonalności orzeczenia zagranicznego sąd ocenia jedynie potencjalny wpływ wykonania orzeczenia na dobro dziecka, a ocena ta z uwagi na zakres kognicji sądu w tego rodzaju postępowaniu jest ograniczona w tym sensie, iż w świetle art. 23 lit a w związku z art. 31 ust. 2 Rozporządzenia Rady (WE) nr 2201/2003, odmowa stwierdzenia wykonalności wchodzi w rachubę, jedynie w przypadku oczywistego naruszenia dobra dziecka.

inne

Należy zwrócić uwagę na wyrok z dnia 31 stycznia 2019 r., V CSK 596/17, dotyczący postępowania grupowego. Zgodnie z tym wyrokiem, w art. 2 ust. 3 ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym chodzi o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za określone zdarzenie, to zaś, czy członek grupy poniósł w jego następstwie szkodę, powinno być oceniane w indywidualnym procesie.

IV.

Wnioski

Wpływ spraw do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, w szczególności skarg kasacyjnych, w ostatnich kilku latach utrzymuje się na zbliżonym poziomie. W 2019 r. wpłynęło ogółem 3259 skarg kasacyjnych, tj. nieco mniej niż w 2018 r. (3313 skargi). Załatwiono 3235 skarg kasacyjnych, co oznacza, że liczba spraw pozostających do załatwienia utrzymywała się w podobnej wysokości jak na koniec 2018 r. – odpowiednio 2308 i 2284 sprawy.

Większa liczba spraw kasacyjnych załatwionych w 2019 r. była możliwa w wyniku orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które spowodowało powrót do służby kilkunastu sędziów orzekających wcześniej w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego z końcem 2018 r. Potwierdziło się oczekiwanie, że widoczne dotychczas zaangażowanie w pracę orzeczniczą tych sędziów pozwoli na znaczącą poprawę w zakresie liczby rozpoznawanych spraw w 2019 r.

Orzecznictwo w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego od wielu lat pozostaje niezmiennie na wysokim poziomie merytorycznym. To stwierdzenie potwierdzają jednoznacznie wypowiedzi prezentowane przez przedstawicieli nauki prawa. Wiele orzeczeń jest przedmiotem szerokiego zainteresowania; są przedmiotem omówień i glos zamieszczonych w renomowanych czasopismach prawniczych.

Wymaga odnotowania, że przeciętny czas oczekiwania na termin posiedzenia, na którym rozpoznawane są skargi kasacyjne (tzw. przedsądu) w poprzednich latach był stosunkowo krótki. W 2017 r. w poszczególnych wydziałach wynosił średnio w granicach od 5 do 7 miesięcy. Miało to duże znaczenie dla społecznej oceny sprawności postępowania przed Sądem Najwyższym. Niestety w 2018 r. czas oczekiwania na pierwsze posiedzenie uległ znacznemu wydłużeniu. Tej sytuacji nie udało się poprawić w 2019 r. Potwierdziły się w tym zakresie w pełni pesymistyczne prognozy przedstawione we wcześniejszym sprawozdaniu z działalności Izby Cywilnej. Wzrost liczby spraw załatwionych w 2019 r. nie pozwolił także na zmniejszenie liczby spraw pozostałych do rozpoznania.

Problematyka będąca przedmiotem orzecznictwa Izby Cywilnej w 2019 r., podobnie jak w latach poprzednich, była bardzo szeroka i dotyczyła ważnych i skomplikowanych zagadnień prawnych, o dużym znaczeniu także dla ochrony praw obywateli. W wielu orzeczeniach Sąd Najwyższy wypowiadał się na temat ochrony praw konsumentów, szczególnie w kontekście abuzywnych klauzul umownych, w tym w „umowach frankowych” i w zakresie ochrony dóbr osobistych, a także dokonywał wykładni przepisów prawa Unii Europejskiej i stosował te przepisy. Doniosłe znaczenie miały orzeczenia, w których Sąd Najwyższy wypowiadał się na temat stosowania konstytucji i możliwości kontroli przez sądy zgodności z konstytucją przepisów znajdujących zastosowanie w rozpoznawanych sprawach oraz orzeczenia, których przedmiotem

były zagadnienia dotyczące ochrony zdrowia psychicznego. Wiele orzeczeń dotyczących możliwości przyznania zadośćuczynienia za krzywdę niemajątkową ma istotne znaczenie dla budowania poczucia sprawiedliwości dla osób pokrzywdzonych.

Ważne znaczenie dla kształtowania jednolitości orzecznictwa sądów i praktyki stosowania prawa miały uchwały podejmowane w odpowiedzi na przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawne. Szczególnie doniosłe znaczenie miały w tym zakresie uchwały wydane w powiększonym składzie sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego.

Warto podkreślić, że ogólnie wydano tych uchwał wyraźnie mniej niż w latach poprzednich, gdyż doszło do pewnego zahamowania w działalności uchwałodawczej Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej. Przyczyną tego zjawiska były głównie zmiany legislacyjne dotyczące ustawy o Sądzie Najwyższym. Uchwalenie nowej ustawy o Sądzie Najwyższym, a następnie jej wielokrotne nowelizacje spowodowały, że niemożliwe było odpowiednie planowanie czynności Sądu Najwyższego, a w szczególności podejmowania działalności uchwałodawczej, wymagające dłuższej perspektywy czasowej.

Liczba uchwał wydanych w 2019 r. była zbliżona do liczby uchwał z 2018 r. (odpowiednio 56 i 58 uchwał). Znaczna liczba orzeczeń wydanych w 2019 r., podobnie jak w latach poprzednich, miała charakter precedensowy. Istotne jest również, że orzeczenia wydawane w Izbie Cywilnej są powszechnie dostępne w wersji elektronicznej, co umożliwia stosunkowo łatwe zapoznanie się z nimi. Ważne jest również cykliczne publikowanie wybranych orzeczeń, o doniosłym znaczeniu, w zbiorach urzędowych opracowywanych przez kolegia redakcyjne składające się z sędziów orzekających w Izbie Cywilnej, a także informacje zawarte w wydawanym w Izbie Cywilnej Biuletynie Sądu Najwyższego.

W 2019 r. w Izbie Cywilnej nadal pracowali wydajnie i z zaangażowaniem asystenci sędziów Sądu Najwyższego oraz członkowie Biura Studiów i Analiz skierowani do pracy w Izbie. Należy podkreślić ich wydatny udział w gromadzeniu materiałów i dokonywaniu rozmaitych analiz, a w szczególności notatek w postępowaniu uchwałodawczym. Prace asystentów są koordynowane w Wydziale III, tutaj też dokonywana jest ich obsługa biurowa.

W Wydziale III – przy udziale asystentów – kontynuowano opracowywanie biuletynu Sądu Najwyższego „Izba Cywilna”. Począwszy od 2002 r., biuletyn ukazuje się co miesiąc, regularnie i terminowo, obrazując bieżącą działalność jurysdykcyjną Izby. Oprócz uchwał i orzeczeń oraz wpływających do Izby zagadnień prawnych, w biuletynie przedstawiane są także w krótkim streszczeniu glosy dotyczące orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w Izbie Cywilnej, publikowane coraz częściej w trudno dostępnych periodykach. Relacjonowane są także inne wydarzenia z życia Izby. Biuletyn cieszy się zainteresowaniem sędziów sądów powszechnych, ośrodków naukowych oraz innych osób i instytucji, którym jest doręczany. Publikowane w nim orzeczenia, niekierowane do druku w zbiorach urzędowych, są często przedrukowywane w innych czasopismach oraz głosowane i szeroko komentowane. Biuletyn „Izba Cywilna” jest publikowany także w internecie.

Prezes Sądu Najwyższego
Dariusz Zawistowski

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2020 NR 3

Roszczenie właściciela gruntu, na którym wzniesiono budynek lub inne urządzenie o wartości przenoszącej znacznie wartość zajętej na ten cel działki, o nabycie przez posiadacza własności działki za odpowiednim wynagrodzeniem (art. 231 § 2 k.c.) nie ulega przedawnieniu.

(uchwała z dnia 16 maja 2019 r., III CZP 109/18, A. Owczarek, K. Pietrzykowski, M. Romańska, OSNC 2020, nr 3, poz. 24)

*

Wygaśnięcie odrębnej własności lokalu na skutek jego zburzenia powoduje ustanie odrębnej własności drugiego lokalu, natomiast udziały w nieruchomości wspólnej, związane dotychczas z własnością dwóch lokali, przekształcają się w udziały we współwłasności gruntu zabudowanego budynkiem stanowiącym jego część składową i obejmującym jeden lokal.

(uchwała z dnia 16 maja 2019 r., III CZP 1/19, A. Owczarek, K. Pietrzykowski, M. Romańska, OSNC 2020, nr 3, poz. 25)

*

Sądowemu tytułowi egzekucyjnemu wydanemu na rzecz Agencji Nieruchomości Rolnych można nadać klauzulę wykonalności na rzecz Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa bez potrzeby wyka-

zywania przejścia uprawnienia objętego tym tytułem dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym (art. 788 § 1 k.p.c. w związku z art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 10 lutego 2017 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa, Dz.U. z 2017 r., poz. 624 ze zm.).

(uchwała z dnia 14 czerwca 2019 r., III CZP 4/19, K. Zawada, A. Owczarek, K. Weitz, OSNC 2020, nr 3, poz. 26)

*

Umowę zobowiązującą sprzedaży na rzecz parku narodowego prawa własności nieruchomości, znajdującej się w granicach tego parku, sporządza się pod warunkami, że żaden z kolejno uprawnionych do pierwokupu, w tym na podstawie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1614 ze zm.) i ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2129 ze zm.), nie wykona swego prawa.

(uchwała z dnia 14 czerwca 2019 r., III CZP 6/19, K. Zawada, A. Owczarek, K. Weitz, OSNC 2020, nr 3, poz. 27)

*

Osoba, należąca do kręgu spadkobierców ustawowych, na rzecz której spadkobierca legitymujący się stwierdzeniem nabycia spadku, rozporządził prawem należącym do spadku, nie nabyła tego prawa, jeżeli rzeczywistym spadkobiercą jest dziecko spadkodawcy, w chwili otwarcia spadku już poczęte, które urodziło się żywe (*nasciturus*).

(uchwała z dnia 25 lipca 2019 r., III CZP 12/19, A. Piotrowska, A. Owczarek, K. Tyczka-Rote, OSNC 2020, nr 3, poz. 28)

*

Połączenie przez przejęcie spółek prawa handlowego na podstawie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h., którego dalszym następstwem jest przejście na spółkę przejmującą udziałów w użytkowaniu wiczy-

stym, nie jest zbyciem nieruchomości w rozumieniu art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 9 marca 2017 r. o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprivatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich, wydanych z naruszeniem prawa (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2267).

(uchwała z dnia 25 lipca 2019 r., III CZP 19/19, A. Piotrowska, K. Tyczka-Rote, A. Owczarek, OSNC 2020, nr 3, poz. 29)

*

Powołanie przez Skarb Państwa, wykonujący w stosunku do podatnika jako podmiot publicznoprawny kompetencje władcze, przepisów prawa cywilnego stanowiących podstawę żądania dochodzonego w sprawie o zwrot nadpłaty podatku – uzasadniając dopuszczalność drogi sądowej – nie powoduje powstania praw i obowiązków nieprzewidzianych przez ustawę.

(wyrok z 16 maja 2019 r., III CSK 40/17, A. Owczarek, K. Pietrzykowski, M. Romańska, OSNC 2020, nr 3, poz. 30)

*

Uznanie w państwie członkowskim Unii Europejskiej układu zawartego i zatwierdzonego przez sąd w postępowaniu upadłościowym wszczętym w innym państwie członkowskim (art. 25 ust. 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 1346/2000 z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie postępowania upadłościowego, Dz.Urz. UE, rozdział 19,1.1, s. 191 ze zm.) powoduje rozciągnięcie na obszar państwa uznającego ogółu skutków procesowych i materialnoprawnych, które układ wywołuje w państwie, w którym wszczęto postępowanie upadłościowe.

(wyrok z dnia 14 czerwca 2019 r., III CSK 142/17, K. Zawada, A. Owczarek, K. Weitz, OSNC 2020, nr 3, poz. 31)

*

Nie jest wyłączona deliktowa odpowiedzialność banku wobec osoby, która dokonała omyłkowego przelewu na rzecz posiadacza

rachunku, jeżeli bank – mimo polecenia zwrotu kwoty przelewu tej osobie – zaspokoił z niej swoją wierzytelność wobec beneficjenta przelewu.

(wyrok z dnia 18 lipca 2019 r., I CSK 334/18, W. Pawlak, W. Katner, M. Koba, OSNC 2020, nr 3, poz. 32)

*

1. Artykuł 79 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 512 ze zm.) obejmuje także pośrednie nabycie akcji spółki publicznej.

2. Osoba fizyczna inwestująca środki finansowe w akcje pozostające w obrocie na giełdzie papierów wartościowych może być uznana za konsumenta.

(wyrok z dnia 18 lipca 2019 r., I CSK 587/17, W. Pawlak, W. Katner, M. Koba, OSNC 2020, nr 3, poz. 33)

Dane statystyczne – styczeń 2020 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	2308	225	239	-	16	-	12	-	177	34	2294
3.	CZP w tym:	51	13	9	4	-	-	-	-	-	5	55
	art. 390 k.p.c.	43	13	8	4	-	-	-	-	-	4	48
	skład 7-miu	8	-	1	-	-	-	-	-	-	1	7
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	57	54	22	-	9	3	4	-	-	6	89
5.	CO w tym:	88	104	75	-	1	-	-	-	-	74	117
	art. 401 k.p.c.	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1
	art. 45 i 48 k.p.c.	88	103	75	-	1	-	-	-	-	74	116
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	91	12	14	-	-	-	-	-	-	14	89
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
10.	RAZEM	2596	408	359	4	26	3	16	-	177	133	2645

SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Uchwały	3
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia	10
Działalność Izby Cywilnej Sądu Najwyższego w 2019 r.	25
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2020 nr 3	111
Dane statystyczne – styczeń 2020 r.	115